

**PROTOKÓŁ NR XIII/07  
z XII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA  
ŚLĄSKIEGO III KADENCJI**

(29.08.2007 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

**1. Otwarcie sesji godz. 10<sup>00</sup>** – radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku.

[powitanie gości, w tym: Tomasza Pietrzykowskiego, Wojewody Śląskiego, parlamentarzystów, przedstawicieli policji oraz radnych] Zanim przejdziemy do powołania komisji skrutacyjnej i dalszego procedowania chcę oddać głos radnemu Leszkowi Piotrowskiemu.

- **radny Leszek Piotrowski** – dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu. Jestem świadom, że prosiłem o udzielenie mi głosu poza porządkiem, ale oświadczenie moje będzie krótkie. 25 kwietnia popełniła samobójstwo wieloletnia posłanka śląska, była minister, ikona Śląska, Barbara Blida. Została zaszczuta przez łotrów w togach, mundurach, a najgorsi byli ci bez mundurów. Przyjąłem tą sprawę do prowadzenia nie zdając sobie sprawy z tego, jakie będą skutki tego. Stałem się postacią medialną, co dla człowieka z ambicjami politycznymi jest korzystne. Natomiast zaskoczyły mnie inne skutki. W przeddzień sesji Sejmiku 21 czerwca, bo Sejmik był 22 czerwca, zostałem dotkliwie pobity i skopany w godzinach popołudniowych. Rzecz została zgłoszona do organów ścigania i pan prokurator w Bielsku-Białej nie zajął się tymi bandytami. Nie ma śladów poszukiwania w aktach sprawy tych bandytów, a akta sprawy liczą 800 stron, ale zajął się mną. Sprawdzanie bilingów, przesłuchiwanie rodziny, przesłuchiwanie wszystkich znajomych i nieznanym w określonej atmosferze przy użyciu mikrofonu i kamery telewizyjnej wymyślił sobie pan prokurator i dlatego zabieram głos, aby przesłuchać Państwa Radnych jak ja wyglądałem tutaj na drugi dzień. A ja tu przez dwóch moich kolegów z klubu PSL zostałem przyprowadzony na salę i po głosowaniu wyprowadzony z tej sali. Przy czym ukryłem swój wygląd w wiadomy sposób. Ja bardzo przepraszam Państwa za to, że musieliście Państwo jechać do Bielska lub chodzić tutaj na komendę w mojej sprawie. Nie jestem inicjatorem tego przesłuchania, nie mam z tym nic wspólnego. Chodziło o to żeby uderzyć we mnie, a nie o znalezienie tych bandytów. Proszę mi w to wierzyć. Te akta kiedyś będą do pokazania. Walczy się politycznie przy użyciu wymiaru sprawiedliwości. To jest coś, czego nienawidziłem u komunistów, bo jak chcieli kogoś pozbawić majątku, stanowiska, to sięgano po milicję, po SB i na końcu po sędziów dyspozycyjnych. Tego w wolnej Polsce być nie może. Nie można rozgrywać partii politycznych przy pomocy organów ścigania, ale tu jest Sejmik i ja

wyszedłem na mównicę, aby Państwa przeprosić i podziękować za złożenie zeznań.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radny Sergiusz Karpiński,
- 2) radny Cezary Stryjak.
- 3) radny Marek Migas,
- 4) Grzegorz Sztolcman.

- **radny Marek Migas** - na 48 radnych – według listy wszyscy obecni.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – tym samym stwierdzam, że obrady są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): brak.

## **2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:**

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z X i XI sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Rozpatrzenie wniosku Marszałka Województwa Śląskiego o odwołanie Wicemarszałka Województwa Śląskiego.
6. a) Podjęcie uchwały w sprawie programu finansowania w ramach Pomocy Technicznej zadania w zakresie Instytucji Pośredniczącej drugiego stopnia w zarządzaniu Regionalnym Programem operacyjnym Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 w zakresie działań dla małych i średnich przedsiębiorstw w latach 2007-2015 (**druk III/147 a**).
6. b) Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia wojewódzkiej jednostki organizacyjnej pn. „*Jednostka Pośrednicząca w zakresie działań dla małych i średnich przedsiębiorstw z siedzibą w Katowicach*” (**druk III/171**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego do sieci współpracy IQ-Net Phase 4 i pokrycia kosztów uczestnictwa (**druk III/152**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na lata 2008-2010 na realizację komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (**druk III/154**).

9. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na rok 2008 na udzielenie dotacji na działalność bieżącą Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie w celu umożliwienia budowy Akademickiego Centrum Sportu Akademii (**druk III/162**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego na zadania inwestycyjne w zakresie obiektów sportowych (**druk III/153**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Cieszyńskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą „Szpital Śląski w Cieszynie – rozbudowa i modernizacja, dział diagnostyczno-zabiegowy” (**druk III/155**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pszczyńskiemu na bieżące utrzymanie drogi powiatowej nr S 4119 w Pszczynie (**druk III/158**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację zadań na drogach powiatowych S 1024 i S 1028 w miejscowości Skrzydłów i S 1060 w miejscowości Konin (**druk III/167**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Tychy z przeznaczeniem na wykonanie drogi pożarowej do budynku przy ul. Wojska Polskiego 8 w Tychach stanowiącego siedzibę Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych (**druk III/161**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny 146/1000 udziału Województwa Śląskiego w prawie własności nieruchomości położonej w Świętochłowicach na rzecz Gminy Świętochłowice (**druk III/150**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny 26/100 udziału Województwa Śląskiego w prawie własności nieruchomości położonych w Wodzisławiu Śląskim na rzecz Gminy Wodzisław Śląski (**druk III/157**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego położonej w Górkach Wielkich na rzecz Gminy Brenna (**druk III/156**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego położonej w Częstochowie na rzecz Gminy Miasto Częstochowa (**druk III/169**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczególnego trybu przyznawania najemcom pierwszeństwa w nabyciu zajmowanych lokali mieszkalnych stanowiących własność Województwa Śląskiego (**druk III/165**).

20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/40/10/2005 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 października 2005 roku w sprawie ustalenia zasad gospodarowania mieniem Województwa Śląskiego w zakresie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących mienie Województwa Śląskiego oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata (**druk III/166**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego im. Alfreda Fiderkiewicza w Mikołowie (**druk III/151**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/15/10/99 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 grudnia 1999 r. w sprawie połączenia Regionalnych Zarządów Melioracji i Urządzeń Wodnych w Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach zmienionej uchwałą Nr II/7/9/2003 z dnia 14 kwietnia 2003 r. i uchwałą Nr II/29/20/2004 z dnia 20 grudnia 2004 r. (**druk III/149**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie aprobaty dla działań zmierzających do restrukturyzacji wojewódzkich jednostek ochrony zdrowia (**druk III/160**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 1 im. Prof. J. Gasińskiego w Tychach poprzez likwidację Zakładu Medycyny Nuklearnej (**druk III/159**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/15/7/99 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 grudnia 1999 roku w sprawie przekształcenia Kolumny Transportu Sanitarnego w Katowicach, Kolumny Transportu Sanitarnego w Tychach, Kolumny Transportu Sanitarnego w Tarnowskich Górach, Kolumny Transportu Sanitarnego w Zabrze i Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach (**druk III/163**).
26. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miejskiej w Bytomiu w sprawie reorganizacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Bytomiu (**druk III/164**).
27. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2007 rok (**druk III/168**).
28. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2009 i po roku 2009 (załącznik nr 15 do uchwały Nr II/3/2/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 29 stycznia 2007 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2007) (**druk III/170**).
29. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
30. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – porządek obrad został Państwu przesłany wraz z zaproszeniem na sesję. Ponadto wnoszę o umieszczenie w porządku w formie autopoprawki uchwały w sprawie dokonania zmiany w składzie Rady Nadzorczej WFOŚiGW w Katowicach.

Jest to uchwała z druku III/172 i jako nowy punkt 29, natomiast również został skierowany wniosek o rozpatrzenie zmian i powołanie nowych rad społecznych, co będzie w punkcie pod koniec sesji. To będzie jako punkt 29. ...[głos z sali poza nagraniem]... Ja dlatego się waham, ponieważ ta uchwała jest dopiero kserowana ... Ja na tym właściwie skończyłem, jeśli chodzi o autopoprawki.

- **radny Jacek Świetlicki** – jeśli chodzi o rady społeczne szpitali, to ten temat od lutego tutaj przerabiamy, to już w lutym było ustalone i nagle okazuje się, że tuż przed sesją zbiera się Komisja Zdrowia i proponuje skład tych rad bez naszej wiedzy jako klubu PiS-u i dzisiaj na sesji Państwo chcecie to wprowadzić do porządku obrad w takim właśnie trybie. My jako klub PiS jesteśmy za tym, żeby te rady powołać, bo ich kadencje się skończyły, ale sposób procedowania tego uważam za skandaliczny.
- **radna Gabriela Lenartowicz** – w imieniu klubu PO wnoszę o zdjęcie z porządku obrad rozpatrzenia wniosku Marszałka Województwa Śląskiego o odwołanie Wicemarszałka Województwa Śląskiego z przyczyn oczywistych.
- **radny Piotr Lewandowski** – ja tak samo jak Pan Świetlicki mam zastrzeżenia, co do punktu dotyczącego rad społecznych, bo wydaje mi się, że mój klub też powinien wiedzieć, kto zasiada w tych radach.
- **radny Włodzimierz Skalik** – w imieniu grupy radnych proszę o umieszczenie w porządku dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Śląskiego odnośnie projektu rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i rozwoju Wsi dotyczącego programu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007-2013 z czerwca 2007 roku. Jest to projekt uchwały zbliżony do stanowiska, jakie zajęły władze województw: Małopolskiego, Podkarpackiego i Świętokrzyskiego. Chodzi o to, że w ramach rozwoju obszarów wiejskich zostały zmienione kryteria dla młodych rolników, co spowoduje niedostępność tego programu dla prawie 90 % z nich. Jeżeli chodzi o szczegóły to, jeżeli ten punkt się znajdzie w porządku obrad, to go dokładniej zreferuję.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ponieważ teraz wpłynął stosowny projekt i jest obecnie kserowany dla radnych, to jak tylko będzie gotowy zostanie ten punkt poddany pod głosowanie - niezwłocznie.
- **radny Zygmunt Klosa** – ja chciałbym się odnieść tu tylko do punktu 23 porządku obrad „Podjęcie uchwały w sprawie aprobaty działań zmierzających do restrukturyzacji jednostek ochrony zdrowia. Komisja nasza wniosowała do Zarządu, aby ta uchwała z dzisiejszego porządku została zdjęta, ze

względu na dużą ogólnikowość jej treści. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby ten projekt rozpatrywać za dwa tygodnie. Przyjęcie tego dzisiaj nie zmienia nic, jeśli chodzi o zakłady opieki zdrowotnej i o to, co chcemy wspólnie zrobić. Jeśli chodzi o rady społeczne to wpłynął do Komisji, wniosek klubów PO i LID-u o rozpatrzenie ich na dzisiejszej sesji.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja rozumiem, że mamy wniosek o zniesienie punktu 23.
- **radny Zygmunt Klosa** – ja przekazałem tylko, że Komisja prosi by Zarząd wycofał tą uchwałę ze względu na małą ilość informacji.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – czyli nie jest? Tak ? Nie jest !
- **radny Adam Zdziebło** – wnoszę o zdjęcie z porządku obrad punktu 6 a. Jest to projekt uchwały z druku III/147 a w sprawie programu finansowania w ramach pomocy technicznej zadania w zakresie instytucji pośredniczącej drugiego stopnia w zarządzaniu Regionalnym Programem Operacyjnym na lata 2007-2013, w zakresie działań dla małych i średnich przedsiębiorstw w latach 2007-2015. Jest to propozycja Zarządu, aby taką jednostkę stworzyć w drodze przetargowej. Patrząc na dużą dynamikę zmian legislacyjnych w naszym kraju, uważam, że przeprowadzenie przetargu dzisiaj i zlecenie tego jakieś grupie kapitałowej, prowadzenia tego zadania przez siedem albo przez dziewięć lat jest niewłaściwe, ponieważ podpisując umowę będziemy mieli bardzo ograniczoną możliwość negocjacji i zmian. Poza tym, jeżeli nastąpi złe rozdzielanie dotacji będziemy mieli małą możliwość ingerencji w ten proces.
- **radny Piotr van der Coghen** – chciałem złożyć formalny wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu 23, chciałbym to uzasadnić. Ten punkt daje bardzo duże możliwości Zarządowi. Właściwie może zrobić wszystko z służbą zdrowia na terenie województwa. Może to nie było by nic złego, ale ustawodawca ułożył to w ten sposób, że pewnych decyzji Zarząd nie może podejmować samodzielnie, tylko potrzebna jest zgoda Sejmiku. Na tym polega demokracja. Propozycja zawarta w tej uchwale jest taka, aby wszystkie nasze uprawnienia scedować na Zarząd, a jakkolwiek decyzja, głupia, mądra, jest już przez nas akceptowana. A zabieram głos, bo służba zdrowia jest w tej chwili w takiej ogromnej zapaści. Odwołuje się dyrektorów, bo sobie nie radzą. I ze zdumieniem dowiedziałem się, że w świetnie prosperujących przychodniach zostali odwołani dyrektorzy, co jest ewenementem w dzisiejszych czasach. Nie rozumiem, jakie mogą być inne powody odwołania dyrektorów niż to, że sobie nie radzi. Nie było protestów załogi. To może oznaczać, że istnieje drugie dno. Na ulicach słyszy się, że

jest to w planie likwidacji, połączenia, przeciw czemu wiele instytucji protestuje. A prosząc o błogosławieństwo Sejmik wy sobie jaja robicie. Dlatego zgłaszam swój zdecydowany sprzeciw.

- **radny Sergiusz Karpiński** – ja też chciałem wystąpić z wnioskiem o zdjęcie punktu 23 i wystarczyłoby żeby dołączyć się do wniosku mojego poprzednika, gdyby nie te nieuzasadnione pochwały dla Zarządu, bo pod tymi podpisać się nie mogę.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – przyjęcie uchwały kierunkowej w niczym nie ogranicza kompetencji Sejmiku i tam gdzie jest wymagana zgoda finalna Sejmiku, to ten Sejmik musi ją wyrazić. Natomiast, co do tych dwóch wniosków sugerowałbym, żeby decyzje były podjęte w punktach merytorycznych po dyskusji, a Sejmik może to w każdym momencie odrzucić lub przyjąć i zmiany w porządku obrad w tym miejscu jest zupełnie niecelowa. Mało tego, jest większa większość wymagana do skreślenia tego niż do odrzucenia uchwały.
- **radny Wiesław Maras** – proponuję następującą zmianę w porządku obrad: Zamienić punkt 27 z 28 tak, aby najpierw rozpatrywać Wieloletni Program Inwestycyjny, a później zmiany w budżecie. Proponuje zamianę tej kolejności.
- **radny Włodzimierz Skalik** – ja chciałem się odnieść do tej propozycji odnośnie skreślenia punktu 6 a z porządku obrad. Przypomnę, że Komisja Rozwoju na swoim ostatnim posiedzeniu zajmowała się obydwoma projektami i rekomendowała właśnie punkt 6 a, który Państwo chcecie skreślić. Natomiast punkt 6 b nie uzyskał rekomendacji Komisji Rozwoju, dlatego uważam, że powinny tutaj być dyskutowane obydwa projekty.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – traktuję to jako głos przeciw.
- **radny Adam Zdziebło** – ja tylko w trybie *ad vocem* do kolegi Skalika, ale proszę pamiętać, jaki był skład komisji w tym dniu.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – odbieram głos. To nie jest głos do porządku obrad.
- **radny Piotr Lewandowski** – ja apeluję do wnioskodawców, aby wycofali swoje wnioski dotyczące punktów 6 a i 23. Ja starałem się bardzo rzetelnie pracować w komisjach i jeszcze nie mam wyrobionego zdania na wiele tematów, które będziemy dzisiaj rozstrzygać. Bardzo chętnie posłuchałbym

Państwa argumentów i zabrał głos w dyskusji. Znajdujemy się w Sejmiku, więc powinniśmy *sejmikować*.

- **radny Jacek Świetlicki** – trochę komentarza do tego, co powiedział kolega Zdziebło. To jest problem radnych, jeżeli nie przychodzą na komisje i nie będziemy czekali na to, aż ta większość dla was się zbierze. Ja chciałbym do porządku obrad wnieść rzecz osobistą, a mianowicie chciałbym złożyć rezygnację z pracy w Komisji Edukacji Nauki i Kultury, żeby to na dzisiejszej sesji to przegłosować. W moim przekonaniu nowy przewodniczący tej Komisji, Pan Karpiński, jest wyjątkowo aroganckim postkomunistą, z jakim ja się spotkałem w życiu i nie widzę dalszej możliwości współpracy z Panem Karpińskim. Jest to twarz tej koalicji.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – traktuję to jako uzasadnienie. Odpowiedni projekt uchwały zostanie w trakcie sesji przygotowany i na pewno w porządku obrad w końcowej części się znajdzie i jeszcze w czasie tego posiedzenia zostanie poddany pod głosowanie.
- **radny Krzysztof Stachowicz** – chciałbym poprzeć tutaj wniosek kolegi Marasa w sprawie zamiany punktów 27 z 28. Wczoraj Komisja Budżetu i Finansów również doszła do takich samych wniosków. Komisja negatywnie oceniła projekt uchwały o WPI. Byłoby dobrze podjąć już dzisiaj dyskusję na ten temat, bo już dzisiaj wyszły nowe sugestie co do WPI.
- **radny Sergiusz Karpiński** – z trudem zachowuję spokój, bo z takim chamstwem dawno nie miałem do czynienia. Natomiast muszę Państwu powiedzieć, że istotą tego sporu jest to, że nie usprawiedliwiłem Panu Świetlickiemu nieobecności na posiedzeniu, o której to nieobecności mnie nawet nie poinformował – czyli tak na dobrą sprawę poszło o kawałek diety radnego.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – prosiłbym bardzo, aby się skoncentrować na porządku obrad. Właśnie radni otrzymują druki projektów dotyczących powołania rad społecznych. Ja uważam, że trzeba to zrobić na dzisiejszej sesji, bez względu ile godzin mielibyśmy to robić i wprowadzam to jako punkt 30 w ramach autopoprawki. Czy są jeszcze uwagi co do porządku obrad, nie widzę ! ... Pan Marszałek Moszyński
- **Marszałek Janusz Moszyński** – w związku z tym, że wykreślenie i nierozstrzygnięcie działań w ramach RPO może narażać nas na straty, zgodnie z art. 18 h ust. 4 *Statutu* wnioskujemy, aby zmiany w porządku obrad polegające na wykreśleniu projektów uchwał, czyli jedynie zmiany polegające na wykreśleniu projektów uchwał wnioskowanych przez Zarząd



były głosowane w głosowaniu jawnym imiennym. Zgodnie z tym art. o takie głosowanie może wystąpić trzech radnych. Dołączamy wniosek podpisany przez radnych Moszyńskiego, Szpyrkę i Ormańca.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – muszę ten wniosek teraz poddać pod głosowanie. Przypominam, że o przeprowadzeniu głosowania jawnego imiennego Sejmik decyduje w głosowaniu jawnym ... w sprawie porządku obrad, to proszę bardzo.
- **radny Adam Zdziebło** – w imieniu klubu PO składam autopoprawkę do punktu 6 b.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – teraz zostanie ona przekazana do kserowania, aby otrzymali ją wszyscy radni. Natomiast teraz proszę komisję skrutacyjną o zajęcie miejsc i aby radni wrócili na salę. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem Marszałka Województwa o głosowania jawne imienne przy zmianach porządku:

za	19
przeciw	24
wstrzym.	1

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – tym samym wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów. Przystępujemy do rozpatrywania wniosków dotyczących zmian w porządku obrad. Jako pierwszy zgłoszony...

Głosowanie nad wnioskiem Radnej Gabrieli Lenartowicz o zdjęcie z porządku punktu 5:

za	24
przeciw	13
wstrzym.	1

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Adama Zdziebło o zdjęcie z porządku punktu 6 a:

za	25
przeciw	21
wstrzym.	0

- **radna Gabriela Lenartowicz** – wnoszę o reasumpcję głosowania nad zniesieniem z porządku obrad punktu 5, bo z tego co zauważyłam to komisja źle policzyła. Radny nie policzył siebie. Matematyka się po prostu nie zgadza.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – wobec wniosku o reasumpcję głosowania, czy jest wniosek przeciwny do tego wniosku? Pan Marszałek.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – jest taka teoria, która mówi, że większość ma zawsze rację, ale nie zawsze i nie do końca jest to prawda. Myślę, że zaczynamy tutaj wprowadzać nowe i bardzo ciekawe obyczaje. Pan Radny Zdziebło oprotestował decyzję komisji twierdząc, że w skutek takiej, a nie innej frekwencji był taki, a nie inny skład. Pani Radna Lenartowicz wnioskuje o reasumpcję głosowania, bo ktoś nie oddał głosu wcześniej, lub nie policzył, ale podejrzewam, że tego kogoś nie było na sali, a więc proponuję, aby wprowadzić nową zasadę, że głosujemy do skutku, czyli do momentu aż oczekiwana większość uzyska oczekiwany przez siebie wynik. Ja tylko mówię co Państwo robicie, żeby nie było, że nie mówiłem.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja myślę, że wniosek Pana Marszałka może być rozpatrzony w pracach nad nowym *Statutem*. Przystępujemy do głosowania nad reasumpcją głosowania w sprawie zniesienia punktu 5.

Głosowanie nad wnioskiem Radnej Gabrieli Lenartowicz o reasumpcję głosowania w sprawie zdjęcia z porządku punktu 5:

za	25
przeciw	22
wstrzym.	1

...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Jacek Świetlicki** – ja z trudem powstrzymuję się od salwy śmiechu, bo to jest kompromitacja, bo ja teraz mogę złożyć wniosek w sprawie reasumpcji reasumpcji. No bo Pan Radny Piechniczek się wstrzymał, więc 24 było ...[głosy z sali poza nagraniem]... No proszę Państwa, kilkakrotnie na sesjach

podnosiłem ten temat, że jest z liczeniem głosów... Dopóki nie wyjdzie na wasze ... to tutaj będziemy siedzieć. To jest paranoja !

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja tylko słyszę ogłoszenie wyników głosowania, które podaje komisja skrutacyjna ... Pan Marszałek. ...[koniec kasety 1 a]...
- **Marszałek Janusz Moszyński** – zagłosowaliście za reasumpcją i udało wam się uzyskać wynik iście imponujący. Przy 48 radnych Sejmiku, przy nieobecnych Radnym Piotrowskim na sali, co Pan Radny Wilk może potwierdzić, a wam się udało policzyć, że głosowali wszyscy, brawo !
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – te słowa powinny być skierowane do komisji skrutacyjnej, dlatego że to nie Wysoki Sejmik podaje wyniki głosowania, a Pan Marszałek powinien przeprosić radnych, bo to nie przystoi ... Możecie Państwo zawnieść o zmianę komisji skrutacyjnej... Jeżeli będziecie ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Jacek Świetlicki** – Panie Przewodniczący ! To Pan dopuścił do tej sytuacji, zgłaszając ten wniosek o reasumpcję głosowania.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja niczego nie zgłaszałem. To jest kłamstwo !
- **radny Jacek Świetlicki** – Pan to poddał pod głosowanie.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – taki mam obowiązek wynikający z *Regulaminu*. Panie Radny ! Proszę przeczytać *Regulamin* zanim zechce Pan zabierać czas Wysokiemu Sejmikowi. Jeżeli nie mamy zaufania do komisji skrutacyjnej, to należy złożyć wniosek o zmianę jej składu, a ta dyskusja tu nie ma sensu. To komisja ogłasza wyniki, nie ja.
- **radny Bogusław Śmigielski** – protestuję przeciwko takiemu sposobowi prowadzenia obrad. W kwestiach merytorycznych proszę się wypowiadać na tematy merytoryczne. Jeśli Pan dopuszcza takie wypowiedzi jak Marszałka - to nie jest piaskownica. Powinniśmy się traktować poważnie. Jeżeli nastąpił błąd i jeśli jest wniosek o reasumpcję głosowania, to należy to głosowanie przeprowadzić, bez takich komentarzy. I proszę żeby nie dopuszczać do tego, że wykorzystuje się ten punkt do obrażania radnych.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – odpowiadając: trudno przewidzieć kto, co zamierza powiedzieć, bo sprowadziliśmy obrady do cenzury prewencyjnej, a ten system mamy już za sobą.

- **radny Piotr Spyra** – chciałem złożyć wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji, bo ona nas kompromituje. Jest kolejna sesja, gdzie obie strony nie mając większości toczą ze sobą boje. Ja mam tego dosyć. Trzeba skończyć ten spektakl i wrócić do normalnej pracy.
  
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ... to nie są wnioski formalne. W poprzedniej kadencji tak było, że można głosować reasumpcję, reasumpcji. Jeżeli Pan Świetlicki podtrzymuje swój wniosek to muszę poddać go pod głosowanie. Pytam się czy pan podtrzymuje ten wniosek ? ...[głos z sali poza nagraniem]... Dziękuję bardzo. Czy to są wnioski formalne ?
  
- **radny Cezary Stryjak** – chcę złożyć taki wniosek formalno-porządkowy. W imieniu komisji skrutacyjnej proszę o jedną rzecz. Domyślam skąd wzięła się ta pomyłka nie wiadomo, którego z nas. Radni w czasie głosowań stoją sobie w przejściach i nie można wykluczyć, że ta sama osoba zostaje policzona przez dwóch sąsiadujących liczących. Prośba jest aby nie stać w przejściu. Wnoszę o to, aby radni siedzieli na miejscach.
  
- **radny Krzysztof Stachowicz** – ponieważ tych emocji jest zbyt wiele proponuję w formie wniosku formalnego krótką przerwę w obradach.
  
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest głos sprzeciwu do przerwy ? Nie widzę, ale ponieważ obiecałem, że głos zabierze radny Wilk, to proszę bardzo.
  
- **radny Zygmunt Wilk** – ja zostałem wybrany radnym po, to aby procedować, aby realizować potrzeby naszego Województwa, a nie, aby się kłócić w sprawie odwołania, przepychania itd. itd. W związku z tym bardzo proszę Pana Przewodniczącego Sejmiku o umożliwieni mi i członkom PSL-u pełnienie tego mandatu. Jest godzina jedenasta pięć, a my dalej nie mamy nic !
  
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – w pełni popieram ten wniosek w związku z tym ogłaszam przerwę piętnaście minut.

[przerwa w obradach]

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – postanowiłem podziękować dotychczasowym członkom komisji skrutacyjnej w związku z wątpliwościami i powołać nową komisję w zmienionym składzie. Proszę o zgłaszanie

kandydatów do tej komisji ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Został zgłoszony Grzegorz Sztolcman, Jacek Świerkocki i został zgłoszony radny Wiesław Maras. Rozumiem, że się Państwo zgadzają. W związku z tym, że nie widzę innych zgłoszeń stwierdzam, że komisja skrutacyjna została powołana. Proszę o ukonstytuowanie się i przystępujemy [do pracy]. Wracamy do wniosku Radnej Lenartowicz o reasumpcję głosowania w sprawie skreślenia z porządku obrad punktu 5.

Ponowne głosowanie nad wnioskiem Radnej Gabrieli Lenartowicz o reasumpcję głosowania w sprawie zdjęcia z porządku punktu 5:

za	25
przeciw	19
wstrzym.	1

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że punkt 5 został skreślony z dzisiejszego porządku obrad.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Piotra van der Coghena o zdjęcie z porządku punktu 23:

za	26
przeciw	20
wstrzym.	1

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Wiesława Marasa o zamianę miejscami punktu 27 i 28:

za	26
przeciw	16
wstrzym.	4

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – tym samym wniosek ten uzyskał wymaganą większość głosów i punkt 27 będzie w miejsce punktu 28, a 28 w miejsce 27. Teraz był wniosek radnego Świetlickiego, ale wrócimy do niego jak Państwo Radni otrzymają wszyscy ksero projektu uchwały. W tym momencie wyczerpalibyśmy wszystkie złożone wnioski do porządku obrad. Zostają do przegłosowania wnioski Radnego Skalika i Świetlickiego.

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Przyjęcie protokołów z X. i XI. sesji Sejmiku.*
4. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
5. *Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia wojewódzkiej jednostki organizacyjnej pn. „Jednostka Pośrednicząca w zakresie działań dla małych i średnich przedsiębiorstw z siedzibą w Katowicach” (druk III/171a).*
6. *Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego do sieci współpracy IQ-Net Phase 4 i pokrycia kosztów uczestnictwa (druk III/152).*
7. *Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na lata 2008-2010 na realizację komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk III/154).*
8. *Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na rok 2008 na udzielenie dotacji na działalność bieżącą Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie w celu umożliwienia budowy Akademickiego Centrum Sportu Akademii (druk III/162).*
9. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego na zadania inwestycyjne w zakresie obiektów sportowych (druk III/153).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Cieszyńskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. „Szpital Śląski w Cieszynie - rozbudowa i modernizacja, dział diagnostyczno-zabiegowy” (druk III/155).*
11. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pszczyńskiemu na bieżące utrzymanie drogi powiatowej nr S 4119 w Pszczynie (druk III/158).*
12. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację zadań na drogach powiatowych S 1024 i S 1028 w miejscowości Skrzydlów i S 1060 w miejscowości Konin (druk III/167).*
13. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Tychy z przeznaczeniem na wykonanie drogi pożarowej do budynku przy ul. Wojska Polskiego 8 w Tychach stanowiącego siedzibę Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych (druk III/161).*
14. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny 146/1000 udziału Województwa Śląskiego w prawie własności nieruchomości położonej w Świętochłowicach na rzecz Gminy Świętochłowice (druk III/150).*

15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny 26/100 udziału Województwa Śląskiego w prawie własności nieruchomości położonych w Wodzisławiu Śląskim na rzecz Gminy Wodzisław Śląski (**druk III/157**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego położonej w Górkach Wielkich na rzecz Gminy Brenna (**druk III/156**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego położonej w Częstochowie na rzecz Gminy Miasto Częstochowa (**druk III/169**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczególnego trybu przyznawania najemcom pierwszeństwa w nabyciu zajmowanych lokali mieszkalnych stanowiących własność Województwa Śląskiego (**druk III/165**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/40/10/2005 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 października 2005 roku w sprawie ustalenia zasad gospodarowania mieniem Województwa Śląskiego w zakresie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących mienie Województwa Śląskiego oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata (**druk III/166**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego im. Alfreda Fiderkiewicza w Mikołowie (**druk III/151**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/15/10/99 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 grudnia 1999 r. w sprawie połączenia Regionalnych Zarządów Melioracji i Urządzeń Wodnych w Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach zmienioną uchwałą Nr II/7/9/2003 z dnia 14 kwietnia 2003 r. i uchwałą Nr II/29/20/2004 z dnia 20 grudnia 2004 r. (**druk III/149**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 1 im. Prof. J. Gasińskiego w Tychach poprzez likwidację Zakładu Medycyny Nuklearnej (**druk III/159**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/15/7/99 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 grudnia 1999 roku w sprawie przekształcenia Kolumny Transportu Sanitarnego w Katowicach, Kolumny Transportu Sanitarnego w Tychach, Kolumny Transportu Sanitarnego w Tarnowskich Górach, Kolumny Transportu Sanitarnego w Zabrze i Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach (**druk III/163**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miejskiej w Bytomiu w sprawie reorganizacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Bytomiu (**druk III/164**).

25. *Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2009 i po roku 2009 (załącznik nr 15 do uchwały Nr II/3/2/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 29 stycznia 2007 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2007) (druk III/170).*
26. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2007 rok (druk III/168).*
27. *Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian składu w Radzie Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/172).*
28. *Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego (druk III/173).*
29. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
30. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

### **3. Przyjęcie protokołów z X i XI sesji Sejmiku:**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z X sesji Sejmiku:

za	44
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XI sesji Sejmiku:

za	43
przeciw	0
wstrzym.	2

### **4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:**

- **Pani Urszula Jachymska, Dyrektor Gabinetu Marszałka** – przedstawię Państwu informację o pracach Zarządu w okresie od 14 lipca do 28 sierpnia tego roku. Zarząd zebrał się na 17 posiedzeniach i podjął 349 uchwał. W zakresie wdrażania Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju



Regionalnego na chwilę obecną poziom refundacji środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego dla beneficjentów 1 i 3 priorytetu ZPORR, poza działaniem 1.6 i 3.4 wynosi ponad 493 miliony złotych, łącznie dla beneficjentów EFRR i EFS poziom refundacji wynosi 596 milionów. W ramach działania 2.2 poprzez programy stypendialne trwa realizacja 71 projektów na rok szkolny 2006/07. Do chwili obecnej na realizację projektu przekazaliśmy z budżetu Województwa kwotę ponad 48 milionów złotych. Otrzymaliśmy refundację z tego tytułu blisko 32 milionów zł. W sierpniu Zarząd dokonał podziału środków w ramach Programu Operacyjnego *Kapitał Ludzki* pomiędzy Wojewódzki Urząd Pracy, a Wydział Funduszy Urzędu Marszałkowskiego. Komisja Europejska przyznała 17 miliardów euro wsparcia dla obszarów wiejskich w Polsce w ramach programu rozwoju terenów wiejskich na lata 2007-2013. Za realizację tego programu w naszym województwie są odpowiedzialni: Samorząd Województwa Śląskiego i regionalny oddział ARiMR w Częstochowie. Szacunkowo można określić, że na realizację tego programu w naszym województwie będzie przeznaczona kwota około 350 milionów euro. W lipcu Zarząd Województwa przyjął RPO w wersji uwzględniającej uwagi Komisji Europejskiej. Program został oceniony jako gotowy do drugiej rundy negocjacji. Przyjęcie tego programu nastąpi na początku września. Trwają prace nad rozwojem subregionów. W okresie międzysesyjnym odbyły się pierwsze posiedzenia *prekomitetu* monitorującego RPO, któremu przewodniczy Marszałek Województwa i *prekomitetu* monitorującego program *Kapitał Ludzki*, który jest obsługiwany przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. W zakresie nadzoru właścicielskiego Zarząd skierował ponowny wniosek do Ministra Skarbu Państwa o nieodpłatne przekazanie 80 % akcji Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowego SA w Katowicach. Wniosek w tej sprawie został skierowany 24 sierpnia tego roku. W zakresie edukacji Marszałek po raz szósty uhonorował dorocznymi stypendiami szczególnie uzdolnioną młodzież. Stypendia otrzymało 39 uczniów i 30 studentów. Komisja konkursowa rozpatrzyła łącznie 166 wniosków. Zarezerwowano na ten cel kwotę 128 tys. złotych. W zakresie inwestycji Zarząd otrzymał dokument pod tytułem *Analiza obecnego stanu i możliwości dalszych prac modernizacyjnych Stadionu Śląskiego w Chorzowie*. Analizę przygotowała pracownia *D. i G. Sowińscy - Architekci*. Dokument zawiera zarówno inwentaryzację obecnego stanu obiektu sportowego jak i analizę realizacji prac projektowych wykonawczych w pięciu wariantach. Pierwszy to modernizacja zgodna z istniejącymi założeniami, z niewielkimi korektami związanymi z dostosowaniem do wymogów EURO 2012. Wykonana zostanie analiza ewentualnej likwidacji wieży dyspozytorskiej. Wariant drugi, to modernizacja polegająca na istotnej korekcie prac projektowych, modernizacyjnych zachowująca obecny stan zainwestowania i program funkcjonalno przestrzenny. Zakłada on także modernizację po stronie zachodniej oraz

projekt nowego zadania. Wariant trzeci: modernizacja wyrażająca się w przebudowie trybuny zachodniej wraz z przekształcenie stadionu w typowo piłkarski obiekt i w tym wariantcie przewiduje się likwidację toru żużlowego. Wariant czwarty: modernizacja polegająca na pogłębieniu niecki areny, powiększeniu widowni i przekształceniu stadionu w obiekt typowo piłkarski. Wariant piąty: wyburzenie i budowa całkowicie nowego obiektu. Zarząd otrzymał również stanowisko głównego projektanta, odnoszącego się do powyższych wariantów. W zakresie kultury Marszałek spotkał się z Panią Agnieszką Odorowicz, Dyrektorem Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej. Rozmowa poświęcona była idei powołania w naszym województwie Regionalnego Funduszu Filmowego. W zakresie służby zdrowia Zarząd przyjął zasady i harmonogram prywatyzacji Zespołu Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych Katowicach. Przewiduje on zwrócenie się do pracowników z możliwością utworzenia spółki pracowniczej i przejęcia wraz z pracownikami zadań zespołu. Opinię w sprawie jego prywatyzacji w najbliższym czasie wyda jego rada społeczna. W zakresie sportu Ministerstwo realizuje program *Blisko boisko*, który służy rozbudowie gminnej bazy sportowej. Z naszego województwa wpłynęło 30 wniosków, czego tylko 9 przeszło do realizacji. Zarząd wyraził gotowość pomocy przy dalszych 7 boiskach na kwotę około 224.000 zł. W zakresie organizacji konkursów Zarząd ogłosił otwarty konkurs ofert na zadanie publiczne w dziedzinie kultury fizycznej i sportu dzieci i młodzieży oraz bezpieczeństwa publicznego, oraz w dziedzinie krajoznawstwa. Rozstrzygnął konkurs w dziedzinie integracji europejskiej i z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz polityki społecznej i przeciwdziałaniu narkomanii, jak też w dziedzinie ochrony i promocji zdrowia. W zakresie spraw personalnych na stanowisko dyrektora Wydziału Organizacyjnego został powołany Pan Marek Gieroń, na stanowisko dyrektora Wydziału Obsługi Prawnej urzędu Pan Andrzej Sikora, Panią Magdalenę Chawułę na stanowisko na stanowisko dyrektora Biura Regionalnego w Brukseli, na stanowisko kierownika Międzywydziałowego Zespołu Zadaniowego w Częstochowie został powołany Pan Grzegorz Domagalski, na stanowisko dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Ewa Dębicka-Matusz. Marszałek uczestniczył w posiedzeniu komitetu monitorującego *Kontrakt Wojewódzki*. Nasz Urząd był również współorganizatorem Dożynek Wojewódzkich w Koszęcinie.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ponieważ Państwo Radni dostali projekty uchwał, proponuję aby zostały one wprowadzone po radach społecznych. Najpierw głosujemy wprowadzenie uchwały, którą zgłosił Radny Skalik.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku o uchwałę w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Śląskiego odnośnie projektu rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczącego „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013” z czerwca 2007 roku (druk III/174):

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku o uchwałę w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Edukacji, Nauki i Kultury (druk III/175):

za	39
przeciw	0
wstrzym.	4

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – uchwała, której projekt zgłosił radny Adam Zdziebło będzie miał numer III/171 a.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – w uzupełnieniu sprawozdania chciałem przekazać informację, że RPO dla Województwa Śląskiego będzie podpisany przez Panią Komisarz Danutę Hübner 6 września i w tej chwili negocjacje z Komisją Europejską i procedurę uzgadniania zakończyło 5 województw. Otwiera to drogę do podpisania umowy między Zarząd Województwa a Rządem RP o finansowaniu programu i w ślad za tym otwiera drogę do ogłaszania konkursów. Jest to o tyle ważne, że patrząc na to co się dzieje na szczeblu centralnym, to można mieć wątpliwości czy te 11 pozostałych zdąży. Co do nas należało, tośmy zrobili.

- **Pan Krzysztof Matyjaszczyk, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Częstochowa** – chciałem usłyszeć ze sprawozdania Pana Marszałka informację na temat częstochowskiej wojewódzkiej służby zdrowia. Mamy w Częstochowie dwa wojewódzkie szpitale: zespolony i specjalistyczny. Po ostatnich zapowiedziach dotyczących likwidacji jednego z tych szpitali - Szpitala Zespolonego - informacja ta wprowadziła bardzo dużo niepokoju. W związku z taką zapowiedzią zaczęliśmy w Częstochowie zbierać podpisy pod protestem w sprawie likwidacji szpitala przy ulicy PCK. To są te podpisy, których jest 6 tysięcy – 6 tysięcy mieszkańców Częstochowy i okolic podpisało się w proteście przeciw likwidacji Szpitala Wojewódzkiego w Częstochowie. Miałbym pytanie do Pana, Panie Marszałku, aby w informacji zementował Pan te zapowiedzi, bądź je potwierdził, tak, abyśmy wiedzieli z

czym możemy się liczyć, jaki los może czekać wojewódzką służbę zdrowia w Częstochowie. Do Państwa Radnych chciałbym zaapelować, aby w momencie, kiedy będziecie głosować nad restrukturyzacją służby zdrowia, żebyście zwrócili szczególną uwagę na te sprawy, które będą dotyczyć Częstochowy, ponieważ w Częstochowie Sejmik Województwa Śląskiego ma dwa bardzo dobre szpitale, bardzo potrzebne miastu i północnej części województwa śląskiego. Szpitale, za którymi opowiadają się mieszkańcy. Tak, aby w którymkolwiek momencie nie okazało się, że restrukturyzacja będzie wiązała się z ograniczeniem dostępności mieszkańców miasta do specjalistycznej opieki medycznej. Ja te podpisy przywiozłem tutaj specjalnie, aby pokazać je wam i aby przekazać je na ręce Przewodniczącego Sejmiku Wojewódzkiego, tak abyście Państwo pamiętali o tym, że Częstochowa chciałaby bardzo mieć obydwa te szpitale, chciałaby mieć nie pogorszony stan dostępności do specjalistycznej opieki medycznej.

- **Pan Adam Zając, Wójt Gminy Kłomnice** – minął miesiąc i kilka dni od klęski żywiołowej jaka dotknęła moją gminę, mianowicie trąby powietrznej. Mając zaszczyt uczestniczyć w posiedzeniu Sejmiku chciałem złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy ruszyli nam z pomocą, zarówno jako osoby fizyczne, jak i organizacje. Chciałbym podziękować za osobisty udział na miejscu zdarzenia, za słowa otuchy. Państwu Radnym chciałbym podziękować za to, że w trybie nadzwyczajnym podjęli Państwo uchwałę o pomocy dla mojej i gmin sąsiednich, które również zostały dotknięte tą klęską. W tych działaniach, które zmierzały do ratowania istnień ludzkich i dobytku ogromna rolę odegrały służby Pana Wojewody, strażacy zawodowi i ochotnicy, dlatego również w ich kierunku chciałem złożyć podziękowania. Co prawda jest to posiedzenie Sejmiku, ale i tutaj chciałem okazać moja i mieszkańców tych miejscowości wdzięczność za pomoc jaka płynie ze strony rządu, bo ona płynie cały czas. Chciałbym w imieniu mieszkańców Adamowa, Hubów i Skrzydłowa jeszcze raz serdecznie wszystkim Państwu podziękować, a wszystkich darczyńców zapewnić, że każda złotówka przeznaczona na ten cel zostanie wykorzystana zgodnie z tym, jak oczekują darczyńcy. Zdjęcia w biuletynie, który niektórzy Państwo mają to jest tylko ułamek ogromu zniszczeń jaki dotknął te miejscowości. Ponad 120 zostało uszkodzonych – nadają się do kapitalnego remontu lub odbudowy, ponad 160 budynków gospodarczych. Pracujemy dzisiaj na placu budowy, który ma ponad 100 ha i dlatego jeszcze raz serdecznie Państwu dziękuję za okazaną pomoc.

- **radny Cezary Stryjak** – interesuje mnie jako członka Komisji Sportu i Turystyki sprawa związana z naszym horyzontalnym zadaniem, chyba najważniejszym, mianowicie rozgrywkami EURO 2012. Na poprzednich posiedzeniach myślę, że przyjęliśmy jako consensus, że będziemy

informowanie nie tak lapidarnie jak dziś, ale szczegółowo o postępach dotyczących przygotowań i innych działań w ramach infrastruktury. Nie padły tutaj odpowiedzi na wiele pytań nurtujących naszą Komisję. Ja chciałbym powiedzieć, że na Komisji Sportu i Turystyki Pan Przewodniczący Piechniczek występuje z szerokimi i nowatorskimi pomysłami i stwierdziliśmy w pewnym momencie, iż wypadałoby być może, żeby w czasie, kiedy Zarząd będzie zajmował się sprawami *Stadionu Śląskiego* i infrastrukturą, w tych posiedzeniach Zarządu powinien uczestniczyć Pan Piechniczek z głosem doradczym, albo może zostałby umocowany jakoś formalnie w strukturach ...[koniec kasety 1 b]... chcemy uczestniczyć, chcemy wiedzieć z ust Pana Marszałka, co się dzieje w sprawie Chorzowa, w sprawie Województwa Śląskiego w zebraniach Warszawskich. W sprawie Chorzowa ten sam zespół uczestniczy w spotkaniach z UEFA. Chciałbym żeby, co sesję Sejmik otrzymywał szczegółową informację w tym zakresie. Dziękuję.

- **radny Sergiusz Karpiński** – w okresie między sesjami w Sejmiku miało miejsce bardzo ważne wydarzenie. Było to nadzwyczajne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia poświęcone nadzwyczajnej sytuacji w Szpitalu nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu oraz w Wojewódzkim Zespole Przychodni Specjalistycznych i Zespole Opieki Nad Matką i Dzieckiem w Katowicach. Ja domyślam się, że nie było o tym mowy w sprawozdaniu z prac Zarządu, bo na tym posiedzeniu nikogo z Zarządu nie było. Tym niemniej wnioski z tego spotkania wymagały podjęcia odpowiednich kroków przez Zarząd. Otrzymaliśmy dzisiaj odpowiedź Pana Marszałka na wystąpienie Komisji. Odpowiedź, która niczego nie wyjaśnia, bo nam nie chodziło o to, aby przedstawić nam to, co się tam wydarzyło tylko nam chodziło o to, aby Zarząd podjął działania zmierzające do ustanowienia stanu faktycznego zgodnego z prawem, a ten stan jest nadal niezgodny z prawem. Mamy tutaj załączone pismo Pana Marszałka Szpyrki do Pani Dyrektora Urbanowicz, z którego wynika, że te działania, które Pani Dyrektor podjęła, one nie wynikały z jakiejś nadzwyczajnej sytuacji, tylko zacytuje pismo z dnia 31 lipca, że *przeniesienie oddziałów z budynku przy ulicy 3 Maja 33 do budynku przy placu Medyków 1 ma charakter planowy i jest kontynuacją procesu restrukturyzacji szpitala*. Panie Marszałku ! Jaki proces restrukturyzacji odbywa się bez wiedzy i zgody właściciela ? Jak długo tolerowane będzie bezprawie w tym szpitalu ? Prosimy o pilną odpowiedź na tą kwestię. Zbulwersowała mnie również informacja, że Zarząd przyjął jakiś harmonogram przekształceń na Powstańców. Jaki harmonogram? Na jakiej podstawie ? Żeby podjąć takie działania trzeba mieć uprawnienia organu stanowiącego, w ogóle nie odnosi się Pan do faktu, że dyrektorem trzech jednostek jest jedna osoba, a niektóre z tych jednostek są wobec siebie konkurencyjne. Nie wspomnę już o braku doświadczenia w zarządzaniu

jednostkami ochrony zdrowia i jak sobie poradzi w zarządzaniu trzema jednostkami ? W poprzedniej kadencji były dwa przypadki powołania jednego dyrektora dla dwóch jednostek, ale było to już po podjęciu decyzji przez Sejmik o połączeniu tych jednostek, by usprawnić proces połączenia tych jednostek. Inną kwestią jest uzurpowanie sobie przez Zarząd uprawnień samorządu województwa. Odbyła się kilka dni temu uroczystość wręczenia stypendiów. Tylko nikt tym uczniom i studentom nie powiedział, że to, co otrzymali to już straciło swoją rangę dotychczasową, bo w dotychczasowych edycjach były to stypendia przyznawane w imieniu całego Województwa, choćby dlatego, że w komisji oceniającej był przedstawiciel Komisji Edukacji, Nauki i Kultury. Zarząd podjął decyzję o zmianie sposobu powoływania komisji do tych różnych konkursów i teraz już tam nie będą przedstawiciele Sejmiku tylko przedstawiciele Zarządu, przez co została obniżona ich ranga.

- **radny Piotr Spyra** – ja mam dwa krótkie pytania bardzo szczegółowe. Pierwsze dotyczy rozporządzenia nr 1283/69/III/2007 dotyczy ono zawarcia umów zleceń z ekspertami z listy Ministerstwa Edukacji Narodowej. Jeżeli można prosić o przybliżenie jacy to są eksperci i w jakiej sprawie zawarto z nimi umowy. Drugie pytanie dotyczy rozporządzenia nr 1293/69/II/2007 dotyczy ono oddania w dzierżawę nieruchomości położonej w Górkach Wielkich w Gminie Brenna. W jakim celu, komu i na jakich zasadach oddano część tej nieruchomości w dzierżawę.
- **radna Gabriela Lenartowicz** – uzupełniając kolegę Karpińskiego w sprawie komisji konkursowych. To, że Zarząd podjął uchwałę o zmianie sposobu powoływania członków tych komisji to jedno, ale zanim to zrobił, to zmienił skład tych komisji. Musi to być wysoce polityczne, skoro Bogu ducha winien Jerzy Ziętek został wykreślony z tej komisji. Nie wiedząc o tym jeszcze przyszedł na spotkanie wręczać te stypendia. Jakie to ważne względy spowodowały te działania ? Druga sprawa: prosiłabym o szczegóły, bo rzecz dotyczy dużych pieniędzy. Chodzi o zawarcie umowy wieloletnie na przewozy regionalne w latach 2008-2012 przez Przewozy Regionalne, a także o zawarciu aneksu nr 5 do umowy z dnia 28 kwietnia 2006 o świadczeniu usług publicznych także w tym zakresie w województwie śląskim. Niestety na stronie internetowej w BIP-ie te uchwały Zarządu ukazują się z opóźnieniem. Nie ma ich na pewno przed sesją, a poza tym ukazują się wybiórczo, więc pytanie według jakiego kryterium są one tam są zamieszczane. Czy według kryterium ważności, czy według jakiegoś innego ? Muszę tutaj skonstatować z ubolewaniem rację Wojewody, który uchylił naszą uchwałę o polityce informacyjnej, odwołując się, że wystarczą przepisy rangi konstytucyjnej, ustawowej, po to, aby zobowiązywać Zarząd do informowania opinii publicznej. Przypomnę, że Zarząd tak jak i Sejmik jest organem administracji

publicznej i publicznie powinien się przed wyborcami rozliczać, a objęty tajemnicą jest bardzo wąski zakres. Nawet konstytucja nie wystarcza aby taką prostą rzecz jak uchwały mogliśmy w Internecie znaleźć, w stosownym czasie i bez cenzury.

- **radny Piotr Spyra** – pozwolę sobie na drobne *ad vocem* względem koleżanki. Byłem powołany w skład Komisji Stypendialnej, mówienie o politycznych kryteriach przy przyznawaniu stypendiów troszkę mnie zasmuca, ponieważ na komisjach dyskusja była zawsze merytoryczna i czysto edukacyjna. Prosiłbym, żeby na wiatr nie rzucać takich oskarżeń, oskarżeń spolegliwej komisji, o politycznym podporządkowaniu, bo tak nie było, po prostu. Natomiast jak koleżanka pytała dlaczego zmieniono tą komisję? Z prostej przyczyny. Dlatego, że trzy sesje temu zmieniono przewodniczących komisji. Po prostu jest konflikt polityczny i obie strony konfliktu w ramach swoich możliwości używają takich czy innych środków. Są to środki zgodne z prawem.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ze swej strony apelowałbym o to, aby nie przeradzały się wypowiedzi w polemiki między radnymi, a wystąpienia radnych dotyczyły sprawozdania z pracy Zarządu i ewentualnych zapytań do Pana Marszałka. Do głosu zgłosił się pan radny Świetlicki.
- **radny Jacek Świetlicki** – Koledzy Radni ! Nie dziwcie się, że skoro wyrzuciliście nas z komisji w czerwcu i zlikwidowaliście dwie komisje, to teraz nie wszyscy Państwo w tych komisjach będą, ponieważ jest to kompetencja Zarządu. Ja uważam, że jest to jak najbardziej sprawiedliwe w tej sytuacji. Natomiast ja chciałem zwrócić się do Zarządu z taką oto kwestią, a przyznaję, że mam o tym wiedzę pobieżną. W projektach kluczowych na sumę bodajże 10 mln euro jest inwestycja gminy Ożarówie dotycząca stworzenia centrum logistycznego. Była to decyzja ustępującego Zarządu w tamtym roku. Sytuacja o tyle ciekawa, że my jako Województwo jesteśmy udziałowcem bodajże 40 % lotniska w Pyrzowicach. Zastanawiam się nad jedną rzeczą. Czy to jest sensowne i słuszne byśmy umożliwiali pozyskanie tak znacznych środków finansowych na budowę centrum logistycznego, którego właścicielem będzie ościenna gmina, czyli inny podmiot, a nie my, który będzie to lotnisko w przyszłości obsługiwał i my się na przyszłość uzależniamy od tego podmiotu, więc tworzymy sobie na przyszłość takie więzidło dla siebie. To jest o tyle interesujące, że przecież na dobrą sprawę, jeśli powstanie coś takiego, czego właścicielem będzie gmina Ożarówie, to nie jest wykluczone, że po jakimś czasie będzie to przekształcone w jakąś spółkę prywatną i tak dalej ... Zastanawiam się jak ten pomysł się wziął i

mamy taką sytuację. Dlatego ta sprawa wymaga wyjaśnienia już przez obecny Zarząd.

- **radny Sergiusz Karpiński** – w trybie *ad vocem*, aby sobie zachować prawo do jeszcze jednego wystąpienia. Panowie Radni mnie źle zrozumieli. Ja ani słowem nie wspominałem, że mam żal z tego powodu, że mnie tam gdzieś z czegoś usunięto. Mi chodzi o to, że Państwo obniżyliście rangę tej nagrody. Ze stypendium Województwa Śląskiego zrobiliście stypendium Zarządu Województwa Śląskiego, w dodatku mniejszościowego Zarządu.
  
- **radny Antoni Piechniczek** – ja chciałbym w nawiązaniu do zapytań radnego Stryjaka poprosić o informację tego typu. Otóż od momentu przyznania Polsce organizacji EURO 2012 minęło już 7 % czasu. Ja mam pytanie. Czy pracownia, która wielowariantowo opracowuje plan przygotowań tego obiektu, czy zdąży na czas i ile jej to zajmie czasu ? Ile to będzie kosztowało ? Czy uzasadnionym medialnie jest podawanie różnego rodzaju wariantów: zburzymy, przybliżymy, zbudujemy. Dlatego, że odczucie PZPN jest takie, iż jednym z najgorszych momentów społecznie, absolutnie niepożądanych jest zasiewanie wątpliwości, że my nie zdążymy, że my jesteśmy za słabi ekonomicznie, finansowo, organizacyjnie, społecznie. Trzeba uwierzyć, a aby uwierzyć trzeba sprężyć wszystkie siły i w tym kierunku działać. Chciałbym również zapytać jakiego typu doświadczenie merytoryczne ma tego typu pracownia.
  
- **radny Piotr van der Coghen** – mój niepokój jako radnego budzą ostatnie decyzje Zarządu dotyczące służby zdrowia. Chciałbym uzyskać informację, dlaczego dyrektorzy bardzo dobrze funkcjonujących naszych przychodni na Powstańców zostali odwołani. Z moich informacji wynika, że te jednostki były prowadzone bardzo dobrze, była w nich dobra atmosfera pracownicza, więc tak jakby szukam powodu, powodu merytorycznego, bo innego sobie nie wyobrażam, dlaczego ci dyrektorzy zostali odwołani. Chciałbym też wiedzieć, co się stało, że dyrektor Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Katowicach, które to z kolei miało problemy finansowe, Pan Gornig(?) został powołany na dyrektora wszystkich trzech placówek. W mojej logice się to nie mieści. Odwoływani są dyrektorzy, którzy dają sobie radę, a powołuje się dyrektora, który sobie nie daje rady, być może nie z własnej winy, niemniej jednak nie daje sobie rady, a teraz będzie jeszcze obciążony dodatkowo. Poza tym ja rozumiem, że to jest na zasadzie jakiejś umowy o pracę zgodnie z kodeksem. Każdy z nas powinien pracować osiem godzin, więc jest on zmuszony do niewolniczej pracy trzy razy osiem godzin dziennie. Ja tego nie rozumiem. W tym wszystkim brakuje mi logiki. Widzę bardzo wiele instytucji i osób, które naprawdę znają się na medycynie, które protestują jak sądzimy przeciw próbie połączenia tych przychodni. Obawiamy się, że ktoś to



połączy, potem to padnie, a potem to sprywatyzujemy. Nie służy to dobrze śląskiej służbie zdrowia.

- **radny Wiesław Maras** – mam pytanie: w ostatnim czasie Zarząd podejmuje decyzje o odwołaniu dyrektorów samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej bez opinii rad społecznych. Chciałbym wiedzieć w ilu to przypadkach miało miejsce i na jakiej podstawie prawnej Zarząd takie decyzje podjął.
  
- **Wicemarszałek Grzegorz Szpyrka** – po kolei: jeśli chodzi o wystąpienie Pana Przewodniczącego z Częstochowy, to Szpital im. Orłowskiego tak działał, że przynosił straty, które były odejmowane od kapitału zakładowego i w efekcie od pięciu lat ten zakład nie ma kapitału. Zgodnie z ustawą o *zoz* - ach organ założycielski, jeśli nie ma wizji, że ten zakład w ogóle przestanie przynosić straty, a opinia biegłego rewidenta z ostatniego roku jest jednoznaczna, organ założycielski powinien wykonać ruch aby go zlikwidować, bądź prowadzić go w innej formule. Myśmy poszli drogą, aby go nie likwidować, tylko włączyć go do drugiego zakładu i zapewnić pracownikom ciągłość pracy. Nie wiem, dlaczego ciągle mówi się o likwidacji tego zakładu, a ponieważ ta trudna sytuacja tego szpitala jest wykorzystywana medialnie, to mam do Pana Przewodniczącego Rady Miasta pytanie: czy jak zbieraliście te podpisy to robiliście to, bo była taka uchwała Rady Miasta, czy też jako ugrupowanie polityczne. Województwo nie likwiduje tego zakładu tylko ma koncepcję połączenia tych jednostek. Taki sam ruch wykonało miasto kilka lat temu łącząc swoje jednostki. Co do Szpitala Św. Barbary. Informacja, jaka do nas dotarła jako ostatnia, to taka, że przenosi się oddziały w trybie ewakuacyjnym. Dlatego ja napisałem do Pani Dyrektor, aby dostosowała się do wszystkich reguł prawa. Jeśli chodzi o dyrektora wspólnego dla paru zakładów, to jest on zatrudniony z powołania, a jego uposażenie pomniejszone odpowiednio, bo my chcemy mieć pełną wiedzę na temat tych dwóch zakładów. Bo gdy my podjęliśmy działania w celu przekształcenia tych zakładów w niepubliczne *zoz*-y, to ze strony administracji tych zakładów zaczęły się ruchy przeciwko temu działaniu, a postawa dyrektorów została odebrana przez nas jako zupełny brak współpracy. Następnie powstała koncepcja połączenia tych dwóch zakładów, bo jak byśmy je przekształcili w dwie spółki pracownicze to byłby problem w przyszłości z wykupieniem tych pomieszczeń przez te spółki. Na terenie naszego województwa jest kilka osób, które są jednocześnie dyrektorami w kilku jednostkach. To jest człowiek bardzo sprawny. Od niedawna zarządzający *kolejówką*. Z naszej oceny jest dobrym menadżerem i nie wyciągałbym takich wniosków, że źle zarządza. Jest gwarantem linii Zarządu w tym zakładzie. Co do odwołania dyrektora to jest konieczna opinia, negatywna lub pozytywna, ale nie zbierały się te rady w odpowiednich

terminach, co paraliżowało prace. Jest więc opinia prawna, że w takiej sytuacji Zarząd może odwołać dyrektora bez opinii rady społecznej. Stypendia dla uczniów. Tutaj już trochę dyskusji było. To radny Spyra uprzedził już moją wypowiedź. W samych komisjach zasiadają eksperci z prawem głosu, ale my chcemy żeby oni byli tylko doradcami, a prawo głosu mieli tylko członkowie komisji powołanej przez Zarząd, bo to Zarząd odpowiada za wydanie tych środków budżetowych. Umowy z ekspertami z Ministerstwa Kultury – to jest obligatoryjne i wynika z odpowiednich przepisów. Generalnie Zarząd jest pozytywnie nastawiony na przekształcenia w służbie zdrowia, które dotyczą tworzenia *nzoz*-ów na bazie naszych zakładów i ewentualnie zakładów małych. To chyba już odpowiedziałem na wszystko po kolei. Jeśli chodzi o szpital w Częstochowie to jesteśmy na takim etapie, że są ściągane opinie co do możliwości ewentualnego połączenia tych zakładów ze sobą. Tam powołaliśmy nowego dyrektora w tym Szpitalu Zespolonym Specjalistycznym i też oczekujemy rzetelnej informacji o stanie zakładu, o jego sytuacji i o możliwościach jego połączenia oraz co by mogło funkcjonować albo jaką nową działalność można by podjąć w przyszłości.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jeśli Pan Marszałek pozwoli zgłosił się Pan Przewodniczący Matyjaszczyk, więc może jako gościa dopuszczę go do głosu.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – na całe szczęście nie mamy tutaj zegara szachowego, to jest suwerenna decyzja Sejmiku. Ja się nie czuję upoważniony do tego, aby decydować o tym, czy ktoś będzie zabierał głos, ale goście mają swoje przywileje.
- **radny Sergiusz Karpiński** – ja też myślałem, że zabierzemy głos po wysłuchaniu wszystkich przedstawicieli Zarządu co do spraw zgłoszonych w pierwszej turze. Korzystając jednak już z okazji pragnę się odnieść do tych kilku kwestii dotyczących ochrony zdrowia. Akurat Pan i ja musimy mieć świadomość, że mamy do czynienia z samodzielnymi *zo*-ami, czyli jednostkami samodzielnymi, reprezentowanymi przez dyrektorów i to czy dyrektor jest lojalny w stosunku do właściciela, czy nie, ma drugorzędne znaczenie. Jego podstawowym zadaniem jest dbać o interes jednostki, realizować statut. Taka jest rola dyrektora, a nie posłuszeństwo wobec właściciela. Dzięki temu wiemy o czym mieliśmy mówić w punkcie 23, jakie to działania mieliśmy akceptować. Pan Marszałek mówi o tym, że dyrektor jest w trzech jednostkach na podstawie powołania. No to mówmy o czasie pracy, o kompetencjach w poszczególnych jednostkach. Ja rozumiem, że w OLK jest na etacie, a w pozostałych co ? Na ćwierć etatu w jednym, w drugim ? Jak to jest Panie Marszałku ? Ja takiej konstrukcji nie znam. Znam dyrektora, który zarządza kilku jednostkami, ale on tylko w jednej ma

stosunek pracy. W pozostałych ma kontrakty cywilno-prawne i na dobrą sprawę nie musi w nich być, bo nie musi w nich siedzieć, byle zarządzał. Zarzucono mi, że wybiórczo zacytowałem zdania. Ja zacytowałem cały akapit. Zgodnie z zasadami pisowni polskiej akapit zawiera pełną myśl. W dalszym ciągu nie ma odpowiedzi co w Sosnowcu. Wiem od Pani Redaktor Watoły z *Gazety Wyborczej*, że Pani Dyrektor Urbanowicz na ręce Pana Marszałka skierowała pismo, w którym tak jakby odpowiada na to wystąpienie Pana Marszałka, które zostało nam załączone w odpowiedzi na stanowisko Komisji. W związku z tym mam prośbę, że jeżeli nie jest to żaden dokument poufny, aby jego kopie przekazać radnym.

- **radny Grzegorz Sztolcman** – chciałbym się odnieść tutaj do wypowiedzi Pana Marszałka Szpyrki odnośnie sytuacji w szpitalach w Częstochowie. Stwierdził Pan, że nie ma pomysłu mówiącego o likwidacji Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, ale przecież ze strony Zarządu padło stwierdzenie, że w momencie połączenia w budynkach tego szpitala powstać może jakaś uczelnia. Więc ja się pytam, co to jest jak nie wręcz fizyczna likwidacja. Co do przykładu połączenia szpitali miejskich w Częstochowie, to tam nie nastąpiła likwidacja łóżek, tylko nastąpiły zmiany organizacyjne i w profilu działania. W Szpitalu Zespołowym jest ponad 400 łóżek, to ja się pytam w jak sposób Szpital *na Parkitce* przejmie te 400 łóżek. Czy nie możemy tutaj mówić o ograniczeniu dostępności do służby zdrowia ? Ja już mówiłem Panu Marszałkowi aby się do stołu i zacząć rozmawiać na temat służby zdrowia w Częstochowie. Apelowaliśmy o to na Komisji i z tej trybuny. Niestety bez rezultatów. Byłoby dobrze żeby rozmawiać o tym z ludźmi, którzy się w tym temacie dobrze orientują. Jako lekarz z Częstochowy mógłbym służyć pomocą, bo bez takiego podejścia globalnego trudno będzie znaleźć rozwiązanie, które pozwoliłoby tym szpitalom funkcjonować w ...[koniec kasety 2 a]...

- **radny Piotr van der Coghen** – prosiłbym, aby radnych Sejmiku nie traktować jak bandy kretynów, bo mnie to obraża. Ja wyraźnie prosiłem o wytłumaczenie mi dlaczego dobrze prosperujące *zoz-y* przeznaczone Państwo do prywatyzacji. Logika by wskazywała, że jeżeli ktoś sobie nie radzi, to może po sprywatyzowaniu wejdzie jakiś kapitał zewnętrzny i potrzebną jednostkę utrzyma i rozwinie. Nie rozumiem logiki, że coś, co przynosi zyski Województwu jest przeznaczone do prywatyzacji. Drugie pytanie do Pana Marszałka jest natomiast takie: jak to się stało, że w pięciomilionowej aglomeracji nie znaleźliście innych dyrektorów, tylko tego jednego jedyne go i to jeszcze ze słabego zakładu. Nie znam Pana Gorniga. Nigdy w życiu prawdopodobnie na oczy go nie widziałem. Natomiast to jest dla mnie nielogiczne. No chyba, że dzień pracy zaczyna od ucałowania w pierścień Pana Marszałka.

- **radny Marian Gajda** – proszę o wyjaśnienie takiej kwestii. Łącząc szpitale nr 2 i nr 5 został opracowany program. Na ten program zostały przyznane środki. Program ten został zatwierdzony i miał być realizowany. Po zmianie dyrektorów, zaczęto realizować inne programy bez żadnego zatwierdzenia, chyba, że zostały one zatwierdzone przez Zarząd, ale to należałyby nam się jakieś wyjaśnienia. Chciałbym dodać, że w szpital nr 2 zostały włożone potężne pieniądze. Przeprowadzono remonty w dużej skali, a więc należałoby wiedzieć na co ten szpital ma być przeznaczony. Na dzień dzisiejszy kardiochirurgia nigdy nie pracowała. Proszę o wyjaśnienie tych spraw przez Pana Marszałka.
  
- **Wicemarszałek Grzegorz Szpyrka** – jeśli chodzi o Szpital Św. Barbary i program restrukturyzacyjny po połączeniu tych dwóch zakładów, z tego co wiem, to Pani Dyrektor zawnioskowała o zwołanie rady społecznej w celu przeprowadzenia pewnych zmian związanych z restrukturyzacją. Ponieważ ta rada nie odbyła się z powodu braku quorum, dlatego Dyrektor została bez opinii dla zmian. Poinformowała nas o tym i zapytała się czy może dokonać przekształceń, ale myśmy stanęli na stanowisku, że muszą być dokonane wszystkie procedury żeby wykonać jakiegokolwiek zmiany w zakładzie, ale jednocześnie w trybie ewakuacyjnym zostały przeniesione oddziały. Więc mamy taką sytuację do rozwikłania. Natomiast dlaczego było inwestowane akurat ten budynek - nie wiem. Widocznie poprzedni dyrektor miał taką wizję, że akurat tam da się poprowadzić tą działalność. Myślę, że to się powyjaśnia. Natomiast odpowiadając Panu Radnemu, dlaczego chcemy prywatyzować dobre przychodnie, to prywatyzowana jest zawsze usługa nie majątek. To w trybie tego przekształcenia trzeba zlikwidować ten zakład i w trakcie tej likwidacji wszystkie zobowiązania tego zakładu stają się zobowiązaniami właściciela tego zakładu, czyli jeżeli jest to nasz zakład to my odpowiadamy za te długi i musimy je pokryć z naszego budżetu. Dlatego łatwiej jest podjąć decyzję żeby przejęli to pracownicy zakładu, który dobrze prosperuje, bo nie ponosimy żadnych konsekwencji finansowych z tego tytułu, a jeśli posiada taki zakład nadwyżki to też stają się one naszą własnością. Myśmy w naszym budżecie zabezpieczyli kwotę bodajże 8 milionów złotych na likwidację zakładów, również tych, które mają ujemny wynik finansowy, a chcą się sprywatyzować, to zgodzimy się na to, ale są zakłady, które są na plusie. Większość lecznictwa ambulatoryjnego na terenie naszego województwa jest sprywatyzowana. Moim zdaniem, czy też Zarządu, nie ma się, co upierać abyśmy byli właścicielami publicznych poradni, bo publiczne *zoz-y* nie mogą pobierać dodatkowych opłat, a niepubliczne mogą i te nasze od razu na starcie są w gorszej sytuacji. Niech one same zaczną konkurować na rynku z innymi zakładami. Jeżeli chodzi o Pana Dyrektora, to nie chciałbym dalej w tej chwili dyskutować. Podjęliśmy taką decyzję.

Chcemy uzyskać od jednej osoby rzetelną informację z tych dwóch zakładów i przedstawimy ją Komisji Zdrowia i Sejmikowi, ale jest to czas przyszły. Ja dyrektorom na spotkaniu powiedziałem, że te przekształcenia to nie będą w tym roku, tylko w przyszłym. Co do Częstochowy to powiedziałem coś takiego, że jeżeli Fundusz Zdrowia nie doda środków na nową działalność na Częstochowie, na ten obszar, to my wszyscy będziemy mieć problemy, bo wszystkie zakłady tam mają straty i łączne zobowiązania na sumę ponad 100 milionów złotych. Trzeba więc na mniejszej ilości łóżek wykonać ten sam kontrakt lub na tej samej większą ilość usług. Jeżeli stworzymy możliwości powstania nowej działalności medycznej i będą dodatkowe środki, to jak najbardziej. Może jednak dojść do takiej sytuacji, że dojdzie do stopniowego wygaszania i jakieś budynki zostaną opuszczone. Miasto też myśli żeby jakiś budynek wyłączyć z tej działalności. Mamy tam taką sytuację, że jeden ze szpitali i tak zgodnie z ustawą musi zostać zlikwidowany, więc albo go brutalnie zlikwidujemy – czego nie chcemy – albo go połączymy i będziemy się zastanawiać jak zwiększyć jego przychody. Jeśli weszłaby przygotowywana ustawa, że szpitale od razu zostają przekształcone w spółki to „wszelkiej pomyślności tym zakładom w Częstochowie”. Przekształcimy je w spółki i za pół roku staniemy przed wizją ich upadłości. Trzeba wykonać jakiś ruch, bo nie wykonując żadnych ruchów działamy na ich szkodę. W poprzedniej kadencji w Częstochowie była inicjatywa, ale na słowach się skończyło. Jeśli miasto Częstochowa idzie w kierunku spółki to dostrzegamy to jako totalne zagrożenie dla naszych dwóch szpitali, więc tym bardziej racjonalne wydaje się połączenie naszych dwóch zakładów, który będzie alternatywą dla nich. Doszło też do tego, że z dyrektorem tego szpitala nie szło normalnie współpracować. Zupełnie nie było współpracy, np. nie było wiedzy co się w samym szpitalu dzieje. Sucha informacja od biegłego rewidenta, że jest sytuacja krytyczna. Praktycznie jest do likwidacji ten zakład. Odłóżmy na bok te emocje. To, że Pan Przewodniczący przekazał nam te podpisy ... albo chodzi o to aby służba zdrowia na terenie Częstochowy za funkcjonowała, albo robi się z tego wielką politykę. Myśmy nigdy nie byli za likwidacją. Dlatego zadaję te pytanie czy Pan Przewodniczący wręczył te podpisy jako reprezentant Rady Miasta poparty uchwałą, czy też jako przedstawiciel jakiegoś ugrupowania politycznego.

- **radny Henryk Moskwa** – ja miałem nie zabierać głosu, bo padło tu już wiele słów. W swoich wystąpieniach tłumacząc dlaczego tak się dzieje Pan Marszałek sam sobie zaprzecza. Mówi Pan, że w tym roku te zmiany restrukturyzacyjne nie nastąpią, a przecież w obydwu przychodniach są harmonogramy i terminy do końca tego roku, więc pytam się na czyje polecenie robi to ten nowy dyrektor. Chyba nie nasze. Pan jeszcze nie wie czy uzyska zgodę Sejmiku na połączenie tego. Druga sprawa: szpital. Rzeczywiście popełniono błędy, jasno Pan to powiedział. Nie spełniono

warunków do przeniesienia odnośnie procedur. Sejmik chce wiedzieć dlaczego popełniono moim zdaniem przestępstwo, a i tak ten budynek trzeba utrzymywać, bo tam pozostały trzy oddziały. Na dodatek z tych pozostałych wywozi się majątek. Nie wiadomo kto nad tym czuwa. Tłumaczy się Pan, że nie było posiedzeń rad społecznych, więc Pan polecał zwoływanie rad, a jakie przepisy mówią, że Pan może narzucić termin spotkania radom. Sprawa trzecia: jak to się dzieje, że stawia się sejmik przed faktami dokonanymi, a mianowicie Rabka. Otóż Komisja była w Rabce i okazuje się, że tam już oglądały to władze Województwa Małopolskiego i przebierają już nóżkami, bo nasz Marszałek obiecał przekazać im ten ośrodek za przysłowiową złotówkę, a tam przecież przebywa około 400 dzieci z naszego województwa. Chyba trzeba było się zapytać Sejmiku czy taka zgoda kierunkowa będzie, a nie robić poza.

- **Pan Krzysztof Matyjaszczyk, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Częstochowa** – zanim odpowiem pozwolę sobie zacytować artykuł z *Gazety Wyborczej*, gdzie wypowiada się rzecznik Marszałka Pan Krzysztof Krzemiński i gdzie czytamy  *pewne oddziały znikną od razu, pozostałe do czasu likwidacji Tysiąclecia (czyli szpitala na tysiącleciu) będą działać jednocześnie* i później już poza cytatem: *Rzecznik Marszałka nie podaje nawet przybliżonej daty likwidacji szpitala, nie wyjaśnia też czy według danych Marszałka po likwidacji Tysiąclecia pacjenci z naszego regionu zmieszczą się na „Parkitce”*. Otóż nie zmieszczą się. Co do podpisów to tak, inicjatywa zbierania podpisów była rozpoczęta przez Sojusz Lewicy Demokratycznej w Częstochowie. Mówię to teraz żeby informacja ta nie był informacją polityczną. Chciałbym, aby wpłynęły na waszą wyobraźnię, aby w momencie kiedy będziecie dyskutować na temat częstochowskich szpitali, abyście mieli w pamięci wolę mieszkańców i abyście nie dali się zwieść zapewnieniom, że będzie to połączenie, po którym tylko w jednym szpitalu będzie prowadzona działalność.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – krótko, bo po trzech godzinach nie mamy podjętej żadnej uchwały, a kilka skreślonych, a są rzeczy które mimo gorącego sporu politycznego robione być muszą. Ja bardzo się cieszę, że wdrażanie *Regionalnego Programu Operacyjnego* jest kompetencją Zarządu, bo w tym tumultcie on by poległ. Jeżeli chodzi o pytania, które Państwo Radni zadali, to tak jak zwykle szczegółowe i wyczerpujące odpowiedzi otrzymają Państwo na piśmie. Było pytanie o dzierżawę w Górkach Wielkich. Według mojej wiedzy nieużytki, na których jakiś rolnik pasie owce, również jeżeli chodzi o te umowy zlecenia eksperci są do komisji awansu zawodowego nauczycieli. Równie szczegółową informację uzyskacie Państwo jeżeli chodzi o negocjacje umowy na regionalne przewozy kolejowe i treści tego aneksu o który Pani Radna się pytała. Jeżeli chodzi o umieszczanie uchwał w

Interneście, to z całą odpowiedzialnością chciałem powiedzieć, że mają być umieszczane wszystkie, że nie ma tutaj żadnych ograniczeń dostępu. Dotarły do mnie sygnały, że opóźnienia były. Jeden z pracowników został za to karą porządkową ukarany i zostanie to tak przeorganizowane żeby uchwały bez zbędnej zwłoki w Internecie zamieszczane były. Jeżeli chodzi o *Stadion Śląski*, to z informacji, które z mediów wiecie, to 17 listopada będzie tam rozgrywany mecz Polska-Belgia. W tej chwili jest zakładana podgrzewana murawa. Zostały zlecone pewne opracowania i ekspertyzy, tak żeby można było świadomie podjąć ostateczną decyzję, co do tego, w jakim kształcie ma być zrealizowane ostatecznie zadanie. To nie jest czapka gruszek i chcemy mieć gwarancję, że to, co zostanie zrealizowane będzie bezpieczne. Oczywiście, że materiały które otrzymaliśmy w ostatnich dniach będą analizowane, a robione to było przez osoby posiadające odpowiednie doświadczenie i tu odpowiadam Panu Radnemu Piechniczкови. W odpowiedzi na postulat Pana Radnego Stryjaka, aby informacje na każdej sesji była, tyle tylko, że jeśli sesje będą zbyt blisko siebie to nie będzie zbyt wiele do powiedzenia, ale na sesje, która jest planowana bodajże na 19 września taki materiał będzie przygotowany. Jeżeli chodzi o Ożarówice, czyli to, o co się pytał Radny Świetlicki, tam pod szyldem gminy Ożarówice są dwa zadania. Centrum logistyczne i infrastruktura okołolotniskowa, głównie to jest rozwiązanie gospodarki wodno-ściekowej. To jest jeden z 19 projektów, które są na tej ścieżce pozakonkursowej. W tej chwili te projekty są badane. Zgłaszane są one i przez samorząd województwa i przez samodzielne gminy. W tej chwili weryfikujemy stopień przygotowania tych projektów i jeśli tego nie przejdą, to mogą im być te pieniądze zabrane, a pójdą na powiększenie puli na otwarte konkursy. W przypadku tych projektów *ożarówickich*, to głównym zagrożeniem jest sposób zorganizowania tego projektu, bo samodzielnie Gmina Ożarówice będzie miała z tym problem, bo jest problemem włączenie bezpośrednio GTL-u, bo automatycznie wchodzimy w pomoc publiczną, a bez zaangażowania GTL-u to sama gmina Ożarówice może mieć z tym problem. Będziemy czuwać nad tym, aby się to w coś złego nie *przepoczwarzyło*. Na koniec jeżeli się zbiera podpisy pod protestem przeciwko likwidacji szpitala to nie ma problemu z zebraniem tych podpisów, natomiast Pan się powołał na wypowiedź rzecznika prasowego. Mógł się zdarzyć jakiś lapsus językowy, ale równie podobnie mogło się zdarzyć, że jego wypowiedź została skrótowo zrozumiana lub lekko przeinaczona, co nie jest rzeczą nadzwyczajną w takich sytuacjach. Po deklaracjach jakich udzielił tutaj Pan Marszałek Szyrka nie ma podstaw do organizowania protestów przeciwko likwidacji szpitala, a Państwo pod tym nagłówkiem napisali jeszcze tak: *w związku z planami Zarządu Województwa Śląskiego dotyczącymi likwidacji Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego im. profesora Orłowskiego przy ulicy PCK protestujemy przeciwko likwidacji szpitala, który jest miejscem leczenia i miejscem pracy dla mieszkańców*

*Częstochowy i regionu oraz popieramy stanowisko SLD w tej sprawie.* Dobrze jest przeczytać pod czym ludzie się podpisują, bo wtedy informacja jest pełna. Ja to w tej chwili za Pana uczyniłem. Dobrze byłoby, aby ten tumult krajowy nie spowodował nadmiernych strat na terenie województwa śląskiego, bo obawiam się, że dość skutecznie zdajemy się w tym kierunku dryfować. Sobie i Państwu życzę aby przeżyć zbliżającą się kampanię z jak najmniejszym uszczerbkiem na umyśle.

- **radna Gabriela Lenartowicz** – pozostawiłam sobie tą wypowiedź na koniec, bo nie jest to pytanie, ale nawiązuje ona wcześniej do wypowiedzi Pana Marszałka o tym, że zostały zakończone negocjacje nad *Regionalnym Programem Operacyjnym* i został on zaaprobowany przez Komisję Europejską. Chciałabym wyrazić swoje zadowolenie, że w tej pierwszej piątce jest Województwo Śląskie. Chwaliło się tym Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i Pan Marszałek, ale żeby być sprawiedliwym, to trzeba również podziękować poprzedniemu Zarządowi Województwa i wielu bardzo dobrym urzędnikom, bo dzięki nim udało się to osiągnąć. Gratulacje należą się wszystkim, którzy na to zapracowali. Więc składam im te podziękowania, szczególnie dla pracowników, bo ich kompetencji ten sukces zawdzięczamy. Skoro Pan Przewodniczący zapowiadał przerwę to zapraszam na posiedzenie klubu radnych PO.
- **radny Michał Czarski** – wprawdzie częściowo została udzielona odpowiedź na pytanie Radnego Świątlickiego, ale warto o tym dobitnie powiedzieć. Na obszarze dotyczącym lotniska rzeczywiście są dwa projekty. Jeden związany ściśle z rozbudową lotniska i gdzie będziemy mogli liczyć na znaczne wsparcie środkami unijnymi z innego programu niż *Regionalny Program Operacyjny*, ale rozbudowa lotniska to nie tylko to, co jest ograniczone płotem lotniska, ale jeżeli próbuje się rozwiązać problem wód opadowych na tym lotnisku, to dlatego drugi projekt dotyczący regulacji zlewni jak mylnie jest interpretowana kwestia budowy centrum logistycznego przez gminę. To ma być przygotowanie warunków pod budowę centrum logistycznego. Przypomnę, że mamy bardzo dobre wyniki w obsłudze nie tylko pasażerskiej, ale również w cargo. Jesteśmy drugim cargo w Polsce. Żeby utrzymać to miejsce trzeba stworzyć takie warunki, aby pozyskać inwestora, a do tego potrzeba takich przedsięwzięć jak uzbrojenie terenu pod budowę centrum logistycznego. Stąd też ten projekt kluczowy był tak, a nie inaczej zapisany.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nim zamknę ten punkt dotyczący sprawozdania z wykonania budżetu chciałbym ogłosić, że spotkanie Kapituły odbędzie się w czasie przerwy w Kancelarii, a teraz zamykam punkt 4 naszego posiedzenia i ogłaszam przerwę do godziny 14.



[przerwa w obradach]

**5. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia wojewódzkiej jednostki organizacyjnej pod nazwą: „Jednostka Pośrednicząca w zakresie działań dla małych i średnich przedsiębiorstw z siedzibą w Katowicach” (druk III/ 171 a):**

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem poinformować, że komisja budżetowa nie rozpatrywała tej sprawy, a Komisja Rozwoju zaopiniowała ten projekt negatywnie. Zanim poproszę przedstawiciela wnioskodawców zgłosił się radny Naturski.
- **radny Witold Naturski** – chciałem zabrać drugi raz głos w imieniu Klubu Radnych PiS i właśnie poprosić, aby ktoś to w sposób wyczerpujący uzasadnił, bo w dokumentach, które dostaliśmy nie zawierają wystarczającego uzasadnienia, dlatego później w drugiej kolejności chciałbym zabrać głos.
- **radny Adam Zdziebło** – Szanowni Państwo ! Klub radnych PO uważa, że utworzenie jednostki wskazanej w projekcie uchwały w sposób właściwy zapewni udzielenie wsparcia dla przedsiębiorców. Utworzenie tej jednostki zapewni również sprawny nadzór merytoryczny nad wykonywanymi działaniami, zapewni sprawną kontrolę finansową, w sposób szybki i bezproblemowy zostaną spełnione wytyczne, które stawia nam i Ministerstwo i Komisja Europejska. Uważam też, że operujemy pieniądzem publicznym i w związku z powyższym samorząd nie jest jednostką nastawioną na zysk i potrzebna jest maksymalna bezstronność przy podziale tych środków. Dlatego lepsze jest powołanie jednostki budżetowej niż wybór jednostki komercyjnej w drodze przetargu.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – przypomnę, że projekt był w porządku obrad, który został państwu rozesłany w normalnym trybie, w związku z tym miał również szansę zapoznać się z tym Zarząd, dlatego proszę aby przedstawiciel Zarządu zabrał głos.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – Zarząd Województwa otrzymał projekt w wersji pierwotnej ...[koniec kasety 2 b]... o tym pierwszym można powiedzieć, że ze względu na niezliczone błędy w ogóle nie nadawał się do dyskusji. Ten drugi nie był przedmiotem ani analizy, ani opinii. Zdecydowaliście Państwo, że projekt przygotowany przez Zarząd Województwa, który był procesowany przez kilka miesięcy został bez dyskusji zdjęty z porządku obrad. Ten projekt nie posiada wymaganej opinii Zarządu, nie posiada opinii radcy prawnego. Przeczytam konkluzje opinii

radców, która dotyczyła tego poprzedniego projektu, dlatego, że w części odnosi się do zasady, a nie do tekstu. wnioski końcowe: *projekt uchwały Sejmiku w zakresie utworzenia instytucji pośredniczącej powinien być zgłoszony przez Zarząd Województwa Śląskiego. Ponadto, projekt uchwały w druku III/171 zawiera szereg uchybień prawnych, które skutkować będą zakwestionowaniem uchwały przez organ nadzoru prawnego.* Odpowiedzialnym za wdrażanie regionalnych programów operacyjnych jest Zarząd Województwa – nadzór prawny bardzo rygorystycznie przestrzega tego żeby organy wzajemnie sobie w kompetencje nie wchodziły, więc jeżeli przyjąć tą uwagę jako systemową, to może ona również ona dotyczyć również tego projektu uchwały już poprawionego, co do którego merytorycznie nie potrafię się odnieść, ponieważ dostaliśmy go dzisiaj na sali obrad. Czas ucieka, Państwo zrobicie – mówię o większości na tej sali – to, co będziecie uważali, Zarząd Województwa za ten projekt uchwały, w takim trybie przyjmowany nie jest w stanie wziąć żadnej odpowiedzialności. Po zbadaniu przez nadzór prawny będziemy wiedzieli czy na podstawie tej uchwały w ogóle da się ta jednostkę powołać. Jeżeli nie, to będziemy w sytuacji kiedy nie będziemy mogli ogłosić przetargu i nie będziemy mieli jednostki wdrażającej.

- **radna Gabriela Lenartowicz** – autopoprawką, którą Państwo otrzymaliście w bardzo ograniczonym zakresie zmienia ten projekt uchwały i to są wynikające z sugestii prawników zmiany, polegające na tym, że m.in. używa się słowa *instytucja*, zamiast *jednostka*. Wątpliwości na Komisji Rozwoju budził zapis, czy w tej uchwały musimy zawrzeć uposażenie tej jednostki w mienie. Prawnicy co do tego nie są zgodni, ale kierując się taką propozycją przedstawiliśmy załącznik w postaci mienia, które oddaje się w zarząd tej instytucji – to są wszystkie zmiany. Po drugie: wnioskodawcy, w przeciwieństwie do potężnego aparatu Marszałka, są amatorami i w imieniu tych amatorów chciałabym powiedzieć, że jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie Zarządu, który sam jest kompetentny wysoce, a poza ma do dyspozycji duży aparat pomocniczy. Jako wnioskodawcy przyjmujemy każde Państwa sugestie związane z poprawą tej uchwały, zwłaszcza, że jest tu mowa o „mieniu w pieniądzu”, które jest na rozpoczęcie działalności. Druga kwestia, o której Pan Marszałek mówił to ta, że czas biegnie i jeśli dalej będzie upływał w związku z tym projektem uchwały, to Pan Marszałek nie będzie mógł ogłosić przetargu. Chcę powiedzieć, że dzisiaj zdjęliśmy z porządku uchwałę o upoważnieniu Zarządu do zaciągnięcia zobowiązań, co i tak uniemożliwia Zarządowi prace nad procedurą przetargową, więc uważam, że debata w tym zakresie jest bezprzedmiotowa póki Sejmik nie zmieni zdania. W tym momencie mamy tylko opcję w postaci jednostki pośredniczącej. Podnoszone były podczas posiedzenie Komisji bardzo różne argumenty – nie chcę ich tu publicznie przytaczać, ale z całym przekonaniem

twierdzą, że słowa Pana Marszałka wygłoszone na posiedzeniu Komisji, które zostałyby podane do publicznej wiadomości spowodowałyby unieważnienie każdego przetargu. Pan Marszałek wygłosił opinie, które podważają bezstronność i legalność przetargu *a priori*. To jest jedna kwestia, a druga – chciałabym zaapelować także do radnych PiS-u. Funkcję, jaką pełni instytucja pośrednicząca nie jest niczym innym, jak obsługą wniosków składanych przez przedsiębiorstwa. Ta obsługa jest władztwem, którego my się chcemy pozbyć do komercyjnej instytucji, zgodnie z projektem Zarządu. Jeśli ktoś myśli propaństwowo, proinstytucjonalnie, to nie powinien dopuszczać do przekazywania władzy, bo to jest Państwa władza, na zewnątrz do jednostki komercyjnej. Pomijam, że trzeba będzie tej jednostce zapłacić plus podatek VAT. Następna kwestia: mówi się, że to, iż powołamy jednostkę, to w ten sposób skazemy GARR na uwiąd, bo nie będzie miała środków do tych działań, co do których chce wygrać przetarg. GARR powstała z ideą wspierania rozwoju przedsiębiorczości na terenie województwa, prowadzenia projektów. Przez ostatnie lata pełnił dwie funkcje: to, do czego został powołany oraz pośredniczył działaniach dla mikroprzedsiębiorstw (ZPORR), a z drugiej strony dla sektorowego programu wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw. Sytuacja była taka, że z jednej strony był problem z płynnością finansowania działań, które wykonywano w imieniu władz publicznych – drugie kuriozum to takie, że GARR był sędzią we własnej sprawie, np. w sprawie własnych wniosków. Powołując taką jednostkę możemy zachować płynność finansowania zadań publicznych i zapewnimy tym ludziom spokojną pracę, bo GARR zostanie instytucją do spraw, do których w istocie został powołany. W RPO są działania i środki finansowe na wsparcie instytucji otoczenia biznesu, którą w istocie jest GARR. Spokojnie zajmie się projektu na punkty konsultacyjne – będzie on złożony do Zarządu Województwa. Damy możliwość GARR-owi do działania w sposób przypisany spółce. Są załatwione dwie sprawy a środki publiczne w sposób prosty i przejrzysty będą przekazywane. Jeszcze jedno zagrożenie: nie jest możliwe zrobienie specyfikacji przetargowej do zarządzania programem przez ileś lat tak, aby sprostać temu na wstępie. To się będzie zmieniać, to wiemy z doświadczenia, i będziemy za każdym razem anektować umowę, która została zawarta w przetargu ? nie mówiąc o tym, że będziemy po stronie GARR-u i będziemy chcieli aby nasza jednostka wygrała przetarg, a już samo to jest przeciw idei przetargu. Uważam, że jest to dobre i kompletnie pozapolityczne decyzje. To są rozwiązania, które przez większość województw zostały przyjęte. Komisja Europejska sugerowała żeby nie wpisywać zdecydowanych rozwiązań co do angażowania jednostki pośredniczącej w programie (Zachodniopomorskie). Zapis w RPO brzmi tam, że Zarząd Województwa przekaze w przejrzystym trybie zakres zadań jednostki pośredniczącej II. stopnia. Propozycje są gotowe. Apeluje, aby przyjąć to rozwiązanie, jeśli coś tu jest źle, to proszę poprawić. Mamy

prawników, specjalistów od finansów. Nie po raz pierwszy Sejmik podejmuje uchwałę o powołaniu jednostki budżetowej. Proszę nie traktować tego w sposób ambicjonalny, czy polityczny, bo to nie ma z tym nic wspólnego. Intencja jest dobro województwa, bo obawiam się, że nie tylko coraz mniej się nie tylko o tym mówi, ale coraz mniej robi. Chodzi o to, abyśmy w końcu zaczęli się kierować interesem publicznym. W moim przekonaniu ten projekt uchwały jest w interesie województwa.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – niedobrze jest jeśli cytuje się czyjeś wypowiedzi przeinaczając je, lub mówi się, że ktoś coś powiedział, ale nie mówi się co, ale gdyby się powiedziało, to by było. Powiem co powiedziałem na Komisji, bo Komisja też jest forum otwartym. Powiedziałem, że jeśli nie ogłosimy przetargu to *a priori* uniemożliwimy, czy to GARR-owi, czy konsorcjum złożonemu z GARR-u i Funduszu Górnośląskiego wystartowanie w przetargu. Nie powiedziałem niczego co – i tu Pani Radna niebezpiecznie się zbliża do naruszenia mojego dobrego imienia – co mogłoby poddawać w wątpliwość bezstronność komisji przetargowej. Nikt nie będzie sercem dlatego, że przetarg rozstrzyga komisja przetargowa, a nie marszałek, czy radni. Powiedziałem również, w odpowiedzi na zgłaszane przez jednego z radnych obawy, że może być wybrana w przetargu instytucja, która będzie niewiarygodna, że zawsze w takiej sytuacji pozostaje próba unieważnienia tego postępowania. Powiedziałem również, że w mojej ocenie, biorąc pod uwagę wiarygodność i możliwości, którymi dysponują te firmy, że jest zapewne jakaś dość pokaźna szansa, że mogą w przetargu wystartować i skutecznie zawalczyć. Powiedziałem, że może być tak, że za konkurenta będą miały jakąś dobrą firmę doradcą w konsorcjum z jakimś bankiem i że jeżeli taka oferta będzie tańsza, to po prostu będziemy mieli bardzo dobrego i wiarygodnego partnera. Jeżeli będzie droższa no to wygra konsorcjum, które będzie złożone np. z tych dwóch firm. To wszystko ! I to w żadnym stopniu nie rzuca cienia podejrzenia na wiarygodność postępowania przetargowego i nie ma zakazu żeby administracja publiczna organizując przetarg wykluczała z niego spółki, w których ma udziały, bo tak jest w wielu miastach, że jest stuprocentowym udziałowcem jakiejś spółki i w ogłoszonym przetargu ta spółka startuje. Jest to rzecz normalna i nie ma w tym nic nadzwyczajnego. Tyle powiedziałem i proszę żeby tutaj na tej sali nie mówić, że coś powiedziałem, ale Pani Radna nie powie co. Owszem ! Zarząd Województwa zatwierdza przetarg, ale to nie oznacza, że zmienia jego wynik. To nie znaczy, że zatwierdzając mówi: *ale wygra ten, a nie tamten*. Następna sprawa: nie jest prawdą, że tylko jedno województwo przymierza się do budowy specyfikacji, dlatego, że w dolnośląskim przetarg jest ogłoszony, my mamy gotową, a oprócz nas 4 lub 5 przymierza się do przetargu. Nie jest też tak, że nie ma możliwości przygotowania specyfikacji, która pozwoliłaby rozstrzygnąć przetarg, bo taka specyfikacja jest zrobiona, to, co Pani Radna jako rzecz

niezwykłą zarysowała jest rzeczą całkiem oczywistą, tzn. jeżeli występują okoliczności, których nie można było przewidzieć na etapie postępowania przetargowego przed zawarciem umowy, a w trakcie realizacji, to jest ustawowa możliwość, np. jeśli chodzi o roboty budowlane, zatwierdzenia dodatkowych robót do 20 % wartości postępowania. To jest prawem przewidziana procedura i nie ma w tym niczego nadzwyczajnego. Z przykrością muszę stwierdzić, że jest zupełna nieprawdą, że były sugestie Komisji żeby nie przesądzać czy to ma być tak, czy tak. Jest to zupełna nieprawda ! Osobiście byłem w Brukseli, brałem udział w tych negocjacjach i pierwotnie pytanie było takie: dlaczego Państwo nie macie jednoznacznie wpisane w jakim trybie będzie wyłoniona ta jednostka, która się tym będzie zajmować. Napisałiśmy, że albo w trybie przetargu, albo powołania jednostki. Odpowiedź, której udzieliliśmy była taka, że ustaw o zamówieniach publicznych jest niedoskonała i zostawiamy sobie tą możliwość, żeby w przypadku gdyby się okazało, że po przetargu jest składanych tyle uwag, zapytań, zastrzeżeń do specyfikacji, że grozi to rozwleczeniem postępowania, to zostawiamy sobie tą furtkę aby móc wtedy unieważnić postępowanie i powołać jednostkę, jeżeli nie będzie nadziei, że da się to rozstrzygnąć. Ja też nie jestem orędownikiem czegoś, bo mi na czymś personalnie zależy. To było 14. sierpnia, czyli w sytuacji kiedy Państwo nie dopuściliście do tego, żeby na poprzedniej sesji ta uchwała była głosowana. Wybór trybu czy jednostka, czy przetarg należy do Zarządu Województwa i gdyby nie moje poczucie odpowiedzialności i obawa przed tym, że jeżeli wpisujemy tam jednoznacznie: *przetarg*, a potem się coś w tym przetargu zacznie sypać i nie będziemy mogli z tego wyjść, to mogłem *lege artis* postawić Państwa przed faktem dokonanym i powiedzieć: przepraszam, ale w akceptowanym przez Komisję tekście RPO jest wpisane, że wybór jednostki będzie w trybie przetargu, bo Państwo dostaliście to pod głosowanie tylko z jednego powodu – zabezpieczenia środków by móc ogłosić przetarg, a nie decyzji czy ma być przetarg, czy jednostka, bo tylko to należy do Sejmiku. Wybór trybu postępowania należy do Zarządu Województwa. Proszę to z łaski swojej przyjąć do wiadomości – mogliśmy to przesądzić, nie zrobiliśmy tego żeby nie narazić na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo wdrażania programu. Nie jest tak, że ta sytuacja jest *czarno-biała*, dlatego, że 6, czy 7 województw chce robić przetargi, a 9, czy 10 chce powoływać jednostkę. Ja również nie powiedziałem, że będziemy w tej chwili robić przetarg, bo nie mając zabezpieczenia środków nie możemy go zrobić. Ja tylko powiedziałem, że czas ucieka i możemy się znaleźć w takiej sytuacji, że Państwo zdjęliście z porządku obrad uchwałę umożliwiającą przygotowanie przetargu, przegłosujecie tą uchwałę, którą żeście przygotowali, która nie ma opinii radcy prawnego w tym tekście i ma negatywną opinię co do tekstu pierwotnie i następnie z tego powodu nadzór prawny uchylił tą uchwałę, tamta została zdjęta i będziemy dalej bez możliwości startu z ani jednym, ani drugim.

Obawiam się, że jednak wbrew temu co Pani Radna powiedziała gdzieś tu w podtekście polityka i dyscyplina partyjna jest, bo jakby nie, to przy *szaroszarych* sytuacjach te głosowania nie szłyby w ten sposób jak teraz, przy czym na komisji, tam gdzie była merytoryczna dyskusja, tej dyscypliny nie było, bo pozytywna opinia co do uchwały Zarządu była 4 za, 2 przeciw 2 wstrzymujące, ale to było w poprzek koalicji. Jeżeli teraz będzie wynik 25:23, to będzie to partyjne głosowanie. Ja będę starał się doprowadzić do tego żebyśmy nie ponieśli strat z powodu awantur politycznych, które się odbywają – to deklaruje z całą odpowiedzialnością. Dlatego, jak już powiedziałem, nie przesądziłem w Brukseli, widząc co się dzieje, w jakim trybie to będzie robione, natomiast poczucie odpowiedzialności nie pozwala mi na to, żeby akt powołania i statut jednostki, która następnie będzie audytowany przez komisję był w tej chwili tutaj na kolanie poprawiany w trakcie dyskusji, bo Pani powiedziała, że możemy to poprawić jeszcze, są prawnicy itd. Nie ! W tym trybie nie będziemy poprawiać tego tutaj. Ja jestem proszony jako przedstawiciel Zarządu Województwa o opinię - powiedziałem to, co mam – opinia co do projektu uchwały w wersji pierwotnej jest negatywna – prawna. Kończy się konkluzją, że może być zakwestionowana przez nadzór prawny. Do wersji poprawionej już nikt nie miał możliwości się odnieść. Ponieważ mam wrażenie, że to i tak zmierza do tego, żeby to blokiem głosować, to proponuję żebyśmy sobie oszczędzili czasu, skrócili męki i przegłosujcie to Państwo. Ja będę głosował przeciw, bo nie jestem w stanie za tak stworzony tekst wziąć odpowiedzialności i zamierzam jej w takiej formie brać ! Natomiast żeby nie było też tak, że gościom nie dajemy możliwości wypowiedzenia się, ponieważ tu wielokrotnie GARR przywoływana, to prosiłbym żeby umożliwić też Prezesowi zabranie głosu i odniesienie się do niektórych wypowiedzi. Jeszcze jedna rzecz mi się nasunęła. W poprzednim okresie programowania, proszę pamiętać, że tzw. RIF-y były wybierane poprzez wskazanie, nie było obowiązku organizowania postępowania przetargowego i w tym trybie wtedy GARR dostał do zrobienia to, co dostał. Na nowych regulacjach w tej chwili konieczny jest przetarg. Gdyby się nie zmieniły to byśmy wskazali, że mają to robić i mielibyśmy do tego prawo.

- **Pan Witold Mączarowski, Prezes Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego** – chciałbym gorąco podziękować za możliwość zabrania głosu w imieniu GARR, a w praktyce Śląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Dzisiaj na posiedzeniu Sejmiku rozważa się podjęcie uchwał, które będą decydowały o losie Agencji nie na kilka, ale na kilkanaście lat. Z ubolewaniem, z żalem przyjąłem fakt, że zdjęto z punktu obrad podjęcie uchwały o zarządzeniu przetargu. Nie chcemy być posądzeni o to, że uważamy się za najmądrzejszych, za najlepszych, ale chcieliśmy mieć szansę na to, by móc startować w tym przetargu. Wydaje się nam, że jakieś szanse w

tym przetargu mamy dlatego, że Agencja funkcjonuje 15 lat. Posiadamy naprawdę duże doświadczenie organizacyjne, merytoryczne, jak i posiadamy naprawdę wysoko wykwalifikowaną kadrę przygotowaną do obsługi programów, czego dowodzą fakty, że obsługiwaliśmy programy przedakcesyjne, strukturalne. Nie chcę być posądzony, że jestem mało skromny, ale mówię w imieniu Agencji. Jesteśmy agencją największą w kraju i postrzeganą jako jedna z najlepszych. Kilka miesięcy temu byliśmy na zlecenie Ministerstwa Finansów poddani kontroli przez Urząd Kontroli Skarbowej w jakim zakresie i na ile ewentualnie jesteśmy przygotowani do bycia instytucją pośredniczącą II. stopnia. Wyniki te same kontroli upoważniły na do tego, że mamy moralne i merytoryczne prawo startowania w tymże przetargu. Dzisiejszą swoją obecność i możliwość zabrania głosu nie chcę wykorzystywać do tego by mówić o osiągnięciach Agencji, gdyż miałem zaszczyt tak w poprzedniej, jak i w obecnej kadencji wielokrotnie prezentować Państwu działalność GARR-u i jest ona Państwu Radnym bardzo dobrze znana. Co się wiąże z faktem gdy będzie podjęta uchwała o powołaniu jednostki organizacyjnej odpowiedzialnej za obsługę RPO ? Przede wszystkim nasza Agencja, śląska, zostanie zmarginalizowana, zostanie sprowadzona do roli, przy całym szacunku do agencji lokalnych, miejskich, do roli jednej z kilkudziesięciu lokalnych agencji rozwoju regionalnego. Będzie zmuszona do tego, by około 50 % tej wysoko wyspecjalizowanej kadry musiał opuścić GARR. I tu w tym miejscu chciałbym się odnieść do pewnej sprawy, gdyż bardzo często się mówi: *no to nic prostszego ! Pan..., pani przejdzie do jednostki powołanej w dniu dzisiejszym*. Na ile mi jest wiadomo, nie jest możliwe w świetle aktualnych uwarunkowań prawnych automatyczne przejście pracownika z jednej instytucji do drugiej, a szczególnie wtedy, gdy jest to jednostka samorządowa gdzie obowiązują zasady konkursu i z tych 50 ludzi nie wszyscy muszą wygrać konkurs. Staniemy, nie daj Boże, przed dylematem odpraw, które nie wyobrażam sobie z czego mielibyśmy wypłacić. Taką sarkastyczną radością jest to, że być może nie będziemy musieli wypłacać odpraw, bo z tego rozwiązania najbardziej ucieszą się prywatne firmy consultingowe, które odpłatnie przygotowują wnioski i będą podbierali nam naszych pracowników, ale chyba nie o to chodzi. Jako, że jestem tak wyrwany do głosu, stąd przepraszam za niezbyt chronologiczne przedstawianie argumentów, ale wielokrotnie podnoszony jest temat kontroli, nadzoru nad obsługą tychże programów. Tu chciałby wyraźnie podkreślić jedną sprawę ! My praktycznie rzecz biorąc jesteśmy tylko i wyłącznie nazwy spółką akcyjną. Nie jesteśmy instytucją komercyjną – praktycznie Samorząd Województwa ma 100 % kontroli nad wszystkimi działaniami GARR, gdyż ponad 98 % akcji, w układzie bezpośrednim, bądź pośrednim, jest w rękach Samorządu Województwa, a więc istnieje pełna i pewna kontrola nad naszymi działaniami. Gdybyśmy postępowali niezgodnie z obowiązującymi zasadami, to wszystkie kontrole,

które mamy *zaszczyt* mieć rocznie około 18 do 20, poczynając od Ministerstwa Finansów, Rozwoju Regionalnego, PARP-u, Urzędu Kontroli Skarbowej, nie wspominając o audytach zewnętrznych Unii Europejskiej. Dlatego mówię o tych kontrolach, że nie ma u nas sytuacji takiej, że jesteśmy sędziami we własnej sprawie, że jesteśmy sami *sterem, żeglarzem i okrętem*. Nasze projekty, które zgłaszamy nie są dotknięte wadą subiektywnych ocen i nasza piętnastoletnia działalność nie daje jakichkolwiek podstaw ku temu żeby uznawać, że my czynimy coś *obok* prawa. Chciałbym ponadto jeszcze powiedzieć, że w przypadku powołania tejże instytucji Samorząd Województwa w dużej mierze utraci środki finansowe, za które serdecznie zresztą dziękujemy poprzednim samorządom, jak i obecnej kadencji, które zostały wprowadzone do Agencji Rozwoju Regionalnego. Nie mam prawa występować długo stąd zakończenie, pozwolę sobie na taki apel ażebyście Państwo zechcieli dać szansę Agencji, która 15 lat temu została powołana ku temu, od ładnych paru lat zarządza, wydaje się nieźle, środkami – żebyście dali nam szansę startowania z innymi równie dobrze przygotowanymi instytucjami do przetargu w zakresie obsługi RPO. Gorąco o to w imieniu pracowników Agencji proszę.

- **radny Witold Naturski** – tak, jak mówiłem kilka minut temu przedstawiam stanowisko klubu PiS. Mówiąc skrótowo będziemy głosować przeciwko temu punktowi wprowadzonemu na prośbę radnych PO, ale na tym chciałbym skończyć wymienianie nazw politycznych, ponieważ zgadzam się z Panią Radną Lenartowicz, że sprawa powinna być kompletnie apolityczna, dlatego też chciałbym zadać pytanie, na które sądzę, że odpowie mi Pan Marszałek Czarski, bo się zgłaszał do głosu. Jak się Panu współpracowało z GARR-em, kiedy mógł Pan jeszcze tą Agencję wskazać bez przetargu, jak zostało powiedziane, i czy był Pan zadowolony z tej współpracy, bo to jest bardzo cenna informacja, uważam, przed głosowaniem, tym bardziej, siedzi tutaj znaczna część poprzedniego Zarządu w osobie Panów Radnych. O czym dyskutujemy tak naprawdę? Dyskutujemy o pomocy dla małych i średnich przedsiębiorców. Ta pomoc była rozdzielana dotychczasowo, została rozdzielona w 100%. Jest bardzo wiele małych firm i *mikrofirm*, które uzyskały pomoc za pośrednictwem GARR-u. Oczywiście to była pomoc z Unii Europejskiej za pośrednictwem GARR-u i to są ludzie, którzy w przeciwieństwie do dyskutowanych tutaj instytucji jakimi są szpitale, dużych instytucji, to są ludzie, którzy nie mają siły przebicia i nie spowodują – jeden, drugi, czy trzeci przedsiębiorca, który zostanie potencjalnie źle, albo z opóźnieniem obsłużony – który nie spowoduje tu żadnej większej debaty, a z drugiej strony są to ludzie, dla których każdy dzień opóźnienia w otrzymaniu pomocy, jeżeli się do niej zakwalifikują, może spowodować bankructwo takiego podmiotu. Dlatego miejmy świadomość, że rozmawiamy o tym w jaki sposób i jaka będzie jakość rozdzielania pomocy europejskiej dla firm, które



są motorem napędowym każdej wolnej gospodarki, bo właśnie mali i średni przedsiębiorcy powodują dobrobyt regionu i państwa. Tak jak usłyszeliśmy, a są to dane konkretne, ja pozwoliłem sobie przesłać wszystkim radnym PO i SLD taką informację przygotowaną przeze mnie na temat tego w jaki sposób GARR dotychczas wywiązywała się ze swoich zobowiązań. Tak jak przed chwilą Pan Prezes przytoczył szereg kontroli zewnętrznych najróżniejszych instytucji publicznych, również z ramienia Komisji Europejskiej wykazała, że ta instytucja wywiązywał się ze swego zadania wzorowo. Jeżeli w tej chwili, mając olbrzymie szanse ...[koniec kaset 3 a]... niezbędne elementy gwarantujące instytucji, która ten przetarg wygra, że merytoryczny poziom byłby zachowany i tu prywatnie dodam, że nie widzę na rynku innej instytucji niż GARR, ewentualnie konsorcjum GARR z Funduszem, także nie widzę realnego zagrożenia, że przyjdzie firma consultingowa X i zaproponuje coś, co zrównoważy, albo przewyższy piętnastoletnie doświadczenie i rekomendację iluś instytucji rekomendujących GARR. Rozmawiamy o realiach ! Nie zdarza się coś takiego jeżeli przetarg zostanie prawidłowo rozpisany, a w to wierzę, bo z kolei nie wierzę, żeby ten przetarg był jakoś źle rozpisany, kiedy sprawa budzi publiczne i daleko idące emocje. To byłoby samobójstwo z punktu widzenia Zarządu i tutaj wszyscy patrzmy na ręce Zarządowi z punktu widzenia tej sali, więc tutaj nie może być mowy o jakichkolwiek obawach. Ten przetarg w mojej prywatnej, osobistej opinii będzie musiała wygrać instytucja bądź konsorcjum zawierające tą instytucję, czyli GARR, tym bardziej, że jest to spółka prawa handlowego, to wszyscy sobie zdajemy sprawę z tego, że ogólne stwierdzenie, które jest kodeksowym stwierdzeniem i Pani Radna ma rację, że spółki prawa handlowego są powołane do prowadzenia działalności gospodarczej – w tym przypadku jest wyjątkiem dlatego, że to, że GARR jest spółką akcyjną, to nie znaczy, że ma na siebie zarabiać. Zadania GARR-u są inne i mam nadzieję, że wszyscy tutaj zdajemy sobie z tego sprawę. Dlatego drugie pytanie do Pana Marszałka poprzedniej kadencji: jakie czynniki i jakie przeszkody uniemożliwiły Sejmikowi, czy też Zarządowi poprzedniej kadencji wypracowania spójnego mechanizmu zapewnienia stałego finansowania GARR-u w zakresie działalności tej instytucji. Wdaję się w takie szczegóły dlatego, że jeżeli założymy scenariusz negatywny, że to za chwilę głosowanie zostanie przeprowadzone na zasadzie klubów partyjnych tutaj, no to jego wynik można łatwo przewidzieć. Natomiast ponieważ w klubie LiD zasiada prawie cały poprzedni Zarząd, który przez 4 lata z tym GARR-em współpracował, to pytam jak było i co się stało, że ewentualnie należałoby to zmienić. Nie traćmy istoty rzeczy z oczu. Istota rzeczy jest taka, że siedzą tam dziesiątki dobrych fachowców, zresztą wracając do polityki, w Tymże GARR-ze fachowcami są również radni, nie wojewódzcy oczywiście, ale radni PO. Siedzą tam dobrzy fachowcy, którzy dopóki czują jakąś wspólnotę ... to jest jak w każdej firmie – dobrze idzie, jesteśmy dumni ze swojej firmy, robimy

pracę, chcielibyśmy więcej zarabiać, ale jak nam się to zamknie i rozłoży, to dla wielu ludzi to będzie jakiś impuls do założenia własnej firmy consultingowej, do pójścia na rynek pracy. Część z nich nie powygrywa konkursów na stanowiska kierownicze w urzędzie, choćby z tego powodu, że nie będą mieli spełnionych wymogów formalnych, czasem być może uznanych przez nas wszystkich za nieludzkie wymogi formalne, ale blokujące dobrych fachowców. Może powstać sytuacja, że zepsujemy – mając szczerą obawę, że coś się może stać – zepsujemy dobrze funkcjonujący mechanizm i na długie miesiące i bez żadnej gwarancji, że to się uda zaryzykujemy tworzenie czegoś nowego w ramach urzędu, co nie jest jedyną, jednoznaczną drogą, bo jak wykazały informacje Pana Marszałka część województw robi tak, część tak. Województwa idą różną drogą, ale żadne nie ma GARR-u z piętnastoletnim doświadczeniem, która została uznana za najlepszą tego typu jednostkę w kraju. Być może inne województwa, które popełniały błędy dotychczas i nie mają takiej instytucji szukają innych dróg. Niestety stało się źle, że punkt a z 6 punktu porządku obrad został zrzucony dlatego, że tak, jak tutaj zauważyły obie strony to już i tak jest pewna blokada i pewne odsunięcie czasie, ale spotykamy się następnym razem za 3 tygodnie i to jest jeszcze wszystko do naprawienia. Nie marnujmy tego co się udało wypracować kiedy na czele GARR-u stali ludzie związani z lewicą, z prawicą – to było na czele, ale ci wszyscy urzędnicy, fachowcy, którzy tam pracują, oni stworzyli pewną spójną rzecz i na pewno nie mamy gwarancji, że możemy dowolnie teraz wyciąć jakiś kawałek tej dobrze funkcjonującej organizacji i przenieść do urzędu i wszystko będzie w porządku.

- **radny Piotr Spyra** – chcę zabrać głos w imieniu radnych Prawicy Rzeczypospolitej i na początku chce odnieść się do pewnego paradoksu, który moim zdaniem wkradł się w wypowiedź Pani Przewodniczącej Lenartowicz, która była łaskawa powołać się propaństwową postawę w gospodarce. W związku z tym w imieniu radnych Prawicy nie pozostaje mi nic innego jak odwołać się do wolności gospodarczej, którą to wartość w zasadzie powinna prezentować PO. Odwołując się do wolności gospodarczej trzeba powiedzieć, że zawsze każde rozstrzygnięcie, które jest na jaśniejszych zasadach niż wynikałoby to z decyzji urzędnika jest lepsze, a w związku z tym oparcie jakiejś decyzji na przetargu jest lepsze niż coś, o czym decyduje instytucja państwowa, a zwłaszcza dotyczy to spraw gospodarczych. Tak uważam i myślę, że jest to główny powód, że my jako Prawica Rzeczypospolitej będziemy głosowali przeciwko temu projektowi. Była tutaj mowa o funkcjonowaniu GARR-u, o funkcjonowaniu innych instytucji prawa gospodarczego i trzeba tu dwie rzeczy oddzielić. Po pierwsze trzeba oddzielić konieczność zapewnienia właściwej obsługi różnych programów, zwłaszcza tych z RPO i tutaj zgadzam się w pełni z wypowiedzią mojego przedmówcy, że na ten moment GARR jest jedyną instytucją, która takie wymogi pełni i to

rzeczywiście powinien wykazać przetarg. Natomiast nie zgadzam się, i tu w toku dyskusji na Komisji Budżetu, czy w kuluarach wiele osób miało podobne odczucia jak ja, że spółki zależne nie funkcjonują tak jak powinny funkcjonować. Właśnie te spółki powinny pójść bardziej w tą stronę, że są spółkami prawa handlowego, a te mają wykazywać zysk. To jest podstawa dla działalności spółek handlowych i tutaj żadne zaklinanie tego nie zmieni. Natomiast są to dwie różne rzeczy – pierwsza – myślę, że czeka nas jeszcze poważna debata nad zmianą organizacji instytucji zależnych, gospodarczych podległych Zarządowi, Sejmikowi, nad zmianą zasad funkcjonowania nadzoru właścicielskiego, ale oddzielajmy to od potrzeby chwili, potrzeba chwili jest taka żeby dobrze przygotować się do obsługi RPO. Kolejna rzecz, która powoduje, że będziemy głosowali przeciwko temu projektowi uchwały jest taka, że jest za późno. Pani Przewodnicząca była łaskawa powiedzieć, że niektóre Województwa wybrały drogę taką jakiś czas temu, ale one są już po tej dyskusji, nas gonią terminy. To nie jest tak, że możemy sobie pozwolić na pewien eksperyment organizacyjny, że stworzymy nową formę organizacyjną i ona może zaskoczy, a może nie zaskoczy. Jest za późno, nie ma gwarancji czy uda się odpowiednich fachowców tam zgromadzić, nie ma gwarancji, że jakiś błąd przetworzeniu, przy organizacji nie zostanie popełniony, nie ma gwarancji, że ta instytucja będzie sprawnie i dobrze obsługiwać te programy, które powinna. Na ten moment rzeczywiście GARR jest taką spółką. Niech rozstrzygnie o tym przetarg. Jak powiedział kiedyś filozof: nie ma co tworzyć bytów ponad konieczność i koleżanki, koledzy liberałowie powinni to rozumieć – zwłaszcza dotyczy to gospodarki i dlatego właśnie jesteśmy za tym, aby odbyło się to w drodze przetargu. Dobrze zrobiony przetarg, uczciwy, taki gdzie specyfikacja będzie wskazywała, który podmiot rzeczywiście te zadania najlepiej spełni. Niech to wygra najlepsza spółka – jeżeli to będzie GARR, to będzie – na ten moment wygląda że tak będzie. Jeżeli będzie lepsza spółka – Trudno, niech wygra lepsza. I na koniec jedną rzecz chciałem powiedzieć. Po raz kolejny możemy zauważyć pewną niepokojącą sytuację. Ona dotyczy organizacji naszej pracy i ona dotyczy jakby wzajemnego związku ze sobą pewnych konfliktów politycznych a funkcjonowania Sejmiku. My powinniśmy rozmawiać poważnie, merytorycznie przygotowani o sprawach, które dotyczą jednej z najważniejszych dla rozwoju województwa spraw, tymczasem nie mam takiego poczucia, że na ten temat rozmawiamy. Nie mam takiego poczucia, że na komisjach wyczerpano wszystkie możliwości prezentowania właściwych ... i myślę, że w tym kierunku powinniśmy iść żeby tą sytuację zmienić. Nie może być tak, że tego typu sprawy są rozstrzygane przez głosowania polityczne. Nie może być tak, że ryzykujemy przyszłość rozwoju inwestycyjnego województwa poprzez taką czy inną sytuację polityczną. Powtórzę jeszcze raz, że Prawica Rzeczypospolitej będzie głosowała przeciwko projektowi tej uchwały.

- **radny Piotr Lewandowski** – bardzo mi przykro, że Pan Przewodniczący tak późno mnie zauważył, bo szereg argumentów, które chciałem wypowiedzieć zostało już podniesione i tylko wypada powiedzieć, że wypowiadam się oczywiście w imieniu klubu Samorządowa Inicjatywa Obywatelska i mam takie szczęście, że w tym klubie zasiada Pan Marszałek i oczywiście podpisujemy się pod tym wszystkim co powiedział Pan Marszałek, ale też podpisujemy się pod tym co powiedział Pan Prezes Mączarowski. Ja jestem wielkim zwolennikiem GARR-u, uważam, że jest to instytucja, która kipi pracą. Tą pracę i fachowość widać i każdy kto miał do czynienia z urzędnikami, którzy tam pracują myślę, że potwierdzi moją opinię i wydaje mi się, że powinniśmy tej instytucji dać szansę w przetargu, natomiast jeżeli ta instytucja w tym przetargu *polegnie*, no to ten, który z nimi wygra da nam gwarancję jeszcze lepszego obsługiwanie naszych pieniędzy, które będą realizowane w ramach programu operacyjnego. Ja się zgadzam z tym wszystkim co powiedział Pan Radny Zdziebło, który nam prezentował projekt uchwały i mówił o tym jakie to warunki spełni ta instytucja pośrednicząca, ale też powiem, że ta instytucja, która zostanie wyłoniona w drodze przetargu świetnie też te warunki spełni, czyli myślę, że uzasadnienie było bardzo dobre, natomiast działa to uzasadnienie w dwóch kierunkach. Teraz Pani Przewodnicząca Lenartowicz – pewna konsekwencja. Nie jest tak, że Zarząd przygotowuje projekty uchwał – jestem o tym przekonany – na swoich posiedzeniach. Te projekty są przygotowywane przez pracowników tego urzędu, są karty sprawy, jest pewna procedura, toczy się debata, toczą się konsultacje i potem taka uchwała trafia pod obrady Sejmiku, więc nie można wygłaszać laudacji pod adresem pracowników Urzędu Marszałkowskiego, a potem za niecałą godzinę z tej samej trybuny to Pani mówiła, że urzędnicy Urzędu Marszałkowskiego są tymi, którzy są autorami sukcesu związanego z tym, że potrafiliśmy wynegocjować RPO w Brukseli ... tak ? Myślę, że ci sami urzędnicy przygotowywali projekt uchwały, na którym Pani nie pozostawiła suchej nitki. Myślę, że watro mieć trochę zaufania do urzędników tego Urzędu i do Zarządu i myślę, że nie możemy tworzyć tego rodzaju precedensów, że zdejmujemy z porządku obrad projekt uchwały, który został przygotowany w sposób profesjonalny przez Zarząd, a zajmujemy się projektem uchwały, który moim zdaniem ma szereg wad. I ostatnia rzecz. Należy zawsze brać pod uwagę rachunek ekonomiczny – na tronie 3 w załączniku 2 zaprezentowano nam bardzo optymistyczne założenia kosztów powołania jednostki pośredniczącej, one są naprawdę bardzo optymistyczne. Myślę, że są nie do spełnienia i wydaje mi się, że powinniśmy do życia podchodzić poważnie i jeżeli mamy debatować na poważne tematy, to powinniśmy projekty uchwał przynajmniej przygotowywać w taki sposób jak to jest opisane w *Statucie*, a przy okazji każdy projekt uchwały powinien mieć pieczętkę radcy prawnego – taki jest dobry obyczaj i ja sobie nie

przypominam abyśmy debatowali nad uchwałami, które nie mają pieczętki radcy prawnego. I konkludując oczywiście będziemy głosować przeciwko temu projektowi uchwały jako klub SIO.

- **radny Bogusław Śmigielski** – przedstawiony projekt przez Panią Lenartowicz, przez Pana Zdziebło – Państwo macie przed sobą, merytoryczne uzasadnienie, wypowiedź Marszałka zupełnie niemerytoryczna, nie na temat, tylko odnosząca się do wypowiedzi, do konkretnych zapisów. Stanowisko klubu PiS mówiące o tym, że to jedyna instytucja może wygrać przetarg, nie wiem skąd ma Pan takie doświadczenie, że GARR wygra ten przetarg, że można stworzyć takie zapisy w specyfikacji – rzecz niezwykle niebezpieczna żeby w ogóle tak myśleć, a co dopiero mówić. Nie radzę Państwu w ten sposób myśleć. Doceniam doświadczenie pracowników GARR-u, ale Państwo wystawiacie GARR, spółkę w 100 % zależną od Województwa, która ma wyniki ujemne, wystawiacie do przetargu i zakładacie że to GARR, bo tutaj wychodzi Prezes, że to GARR ma tak wielkie doświadczenie, musi wygrać ten przetarg. Proszę Państwa ! Nie mówmy w ten sposób ! Pan Spyra odnosi się do sytuacji takiej, że to wolność gospodarcza i ta spółka może startować z innymi spółkami. Ta spółka nie działa jako przedsiębiorstwo prywatne, jest dofinansowywana, dostaje dotacje. Gdzie tu jest działalność gospodarcza, gdzie jest wolność gospodarcza, jak ta spółka ma konkurować z innymi podmiotami na rynku. Następny aspekt tego wszystkiego. Mamy GARR, który w naszej propozycji może zamienić się w jednostkę budżetową, pracownicy przechodzą i funkcjonuje dalej. GARR przygrywający przetarg, pracownicy albo muszą dostać odprawy i już to nas kosztuje, albo zostaną przejęci przez drugą firmę, nie bardzo w to wierzę, to jest nieuzasadnione ekonomicznie. Uzasadnienie ekonomiczne – mówimy o przetargu, o prowizji, o tych wszystkich dodatkowych podatkach, które są, mówimy również o VAT, który Województwo będzie musiało zapłacić. To były merytoryczne uzasadnienia tego projektu. Państwo tego nie widzicie, Państwo mówicie o jakimś rozwiązaniu, które jest lepsze bo jest z przetargu, a nie widzicie kosztów. Jesteśmy odpowiedzialni za gospodarne działanie Województwa – gospodarne – 22 % VAT-u, przegrany przetarg, odprawy. Nie można założyć jeszcze raz powtarzam – i wrócić do tematu, że to przetarg, że się specyfikacje tak napisze – niedopuszczalna rzecz ! Absolutnie niedopuszczalna ! Chyba tyle uwag. Proponuję jednak żebyście Państwo merytorycznie do tego podeszli – do jednostki. Pytanie jest takie: co jest lepsze ? Czy jednostka budżetowa, czy coś, co jest na wolnym rynku. Są zadania, które są samorządu – zadania samorządu ! I te zadania oczywiście ustawodawca pozwolił prowadzić w formie spółek prawa handlowego. Te spółki prawa handlowego i tak są poza kontrolą samorządu, bo jedyną osobą, która może kontrolować jest Marszałek. Jest organem konkurującym z innymi podmiotami, a to jest zadanie samorządu, nie twórzmy konkurencji dla

innych. Bardzo proszę żebyście się merytorycznie zastanowili nad tym, nie politycznie, bo rozwiązanie z jednostką, która przejmuje pracowników, nie tworzy dodatkowych kosztów, jest rozwiązaniem dobrym !

- **Marszałek Janusz Moszyński** – jednostka budżetowa jest zobowiązana do prowadzenia naboru w takim samym trybie jak i Urząd Marszałkowski. Spółka prawa handlowego nie mieści się w katalogu instytucji, z których na podstawie noweli sprzed roku z kawałkiem do ustawy o pracownikach samorządowych, można przenosić pracowników. Tak, że mimo, że ja na komisji mówiłem, że to jest nieprawda, to Pan Radny powtórzył tutaj. Nie można przenieść pracowników z GARR-u do jednostki budżetowej – to jest nieprawda ! Proszę, żeby jeżeli się argumentuje, to używać prawdziwych argumentów. Ja się nie wie, to nie mówić.

...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – zgodnie z obowiązującym *Regulaminem* każdy radny może w jednej sprawie zabrać dwa razy głos i będzie to ściśle przestrzegany i dlatego nie chciałbym, aby tryb *ad vocem* był tu nadużywany, bo naprawdę więcej razy do głosu nie dopuszczę.
- **radny Adam Wolak** – ja być może nie bardzo się znam na polityce i jestem zupełnie naiwny – 15 lat zajmowałem się pracą naukową jako fizyk, więc raczej staram się szukać nie emocji, a logicznego rozumowania. Następne 15 lat zajmowałem się działalnością gospodarczą, teraz już mniej, więc tak pół na pół tego życia zawodowego. Z punktu widzenia przedsiębiorcy jego interesem jest by został sprawnie, kompetentnie obsłużony. Ja z racji tego przez te 15 lat, może nie od razu, ale jak się pojawiły takie możliwości, próbowałem się *dostukać* do tego europejskiego źródła finansowania, to mam ogląd z tej drugiej strony. Ja pamiętam jak wyglądał GARR na początku i mam porównanie jak Wygląda teraz. To jest niebo a ziemia. Teraz jest to sprawna, funkcjonalna, profesjonalna firma, przyjazna dla przedsiębiorców, współpracująca z różnymi satelitami, które tych przedsiębiorców obsługują. Z doświadczenia gospodarczego: jeżeli ktoś myśli, że jest w stanie stworzyć ot tak po prostu firmę, która będzie działać sprawnie *od kopa*, to po prostu w życiu niczego nie organizował i nie wie o czym mówi. Wystarczy porównać początki GARR-u i dzisiejszy GARR, wystarczy porównać początki każdej firmy i tą firmę dzisiaj sprawnie działającą. Jeżeli teraz porównamy, bo to nie było tak w poprzednim rozdaniu, że ten cały strumień funduszy europejskich – przedakcesyjnych i strukturalnych – szedł przez GARR, również większe projekty zostawiło pod swoją pieczę Ministerstwo Gospodarki. Porównanie jednego z drugim to jest tragedia, to jest nieszczęście. Ci urzędnicy, to jest nieszczęście. Nie dało się napisać wniosku, generator wniosków potrafił się

zmienić w dniu zakończenia przyjmowania tych wniosków. Wymysły i cuda jakie oni byli w stanie natworzyć, to myśmy po prostu tych funduszy nie zdążyli skonsumować na własne życzenia będą bardziej papiescy od papieża, ale urzędnicy są po to żeby sobie pracę tworzyć, to jest znane, nawet jakieś tam prawo jest. Z punktu widzenia przedsiębiorcy instytucja, która tego przedsiębiorcę obsługuje musi być sprawna i jemu przyjazna. Odnosząc się do tej dyskusji – ja byłem na tej Komisji Rozwoju i może jestem naiwny – zostało przedstawione pewne rozumowanie. Są dwie możliwości: albo robimy przetarg, albo robimy jednostkę budżetową. Jeżeli tworzymy jednostkę budżetową, to po pierwsze ją tworzymy, a to nie jest budowa babki z piasku, a po drugie przekreślamy GARR i niech sobie radzi sam razem z tym swoim doświadczeniem, razem z ludźmi. Jestem w 100 % pewny, bo ja z firmami piszący wnioski, z doradztwem, miałem do czynienia – każdą ilość fachowców wchłoną i dobre im zapłacą, więc krzyżyk na GARR – może top przeżyje, może nie, może jakiś kadłubek zostanie, nie nasz problem. W drugim wypadku robimy przetarg. Są dwa możliwe rozwiązania tego przetargu: wygrywa GARR, albo GARR przegrywa. Ponieważ GARR jest dosyć sprawną dzisiaj instytucją no to jeżeli GARR dzisiaj przegra, to przy prawidłowym postępowaniu należy założyć, że wygra instytucja lepsza. No to może szkoda tego GARR-u, ale z punktu widzenia przedsiębiorcy no to dobrze jak wygra lepsza – ale przynajmniej GARR ma tą szansę. Takie było rozumowanie, ono się nie wydaje logiczne i ja jestem w stanie to rozumowanie powtórzyć i za nim argumentować. Jest oczywiście, bo świat nie jest czarno-biały, drugie dno, może być trzecie, czwarte, a może po prostu dlatego, że mówił to Marszałek, a co Marszałek mówił, to jest jakiś diaboliczny pomysł ? Może jest diaboliczny – ja nie wiem ! Ja nie ma takich doświadczeń, ja się kieruję logiką, a nie uprzedzeniami i dlatego na komisji głosowałem za przetargiem żeby GARR miał szansę, a nawet gdyby GARR przepadł, to żeby przedsiębiorcy mieli szansę.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja wiem, że kilka osób się zgłaszało, ale widzę też zniecierpliwienie na części twarzy, co znalazło też wyraz w opinii Radnego Piechniczka. Ja dla celów sondażowych zgłoszę wniosek o zamknięcie dyskusji i głosowanie w tej sprawie. Były argumenty za i przeciw, więc chyba zostało to wypowiedziane. Oczywiście Sejmik może uznać, że procedujemy dalej w tym punkcie, dlatego poddam pod głosowanie. Oczywiście może być wniosek przeciwny ...[głos z sali, poza nagraniem]... Ja rozumiem to jako wniosek przeciwny do zamknięcia ... proszę bardzo ! Ja powiedziałem, że głosowanie ma charakter sondażowy i jeżeli Państwo uznają, że dalej kontynuujemy, dalej są wystąpienia, to tak będziemy robić.

- **radna Barbara Dworak** – chciałam zgłosić wniosek przeciwny. Ja przysłuchuję się tej dyskusji i mogę sobie wyrobić zdanie. Nie mówię, że

jestem fachowcem w takiej, czy innej dziedzinie, ale ja ten projekt uchwały dostałam w poniedziałek, można powiedzieć merytorycznie słucham tu wypowiedzi kolegów itd. Komisja moja została zlikwidowana, więc ona by nawet nie doszła do tego, żeby to np. analizować, ale ja tylko tak wzięłam i zobaczyłam planowane wydatki. Muszę powiedzieć, że z wnioskami mam jakieś tam doświadczenie, oczywiście to nie są te pieniądze i nie są te sprawy, ale tu płakała lekarka, która zarabia 2350, a tu my planujemy płace – patrzę, czy się nie pomyliłam – dyrektor 4500, prawnik 1000 zł. Oczywiście ! To jest bardzo mało, tylko kto przyjdzie pracować ? Ci pracownicy GARR-u ? Ludzie wykształceni, ludzie przygotowani ? Dawać do uchwały takie uzasadnienie i takie wydatki ? Dlatego zgłaszam wniosek przeciwny, bo chciałabym usłyszeć i wydaje mi się, że każdy z nas sobie wyrobi zdanie i rzeczywiście może się tak okazać, że rozwiązanie będzie dobre dla województwa, a nie dlatego, że ktoś ma jakąś intencję i chce przeforsować na siłę ten projekt uchwały.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja zgłosiłem wniosek formalny, był głos przeciwny i myślę, że szkoda czasu dyskutować nad wnioskiem, bo jest to wniosek typowo sondażowy i nie ma żadnego znaczenia czy zostanie przyjęty, czy odrzucony. Jeżeli Sejmik uzna zamykamy dyskusję, to zamykamy, jeżeli nie, to procedujemy dalej ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

Głosowanie nad wnioskiem formalnym dotyczącym zamknięcie dyskusji:

za	17
przeciw	19
wstrzym.	9

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – tym samym Sejmik zdecydował, że kontynuujemy punkt 5 b.
- **radna Gabriela Lenartowicz** – chciałam do radnego Lewandowskiego. Nie krytykowałam treści uchwały tylko pomysł. To nie ma nic wspólnego z profesjonalizmem przygotowania uchwały. Jeśli chodzi o wykaz mienia przekazany w zarząd instytucji pośredniczącej, to proszę tego nie mylić z planem finansowym. To nie jest plan finansowy, to jest początkowe mienie, które może przybrać zupełnie inny kształt rzeczywistego planu finansowego jednostki. Proszę mi wierzyć, że na zatrudnienie w pierwszym miesiącu to ta kwota powinna wystarczyć. Ja myślę, że 10.800 by satysfakcjonowało ... mnie osobiście tak ... nie będę się odnosiła i prostowała wypowiedzi



Marszałka, bo Marszałek sobie uzurpuje, przypisuje sobie prawo jedyne interpretatora Komisji Europejskiej. Ja akurat słyszałam inne wypowiedzi, ale pozwólcmy pozostać przy swoich zdaniach, a nie możemy poprosić nikogo z negocjatorów Komisji Europejskiej żeby nam tę rzecz nam tutaj wyjaśnił. Poza tym to nie jest tak, że to Zarząd decyduje o wyborze trybu i to jest wyłącznie jego kompetencja. Owszem, wyłączną kompetencją prezydenta Stanów Zjednoczonych jest wypowiedzenie wojny, tylko jak Kongres nie da mu pieniędzy, to on może sobie wypowiedzieć – na słowa. Tak samo wyłączną kompetencją Sejmu jest powołanie jednostki budżetowej. Jeżeli Zarząd wybierze opcję w postaci wyłącznie jednostka zarządzająca, wyłącznie jednostka budżetowa, a Sejm jej nie powoła, to co ? Czyli nie jest to tak, że jest jakaś wyłączność i nie trzeba się z nikim liczyć. Z reguły prezydenci Stanów Zjednoczonych jak sami nie są mądrzejsi, to mają mądrych doradców, a mądrzy doradcy i reguły dojrzałej polityki mówią, że jeśli chce zdobyć sojuszników do jakiego przedsięwzięcia, to przeprowadzam debatę publiczną uprzednio, a nie stawiam Sejm pod ścianą, co jest trybem przez ten Zarząd stosowanym stale. Nie ma debaty publicznej, nie ma szacunku dla przeciwnika, nie ma wyboru opcji, bo każdy kto ma inne zdanie niż Zarząd jest wrogiem. Tak wygląda nasze procesowanie – każdy kto ośmieli się mieć inne zdanie jest pod drugiej stronie. Ja myślę, że trzeba mieć dużo pychy żeby mieć takie poczucie racji i myślę, że koło Korfantego na placu, tu obok, jest dużo miejsca i proponuję żeby dla pychy tam stawiać sobie pomniki, a nie kosztem nas radnych i kosztem wyborców.

- **radny Piotr Spyra** – ja naprawdę zabieram głos w trybie *ad vocem*, chociaż Pan Przewodniczący był łaskaw zasiać co do tego wątpliwości. Mam tylko jeden głos do Kolegi Radnego Śmigielskiego. Otóż, Kolega Radny Śmigielski zarzucając mi jakby, że nadużywam słowa o wolności gospodarczej użył argumentu, że GARR przecież nie jest spółką prawa handlowego w takim sensie jak każdy podmiot gospodarczy. Ja sformułowania po wolności gospodarczej użyłem we zupełnie innym kontekście, w sensie czy z punktu widzenia wolności gospodarczej lepsze jest do rozstrzygnięcia tworzenie instytucji państwowej, czy rozstrzygnięcie czegoś w wolnym przetargu. I w tym kontekście mówiłem o wolności gospodarczej i według tego, tak jak ja rozumiem kapitalizm i to, co się z tym wiąże, to jest charakterystyczne dla takiego modelu gospodarki.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – ja się zgłosiłem do wypowiedzi Pani Radnej Lenartowicz. Nie będę polemizował z całością wypowiedzi, natomiast bardzo prosiłbym, skoro mówimy o wzajemnym szacunku, to żeby przyjąć zasadę taką, że jeżeli ktoś coś mówi, to nie podważa się tego i nie mówi, że ... bo w podtekście gdzieś zostaje, że się zarzuca kłamstwo. Ja co do tego jak było z zachodniopomorski, to nie wiem, natomiast dosłownie przytoczyłem

rozmowę na temat tych zapisów w trakcie negocjacji w Brukseli, w której uczestniczyłem. Jeżeli Pani Radna w tej sytuacji mówi, że nie ma tu nikogo z komisji kto by potwierdził, to dochodzimy do sytuacji takiej, w której Pani wprost podejrzewa mnie o kłamstwo i uważa, że cokolwiek bym nie powiedział, to jeżeli nie potwierdzi tego ktoś drugi, to może to być nieprawda. Prosiłbym żeby takich konstrukcji, nawet w zapędleniu polemiki retorycznej nie stosować.

**- radny Michał Czarski, Wiceprzewodniczący Sejmiku –** Panie Przewodniczący ! Nie musi Pan tego przyjmować ze śmiertelną powagą, ale w sytuacji, kiedy jedna osoba zabiera trzy razy głos, a inna nie ma szans, no to ta druga może się czuć w jakimś sensie dyskryminowana. Sądzę, że Pan w sposób taki bardzo uprzywilejowany traktuje Pana Marszałka, a on z kolei z premedytacją to wykorzystuje, niekiedy w nadmiarze absorbując swoją osobą. Mówię to nie złośliwie, aczkolwiek prosimy również dać nam jakieś szanse, bo nas jeszcze 47, więc gdybyśmy chcieli podobny czas wykorzystać jak Pan, jako radny i jako Marszałek, no to w tedy by ten Sejmik by trwał ciągle, ale wtedy byłibyśmy też i odpowiednio gratyfikowani. Przechodząc do sprawy związanej z tą jednostką – tu wprowadzie jeden z poprzedników ubolewał że tak późno zabierał głos i jego argumenty jak gdyby zostały wcześniej poruszone. Ja natomiast z uwaga przysłuchiwałem się tej dyskusji i muszę powiedzieć, że ona w zasadzie prawie że od początku ma charakter dyskusji akademickiej. To są cały czas tylko takie przekonywania się czy przetarg jest lepszy od każdej innej formy, czy nie. Oczywiście na takie pytanie 99 % powie, że przetarg jest lepszy, ale czy w tym akurat przypadku jest lepszy ? Znając te warunki, o których zresztą poprzednicy w sposób taki wybiórczy mówili, no to zgodnie z przyjętą tutaj taką swoistą kazuistyką każdy argument na tak może być odczytywany na nie i odwrotnie, bo teraz gdyby mi przyszło ocenić GARR z perspektywy minionych 4 lat, aczkolwiek wołałbym to zrobić z perspektywy kiedy miał RIF, bo to jest okres bardziej porównywalny, czyli nie przywoływanie tego piętnastoletniego dochodzenia do GARR-u, nie te odległe czasy, aczkolwiek one mi są znane, bo ja byłem petentem tej instytucji kierując kiedyś gminą byłem również adresatem oczekiwań przedsiębiorców tej gminy, gdzie GARR miał służyć pomocą. Muszę powiedzieć, że bez względu na jaki popatrzymy interwał czasowy, to jest jednostka, która się latami odpowiednio rozwijała. Rozwijała tak, że jest w pewnym momencie, że pewnie obecnie jest w szczycie rozwoju, aczkolwiek rok temu bym to podobnie ocenił, no teraz właśnie, jeśli jest dobrze, to czego się boicie ? To wystartować i ona w cuglach wygra. Drugiej strony to jest tak istotny potencjał kadrowy, że gdyby coś się stało, czego nie da się przewidzieć podczas postępowania przetargowego otwartego, no to znaczna część tej kadra, która tu dochodziła do tego dorobku jaki w tej chwili posiada, do tych kwalifikacji posiada, mogłaby być w znacznym stopniu utracona. Te

ubytki mają miejsce, bo przecież tam nikt nie podpisał umowy na całe życie, te osoby przechodzą na lepsze warunki, ale jest to w sposób planowy, nie jakiś burzący pewna linie funkcjonowania tej instytucji, jest on sukcesywnie uzupełniany, podobnie zresztą jak i w innych podobnie działających instytucjach, choćby daleko nie szukając *Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego*. Ona jest mi znana, ponieważ z nią współpracowałem w obsłudze przedsiębiorców. Nasi przedsiębiorcy byli też obsługiwani tam poprzez tą jednostkę małopolską. Stąd też Panie Marszałku, gdyby się udało ten Pana wywód – mówię o tym pierwszym, gdzie rzeczywiście dotknął Pan sedna sprawy, czego dowiodła zresztą później dyskusja, że pogląd jest tu bardzo dobrze wykształcony i linia podziału ...[koniec kasety 3 b]... ze swoimi ludźmi, ze swoimi prawnikami, no i szanuje większość na tej Sali, chcecie mieć jednostkę – trudno, ale nie w takim brzmieniu jak wy proponujecie, tylko jak ja uważam za słuszne i co będzie odpowiednie do przyjęcia. Natomiast w sytuacji, kiedy będziemy się tu dalej wykazywać tą zawziętością, to naturalnie łatwo popełnić błąd i nawet specjalnie nie będzie się Pan musiał starać żeby nadzór prawny wykazał tam jakieś ułomności i w tej sytuacji nie będzie wygranych na tej sali, bo nie będzie realizowany żaden kierunek, ani ten w drodze postępowania przetargowego, ani ten w drodze powołania jednostki budżetowej. Ja naturalnie nie chcąc szkodzić sprawie, zresztą tu już było tyle argumentów zasadnych już podanych, że nowy byłoby już trudno znaleźć, ale w tej całej biegunce różnych zdań, które padały ja chcę powiedzieć, że przy tym kierunku jaki zostanie wybrany GARR nie ulegnie likwidacji. Będzie robił to samo, a nawet więcej niż to, co wykonywał do 2004 roku. W 200 roku poszerzyła się kompetencja, powstało dodatkowe zadanie, mianowicie stał się w znaczącej części RIF-em. Stało się to za sprawą rekomendacji Zarządu Województwa, nie tylko rekomendacji, ale również i zobowiązań i warunków jakie spełni GARR żeby być RIF-em w stosunku do PARP-u. Stąd też gdyby uwzględnić, że nie jest to tylko taka dyskusja o to kto jest ważniejszy, kto ma rację, no to wtedy rzeczywiście ten argument związany z chęcią utrzymania GARR-u, z chęcią jego dalszego funkcjonowania w zmienionej formie, a więc tej sprzed 2004 roku, ale z większym nastawieniem na obsługę inwestorów, z dużym prawdopodobieństwem na odpłatną pomoc inwestorom, przygotowywanie wniosków, ale już nie ocenę tych wniosków, to sądzę, że na pewno byłoby to z korzyścią dla sprawy. Ja niestety muszę powiedzieć z przykrością, że te ułomności GARR-u polegające na braku kapitału bardzo szybko zauważyliśmy w poprzedniej kadencji, poprzednicy też to widzieli, natomiast tak, jak i dzisiaj jest, był brak woli akurat, aby tą jednostkę wzmocnić kapitałowo, bo nawet kiedy dojrzał pomysł, żeby połączyć z Funduszem Górnośląskim, no to powstał niebotyczny spór czy ma być Fundusz włączony do GARR-u, czy GARR do Funduszu. W sytuacji kiedy powstało, że zlikwidujemy w takim razie obydwie i powstanie trzecia, no przypominacie

sobie Państwo ten szantaż, że: *jak to ? Tam w Funduszu jest strata i jak ją zlikwidujemy, to tej straty z przyszłych, hipotetycznych dochodów nie będzie można skompensować*. Sądzę, że dzisiaj po tych nieudanych próbach, po tych politycznych, wcześniejszych, nie tylko obecnych, jak i również w interesach, które tkwią w tych instytucjach, że każdy chciałby być dla siebie samodzielnym *sterem, żeglarzem, okrętem*, a więc jest i pewna taka niechęć do połączenia się tych jednostek. Tu jest dzisiaj i czas niesprzyjający, może nie to, że go nie ma, ale jest go bardzo niewiele, a przypadku tworzenia jednostki poprzez likwidację tych dwóch, to w zasadzie jest to niemożliwe, no to sądzą, że ten argument zasadniczy, to, co stanowi najwyższą wartość w GARR-rze, czyli kapitał ludzki, zostanie ochroniony, więcej niż ochroniony, zostanie wykorzystany na to, do czego wcześniej powołany i że ci ludzie nie będą ... oni sobie pewnie znajdą miejsca pracy, to nie jest taka kadra, która się ustawi w kolejce w urzędzie pracy, natomiast z nimi żeśmy się już na dobre i złe związali przez te lata i też wiemy, oprócz tych zachwyków jaka ona jest świetna, nie trzeba tego deprecjonować, ale też wiemy jakie ma ułomności i w jakim stopniu trzeba te kwalifikacje doskonalić, i jak w sposób nierewolucyjny należy ta kadrę uzupełniać. Jeszcze raz wracam do tej konkluzji, o której mówiłem, ale oczywiście wkładając ją w usta Pana Marszałka, gdyby była taka wola żeby jednak dzisiaj zdjąć z porządku, pokazać nawet części tej sali, no widzicie macie – w domyśle, nie musi Pan tego mówić – ale macie ten projekt taki jeszcze nie do końca przemyślany, ale ja go ze swoimi ludźmi dobrze przygotowuję, no to sądzą, że podczas następnej sesji takiego ideologicznego sporu, takiej dyskusji akademickiej nie trzeba było toczyć.

- **radny Marian Jarosz** – Pan Marszałek w swojej wypowiedzi, bo podtrzymuję to, co przed chwilą mój przyjaciel powiedział – Pan Marszałek na początku powiedział, że w czasie negocjacji przedstawił dwie możliwości rozwiązania problemu: albo jednostka, albo przetarg. Z tego wniosek, że Zapon Marszałek był przygotowany na takie rozwiązanie, czyli na powołanie, bądź ogłoszenie przetargu. Skoro jest taka możliwość, to proszę wykorzystać to przygotowanie, które Pan Marszałek miał i faktycznie w sposób profesjonalny powołać jednostkę budżetową, która będzie pod Pana bezpośrednim nadzorem i będzie Pan poprzez pracowników Urzędu Marszałkowskiego pilnował tego żeby właśnie owi przedsiębiorcy byli prawidłowo i profesjonalnie obsłużeni.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – zaraz poddam wniosek pod głosowanie, wcześniej podnosił rękę i teraz się przypomniał radny Hutnik.
- **radny Andrzej Hutnik** – ja chciałem słów też zabrać na ten temat, bo wydaje mi się, że ta dyskusja tak prowadzi tylko i wyłącznie do strat Urzędu

Marszałkowskiego, myślę o stratach finansowych i na pewno jeśli chodzi o organizacyjne i merytoryczne rozpatrywanie wniosków w przyszłości, bo ja tworzyłem firmę i wiem jakie to są koszty i jak długo trzeba dobierać załogę żeby zaczęła funkcjonować dobrze. O ile wiem od kolegów w GARR-rze pracuje około 80 osób. Żeby tutaj stworzyć jednostkę budżetową no to trzeba ... to tworzono 15 lat, ale powiedzmy, że będziemy mieli wyjątkowych kandydatów do tej jednostki – powiedzmy, że uda się to zrobić w 5 lat. Wyobraźcie sobie Państwo co się będzie działo przez te 5 lat. A Teraz założmy, że utworzymy tą jednostkę budżetową, nastąpi likwidacja miejsc pracy w GARR-rze powiedzmy o połowę. Właścicielem GARR-u jest Urząd Marszałkowski, ma większość akcji i zawsze straty pokrywa właściciel, czyli pokryje Urząd Marszałkowski, a ta tutaj symulacja finansowa, nazwijmy to sobie, to ja nie wiem co to jest. Ja Państwu powiem, bo zajmuje się prywatną działalnością i żeby utworzyć jedno miejsce pracy w transporcie to trzeba zrobić nakłady 400 tys. na sprzęt i około 100 tys. żeby wprowadzić ten samochód w obieg, na koszty bieżące, paliwo, płace i inne rzeczy. Tak, że gratuluję tym zdolnym ludziom, że utworzą jednostkę za takie pieniądze i dlatego prosiłbym – my tu możemy politycznie się spierać i pewne przytyki sobie robić, ale jeśli chodzi o sprawy o sprawy gospodarcze, to traktujmy ten Sejmik poważnie.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja rozumiem ! Mogę dopuścić do głosu jeśli będzie głos przeciwny do głosu radnego Lewandowskiego. Został zgłoszony wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.
- **radny Zygmunt Wilk** – dyskusja nad RPO to jest dyskusja nad losem naszego województwa i to nie powinno być tak robione kto jest silniejszy dzisiaj w sensie głosów, tylko to trzeba do tego podejść w sposób bardzo merytoryczny. Projekt uchwały dzisiaj złożony nawet nie był procesowany na komisji, w związku z powyższym ten wniosek się zamykać jako dyskusja, tylko przesunąć na koniec sesji, po przerwie. Ja bym wnosił o ogłoszenie przerwy w sesji po to, aby można było ten wniosek procesować dobrze. To nie jest kwestia ambicji moich, czy kolegi Zienc, tylko to jest kwestia losów naszego województwa. Bez merytorycznej dyskusji, bez merytorycznych materiałów my nie jesteśmy w stanie w sposób odpowiedzialny głosować dzisiaj. Stąd nie zamykanie dyskusji, tylko przeniesienie na koniec porządku obrad i głosować po przerwie, a przerwę ogłosić do piątku.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – traktuję to nie jako głos przeciwny, chociaż w jakiejś mierze przeciwny, tylko jako drugi wniosek formalny, więc obydwaj przegłosujemy, chyba, że wniosek pierwszy uzyska akceptację.

Głosowanie nad wnioskiem o zamknięcie dyskusji:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	4

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	22
wstrzym.	1

- **radny Jacek Świetlicki** – wydaje mi się, że znowu będzie problem proceduralny, ponieważ radny Wilk zgłosił wniosek o to, żeby przełożyć głosowanie tej kwestii, o ile się nie mylę jeszcze z przerwą do piątku. Ja tu już nie chcę się odnosić do wyniku głosowania, tylko mówię, że znowu jakiś błąd proceduralny nastąpił. Najpierw powinniśmy głosować wniosek radnego Wilka, a potem to.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – wydaje mi się, że wniosek o zamknięcie dyskusji był dalej idący, stąd został poddany w pierwszej kolejności. Sejmik uznał ten wniosek za zasadny, stąd też wymagana większość, która została uzyskana.

## **6. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego do sieci współpracy IQ-Net Phase 4 i pokrycia kosztów uczestnictwa (druk III/152):**

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu pozytywnie – jednogłośnie, Komisja współpracy również pozytywnie, Komisja Rozwoju większością głosów również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	45
przeciw	0
wstrzym.	1

**7. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągania zobowiązań na lata 2008-2010 na realizację komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk III/154):**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	44
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – 15 minut przerwy, do godziny 16<sup>30</sup>.

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejął radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

**8. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa Śląskiego do zaciągnięcia zobowiązania na rok 2008 na udzielenie dotacji na działalność bieżącą Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie w celu umożliwienia budowy Akademickiego Centrum Sportu Akademii (druk III/162):**

- **radny Andrzej Hutnik** – ja chciałem kilka słów powiedzieć na temat tej inwestycji dlatego, że słyszałem, że na Komisji Edukacji były jakieś problemy z informacjami na ten temat. To jest budowa kompleksu sportowego a Akademii Jana Długosza w Częstochowie i jest to obiekt, którego kubatura wynosi 28.500 m<sup>3</sup>, powierzchnia budynków 4.100 m<sup>2</sup> i ten obiekt ma się składać z dużej sali widowiskowo-sportowej ma 3000 miejsc oraz mniejszej sali z gabinetami odnowy i służyć ma Akademii oraz klubom sportowym z terenu Częstochowy. Były podobno jakieś obiekty co do

sposobu finansowania, czy braku finansowania tego obiektu ze strony samorządu Częstochowy. Ja chciałem powiedzieć, że ten obiekt jest wart 23 mln, że ZPORR-u było 12,3 mln, z Ministerstwa ... wiecie to ? ... Czyli nie ma problemu już !

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – na sali jest obecny na prorektor Bąk z tej Akademii, jeśli będą jakieś pytania, na które nie będziemy mogli uzyskać odpowiedzi, to poproszę Pana o wyjaśnienia. Czy są jakieś uwagi ? Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

## **9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego na zadania inwestycyjne w zakresie obiektów sportowych (druk III/153):**

- **radny Piotr van der Coghen** – właściwie chciałem wyrazić taką opinię w formie refleksji. Bardzo dla mnie taką sprawą ... ja się może narażę Panu Piechnickowi, bo miotają mną sprzeczne uczucia w momencie kiedy my uchwalamy potworne pieniądze na ogromne obiekty dlatego, że mam świadomość, że setki szkół nie mają sal gimnastycznych, nie mają boisk. Jest katastrofa jeśli chodzi o sprawność fizyczna dzieci. Bardzo wiele dzieci nie ma gdzie ćwiczyć. Możecie Państwo wybiórczo wziąć kilkoro dzieci i kazać im zrobić przewrót w przód, zapewniam, że część nie będzie umiała. Wobec tego gorąco namawiam na to, ażeby jeżeli tylko taka prawna możliwość będzie starać się pomóc tym gminom, które nie bardzo sobie radzą z tworzeniem obiektów sportowych. I to jest szalenie ważne. Tutaj mam też dość kontrowersyjny wniosek na pomoc gminie Łazy na budowę basenu krytego. Ja chciałem powiedzieć, że to jest bardzo biedna miejscowość, która stała kolejarzami. To był przez całe lata węzeł Łazy, ale w tej chwili mamy w kolejnictwie taką sytuację, jaką mamy i to jest miasteczko, które po prostu umiera, ludzie z niego wyjeżdżają. Jest kilka inicjatyw, które powodują, żeby młodzież, która tam jest, żeby była dumna z tego, że tam jest, żeby powstawały nowe pomysły, np. takim pomysłem było utworzenie tam jedynej w Polsce klasy licealnej ratownictwa górskiego, bo tam się pojawili ludzie, którzy chcieli coś zrobić. Ja bym gorąco namawiał żeby jeżeli są ludzie, którzy chcą działać, a nie mają możliwości finansowych, to się starać im



pomóc, właśnie z myślą o dzieciach. Dzieci nie umieją pływać, nie umieją podciągnąć się na drążku, nie umieją kopać piłki. Coraz więcej dzieci przesiaduje przed komputerami i ma ten sport taki wirtualny. Dlatego obiema rękami podpisuję się pod tym wnioskiem o przyjęcie tej uchwały. Uważam, że ona jest bardzo dobra, właśnie dla polskich dzieci i gorąco wszystkich namawiam, ponieważ jeśli nie będziemy tak robili, nie będziemy pomagali tym miejscowościom, które po prostu nie mają obiektów sportowych to za chwilę nie będzie miał kto startować na tych wielkich obiektach sportowych, które przygotowują do mistrzostw [oklaski].

- **radny Krzysztof Stachowicz** – pozostaje wzmocnić sygnał mojego kolegi van der Coghena, ale zanim to uczynię, to przekaze informację, że ten projekt uchwały przeszedł kilka komisji, na Komisji Budżetu uzyskał akceptację i pod względem budżetowym. Również namawiam radnych PO i pozostałych do głosowania nad tą uchwałą.
- **radny Antoni Piechniczek** – to ja powinienem pierwszy referować sprawę, ale po prostu przyzwyczailem się do tego, że najpierw są zawodnicy, apotem jest trener. Państwo pozwolicie, że ja z największą satysfakcją powiem, że Komisja Sportu, Turystyki i Rekreacji obradował na temat tej uchwały wczoraj i ta dyskusja była prawie tak długa, jak długa była wasza dyskusja dotycząca czy jednostka budżetowa, czy poprzedni układ. Oczywiście, że wszyscy popieramy ten wniosek i tym gminom, ośrodkom, miastom te pieniądze się należą i zostały przydzielone. Natomiast poszliśmy trochę dalej, bo geografia podziału inwestycji jest nierównomierna. Ja podzielam pogląd Pana Piotra van der Coghena, ale mnie się wydaje, ponieważ jestem po raz drugi radnym Sejmiku, ponieważ w poprzednim Sejmiku byłem wiceprzewodniczącym, a teraz przewodniczącym, stąd spada na mnie większa odpowiedzialność racjonalnego, celowego podziału tych środków. Oczywiście nie da się to matematycznie, że na 1 m<sup>2</sup> w zawierciańskim przypada 100 uczniów, a w rybnickim 1000 uczniów, bo tego rodzaju dysproporcje mogą występować i występują, ale chodzi o bardzo sprawiedliwy podział tych środków. Otóż tak się stało, że z naszego województwa poszło 30 projektów, z tego Warszawa zaakceptowała tych ośrodków 9: Zabrze, Jasienica, Jastrzębie, Kozy, Bielsko-Biała, Kozięglowy, Radzionków, Sosnowiec, Bytom. I one dostały po 320 tys. z Warszawy i w ślad za sygnałem z Warszawy nasz Zarząd podjął decyzję odnośnie przydziału takim gminom jak: Konopiska, Kłomnice, Ożarówce, Czernichów, Lubliniec, Częstochowa, Zebrzydowice. Co się rzuca w tym wszystkim ? Wszyscy po 320, wszyscy mają projekty boisk małych, niepełnowymiarowych, poza Bielskiem. Boiska mają być pełnowymiarowe, warto w to inwestować. Nawet temu w Bielsku, które ma kosztować 2 mln zł brakuje 3 metrów. Dajemy pieniądze, daje ministerstwo, a naszym

obowiązkiem jest tym wszystkim beneficjentom pomóc w mądrym dokończeniu tych obiektów. Nam nie powinno być obojętne czy te 320 tys. idzie na dobrą nawierzchnię, czy na bubel. Stąd uważam, że Zarząd zanim podejmie decyzję powinien nas wysłuchać. My powinniśmy do tych gmin pojechać, bo byliśmy w paru, ale nie wszędzie, a potem jak to dajemy, to mamy moralny obowiązek skontrolować jak te pieniądze zostały wykorzystane. Tu nie są dzisiaj potrzebne oklaski – wiecie kiedy mają być oklaski ? Jak będziecie przecinać wstęgę, a wszystko to będzie zrobione z przepisami, zgodnie z najlepszą technologią. Wy tu panowie jesteście prawnikami, ekonomistami – ja wiem jakich tam profesji, a ja wam mówię, że największym buble polskim są przetargi, bo jak ja jestem dyrektorem szkoły i ja się na tym znam, to ja wybuduję boisko za 1,2 mln, czy salę za 2,5, a frajerek, którego naciągną w tym przetargu wybuduje za 4, bo się nie zna. W tych projektach, które tu przeszły te same boiska są budowane w przedziale różnicy od 150 do 350 tys. Jedno boisko takie same obok, a różnica w cenie 300 tys. ! Powietrze ? Budują z marmurów ścianki działowe ? To są rzeczy, które wymagają naprawdę olbrzymiej odpowiedzialności. Ja też jestem za, mimo, że to na komisji wzbudzało największe kontrowersje, aby Gminie Łazy to przydzielić, ale nie może być takie uzasadnienie, że oto gmina, poprzedni zarząd, który źle gospodarował, narobili bubli i jest plajta i teraz wy nas ratujcie i dajcie nam 3 mln, a koszta materiału i całego projektu z 7,9 mln podskoczyły do 13 mln – jeszcze raz tyle ! I co ? Wybudujecie 2 baseny ? Dlatego dajemy te pieniądze, ale mamy moralny obowiązek skontrolować jak one zostaną zagospodarowane, co z tego będzie i kto za pół roku przyjdzie po nowe 3 mln.

- **radny Piotr Spyra** – chciałem zabrać głos w sprawie projektu uchwały, który będziemy głosowali teraz, ale również dotyczy to następnych projektów i chciałem wyrazić swoje wątpliwości co do zasady, która uchwalaniu takich uchwał przyświeca, a mianowicie zdrowy rozsądek nakazuje uznać, że takich niedokończonych inwestycji, projektów wartych poparcia, wspaniałych inicjatyw dających perspektywę rozwoju przedsięwzięć są na terenie naszego województwa tysiące. I ja by nie było jest naszą arbitralną decyzją, że wspomagamy np. taka gminę, a jest 100 takich gmin, że wspieramy taki szpital, a jest 100 takich szpitali. Myślę, że jeżeli przyznajemy już pieniądze komuś, które są wynikiem naszej dobrej woli, to należałoby przyjąć jakąś ogólną zasadę ogłoszenie konkursu, czy jakichś założeń naszej polityki dotacyjnej. Nie może być tak, że my swoją arbitralną decyzją przeznaczamy pieniądze naszych podatników idą, bo wiemy dobrze z czego to wynika, że jakaś gmina ma swojego radnego wojewódzkiego, a 10 gmin nie ma, że jakaś osoba zna tam jakieś radnego, czy członka Zarządu, a ileś tam osób nie. Jeżeli jesteśmy już w Unii Europejskiej i jeżeli Unia ma pewne zasady dotyczące polityki jawności pieniędzy publicznych, to myślę, że te standardy również

nas obowiązują. I domagam się wręcz tego od nas, żeby zanim kolejne tego typu uchwały będziemy uchwalać, że jasne kryteria wyznaczyć. Mamy wolne pieniądze, chcemy zbudować basen – dobrze, ale niech wszyscy w województwie wiedzą, że mamy pieniądze na basen i wszyscy się mogą zgłosić do budowy tego basenu, a tak to wynika z arbitralnej decyzji i jest ona sprzeczna z demokracją i z założeniami transparentności wydawania środków publicznych.

- **radny Marian Jarosz** – ja z wnioskiem formalnym, bo co do merytorycznych to chyba nie mamy żadnych wątpliwości. Mamy przed sobą jeszcze 25 punktów do rozpatrzenia. Proponuję ograniczyć – jeśli ktoś ma absolutną wolę przemawiania – do 3 minut.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wobec braku sprzeciwu wniosek został przyjęty.
- **radny Adam Wolak** – potrzeby są wielkie jeśli chodzi o sport i nie jest tak, jak Pan Antoni Piechniczek powiedział – tu nie jest akurat problem, że tych pieniędzy nie należy inwestować. Należy i należy więcej tego robić. Problem jest taki, że powinniśmy mieć jakiś plan działania, a tego planu nie ma, wobec czego to, co robimy, to jest uznaniowe rozdawnictwo. Po prostu jest to uznaniowe rozdawnictwo pieniędzy publicznych, na dodatek w uzasadnieniu słabo argumentowane, bo takie Łazy np. – pytanie: 2 mln zainwestowali, ale to ma kosztować chyba 13 – czy to się zamknie w 13, czy nie ? A ważniejsze pytanie jest jeszcze, na które nikt nie odpowiedział czy gminę stać przez rok dokładać wiele mln zł, bo tyle trzeba dokładać do basenu publicznego żeby on działał. Ja nie jestem przeciwny ! Ja apeluję o nieuskutecznianie takiego rozdawnictwa za zasadzie dzisiaj mamy to, jutro to.
- **radny Marek Migas** – ja jestem zainteresowany tymi wnioskami z tych 30. co poszły do Warszawy, które akurat z braku środków ja rozumiem, nie ze złej woli Zarządu, nie zostały uwzględnione w tej puli dofinansowania do tych obiektów sportowych. Ja mam taki wniosek – nie chodzi o tą resztę, ale jeszcze o te gminy ze 167 w województwie śląskim, w których powinny być takie obiekty, których byśmy się nie powstydzili i na których będą ćwiczyli ludzie młodzi żeby byli zdrowi i godnie nas reprezentowali.
- **radny Krzysztof Stachowicz** – chcemy zrobić dobry gest, przepychamy się, argumentujemy. Proponuję zamknąć dyskusję, głosowanie pokaże czy dajemy, czy nie. W związku z tym stawiam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy jest wniosek przeciwny ? Nie widzę ! Takim razie zamykam dyskusję.

Głosowanie nad uchwałą:

za	42
przeciw	1
wstrzym.	1

- **Pan Maciej Kaczyński, Burmistrz Miasta i Gminy Łazy** – mogę tylko powiedzieć *dziękuję* ! Przysłuchiwałem się tej dosyć ostrej dyskusji na temat pieniędzy przekazanych na Gminę Łazy. Uzasadnienie faktycznie może było słabe, ale jeżeli podejmuje inwestycji za 13 mln zł w roku wyborczym, to uważam, że jest to nieodpowiedzialne. Chciałbym żebyście Państwo wychodząc z tej sali mieli poczucie, że nie jest to rozdawnictwo, potraktujcie to jako inwestycję. Ja pełnię funkcję burmistrza od niecałego roku i zapewniam Państwa, że robię wszystko, że uzdrowić sytuację finansową w naszej gminie. Poczyniliśmy znaczne oszczędności, pozyskaliśmy inwestora, który rozpoczyna budowę zakładu, który będzie zatrudniał 200 osób. Chciałbym żebyście Państwo potraktowali to jeszcze jako inwestycję w miasto zdegradowane, tak jak powiedział tu Pan Radny van der Coghen, kiedyś kwitło, bo rozwijała się wspaniale kolej, dzisiaj po tym tylko wspomnienia i społeczeństwo, które cierpi na ogromną depresję. Zaręczam Państwu, że będziecie wszyscy zaproszeni na otwarcie pływalni, chętnie wskoczę do wody, chciałbym żebyście Państwo mieli poczucie, że naprawdę nie jest to rozdawnictwo. Ja gwarantuję ze swojej strony finansami publicznymi dysponuję w bardzo rozważny sposób i każdą złotówkę oglądam kilka razy z każdej strony. Jeszcze raz bardzo dziękuję Zarządowi i wszystkim radnym.

**10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Cieszyńskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Szpital Śląski w Cieszynie - rozbudowa i modernizacja, dział diagnostyczno-zabiegowy” (druk III/155):**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	1
wstrzym.	1

**11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pszczyńskiemu na bieżące utrzymanie drogi powiatowej nr S 4119 w Pszczynie (druk III/158):**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

**12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację zadań na drogach powiatowych S 1024 i S 1028 w miejscowości Skrzydlów i S 1060 w miejscowości Konin (druk III/167):**

- **radny Wiesław Maras** – mam propozycję, że względu na to, że miejscowość nazywa się Skrzydlów, proszę to „ł” zamienić na „l”.

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

- **Pan Janusz Krakowian, Wicestarosta Częstochowski** – nie myślałem, że przyjdzie mi jeszcze raz kiedykolwiek zabierać głos z tej mównicy. Bardzo się cieszę, tym bardziej, że przyszedłem tu podziękować za solidarność, że dostrzeżliście nasz problem, bo ta pomoc, którą otrzymujemy od Państwa dla nas, dla Powiatu jest pomocą bardzo znaczącą. My zawsze potrafimy się zjednoczyć w momentach takich tragicznych, kiedy jest normalnie to jakoś nam to nie wychodzi. Dziękując raz jeszcze życzę żebyśmy zawsze jednak nawzajem patrzyli na siebie życzliwie. Dziękuję serdecznie !

**13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Tychy z przeznaczeniem na wykonanie drogi pożarowej do budynku przy ul. Wojska Polskiego 8 w Tychach, stanowiącego siedzibę Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych (druk III/161):**

- **radny Adam Wolak** – myśmy doznali takiego gwałtownego przyspieszenia, bo tym długotrwałym deptaniu w miejscu, ale w sprawie proceduralnej ja bym jednak chętnie wysłuchał jakie w poszczególnych sprawach stanowisko zajmowały komisje, bo jeżeli będziemy tak po prostu przelatywać przez te punkty, no to te komisje po prostu zupełnie niepotrzebne – po co my tracimy czas na tych komisjach ?
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję za zwrócenie uwagi. Będziemy przedstawiać każdorazowo stanowisko komisji.
- **Radny Cezary Stryjak** – ja mam propozycję taką, która idzie w sukurs Panu Radnemu – taką, że gdyby komisja zwróciła się przeciw projektowi, to proszę żeby Pan Przewodniczący raczył to uwzględnić i Sejmikowi ogłosić.
- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisje: Budżetu, Rozwoju i Edukacji zaopiniowały pozytywnie ten projekt uchwały.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

**14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny 146/1000 udziału Województwa Śląskiego w prawie własności nieruchomości położonej w Świętochłowicach na rzecz Gminy Świętochłowice (druk III/150):**

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu oraz Komisja Rozwoju zaopiniowały tą uchwałę pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

**15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny 26/100 udziału Województwa Śląskiego w prawie własności nieruchomości położonych w Wodzisławiu Śląskim na rzecz Gminy Wodzisław Śląski (druk III/157):**

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisje: Budżetu i Rozwoju zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

**16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego położonej w Górkach Wielkich na rzecz Gminy Brenna (druk III/156):**

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisje: Budżetu i Rozwoju zaopiniowały ten projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

**17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania dokonanej przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego położonej w Częstochowie na rzecz Gminy Miasto Częstochowa (druk III/169):**

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisje: Budżetu i Rozwoju zaopiniowały ten projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

**18. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczególnego trybu przyznawania najemcom pierwszeństwa w nabyciu zajmowanych lokali mieszkalnych stanowiących własność Województwa Śląskiego (druk III/165):**

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisje: Budżetu i Rozwoju zaopiniowały tą uchwałą pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0



**19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/40/10/2005 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 17 października 2005 roku w sprawie ustalenia zasad gospodarowania mieniem Województwa Śląskiego w zakresie nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących mienie Województwa Śląskiego oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata (druk III/166):**

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisje: Budżetu i Rozwoju zaopiniowały ten projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

**20. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego im. Alfreda Fiderkiewicza w Mikołowie (druk III/151):**

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Edukacji zaopiniowała ten projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	1
wstrzym.	1

**21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/15/10/99 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 grudnia 1999 roku w sprawie połączenia Regionalnych Zarządów Melioracji i Urzędzeń Wodnych w Śląski Zarząd Melioracji i Urzędzeń Wodnych w**

**Katowicach zmienionej uchwałą Nr II/7/9/2003 z dnia 14 kwietnia 2003 roku i uchwałą Nr II/29/20/2004 z dnia 20 grudnia 2004 roku (druk III/149):**

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisje: Rozwoju i Rolnictwa zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

**22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 1 im. Prof. J. Gasińskiego w Tychach poprzez likwidację Zakładu Medycyny Nuklearnej (druk III/159):**

- radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Polityki Społecznej zaopiniowała ten projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	2

**23. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr I/15/7/99 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 28 grudnia 1999 roku w sprawie przekształcenia Kolumny Transportu Sanitarnego w Katowicach, Kolumny Transportu Sanitarnego w Tychach, Kolumny Transportu Sanitarnego w Tarnowskich Górach, Kolumny Transportu Sanitarnego w Zabrze i Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach (druk III/163):**

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej zaopiniowała ten projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	43
przeciw	0
wstrzym.	0

**24. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miejskiej w Bytomiu w sprawie reorganizacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Bytomiu (druk III/164):**

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej zaopiniowała ten projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

**25. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2009 i po roku 2009 (załącznik nr 15 do uchwały Nr III/3/2/2007 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 29 stycznia 2007 roku w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na rok 2007) (druk III/170):**

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tym razem Komisja Budżetu negatywnie i Komisja Rozwoju także zaopiniowała ten projekt negatywnie.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – Wieloletni Program Inwestycyjny jest w tej chwili aktualizowany w związku z treścią art. 206 ustawy o finansach publicznych i tenże art. w ust. 4 stanowi, że gminy i powiaty realizujące programy operacyjne mają obowiązek przedłożenia do 15 sierpnia 2007 roku Zarządowi Województwa informacji o środkach przeznaczonych na realizację projektów w ramach poszczególnych programów opresyjnych, a pochodzących z budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Powyższe informacje uzupełniane o dane dotyczące projektów realizowanych przez poszczególne jednostki samorządu województwa, a finansowane z budżetu województwa muszą być przesłane przez Zarząd Województwa do dnia 31 sierpnia br. Ministerstwu Rozwoju Regionalnego. W związku z faktem, że dane te, zgodnie z zapisem ust. 5 są określane w uchwałach organu stanowiącego jednostki samorządu. Tylko projekty wynikające z aktualnie obowiązujących uchwał mogą być zgłoszone jako planowane do realizacji w ramach poszczególnych programów operacyjnych. Ze względu na fakt, iż duża część projektów planowanych do realizacji w latach 2008-2010 nie jest ujęta w WPI istnieje konieczność zweryfikowania powyższego dokumentu oraz uzupełnienia o inwestycje planowane do realizacji przez poszczególne jednostki organizacyjne Urzędu Marszałkowskiego, co umożliwi spełnienie wymogu narzuconego przez art. 206 ustawy o finansach publicznych. W przypadku niepodjęcia decyzji o aktualizacji WPI do Ministerstwa przekazana zostanie informacja jedynie o projektach znajdujących się w obecnie obowiązującym dokumencie. My tym głosowaniem nie przesądzamy o tym, że to na pewno zrobimy, ale otwieramy sobie możliwość składania wniosków i robienia tego w przyszłości. Jeżeli tego w tej chwili nie zrobimy no to jesteśmy w ograniczeniu pewnym. Trzeba mieć świadomość też, że WPI w takiej ilości jak tam różne wnioski figurują, myśmy w tej chwili nie wycinali z tego jeszcze niczego, dlatego, że pełnej wiedzy co w jakim stopniu będzie przygotowane, ale uznaliśmy, że na tym etapie nie należy jeszcze nikomu zamykać drogi, natomiast za chwilę trzeba będzie podejmować decyzje, na przygotowanie których zadań skierować środki, a których nie, również mając świadomość, że samorząd województwa będzie musiał umieć się ograniczyć i posunąć w tym wykorzystywaniu programów operacyjnych, bo jest ponad 170 jednostek samorządu, które robią sobie nadzieje, że z tych programów będą mogły skorzystać i my nie powinniśmy im ograniczyć nadmiernie tej możliwości składaniem własnych wniosków. W związku z czym ja apeluję do Państwa żeby w tej chwili przyjąć ten plan inwestycyjny z tymi poprawkami, tak byśmy mogli do piątku wysłać go do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. I tak, jak mówię, my nie przesądzamy, że to na pewno zrobimy, natomiast nie zamykamy sobie drogi do podejścia pod realizację poszczególnych zadań. Nie ma dzisiaj, tu i teraz, powodu żeby powiedzieć, że tego na pewno nie będziemy ani za rok, ani za dwa robić. Natomiast po przymierzeniu do realnych możliwości, wtedy się sukcesywnie będziemy

ograniczali zarówno co do możliwości wkładu własnego, jak i co do tego ile pieniędzy możemy sami aplikować, a o ile jednak powinniśmy zostawić tą szansę pozostałym jednostkom samorządu. Tak to w największym skrócie wygląda. Ja już celowo nie referuję tych konkretnych zadań, bo ich nowych jest trochę, a starych są niemalże setki, natomiast nie ma powodu żebyśmy w tej chwili bez potrzeby tą listę obcinali.

[prowadzenie obrad przejął radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku]

- **radna Gabriela Lenartowicz** – ja chciałam zabrać głos w tej kwestii, którą poruszył Pan Marszałek, że jeśli nie przegłosujemy tych projektów, które wynikają z art. 206 ustawy o finansach publicznych to zablokujemy sobie możliwość do składania wniosków w przyszłości. Ja tylko [...] maila z Urzędu Marszałkowskiego w związku z tym, że ten przepis dotyczy także wszystkich samorządów i wszystkie samorzady podnosiły – bo to jest nowy przepis, który samo ministerstwo nie wie jak skonsumować – obawy, bo nie są w stanie zaplanować wszystkich projektów, które będą w tym okresie programowania składać, także do konkursów i często nie mają tych projektów wycenionych, nie mówiąc już o takiej banalnej rzeczy jak to, że nie wiadomo, które przejdą w konkursach jeżeli są konkursowe. Odpowiedź brzmiała tak, że jest to wprawdzie informacja nie polegając na żadnym oficjalnym dokumencie ze strony ministerstwa, ale jest to informacja taka, że brak zapisu w tym zestawieniu, które należy wysłać na podstawie WPI nie blokuje nikomu możliwości, bo w momencie kiedy będzie składany wniosek, jeżeli to jest inwestycja wieloletnia, musi być w WPI. Taką informację dostały wszystkie pozostałe samorzady, więc nie ma, że tak powiem, żadnego dokumentu, żadnego twardego dowodu na to żeby brak wpisu na obecnym etapie na dalsze lata projektu WPI blokował na przyszłość możliwość składania projektów do konkursów. W momencie składania wniosku to ewidentnie musi być w WPI, jeśli to jest wieloletnie, ale obecnie niewprowadzenie tego w tej chwili nie blokuje takiej aplikacji w przyszłości. Taką informację dostaliśmy, a nie ma przeciw dowodów że jest inaczej.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – ponieważ Zarząd Województwa był zobowiązany od 184 jednostek samorządu te dane zebrać, no ja nie chce w tej chwili dyskutować czy ten przepis jest sensowny, czy nie, ale jest ! Oczywiście, zbieraliśmy to z pełną świadomością, że te dane, jak trafią do Ministerstwa, to będą nie tyle informacją co dezinformacją, bo jeżeli sto kilkadziesiąt gmin złoży jako swoje projekty, teraz w WPI, to, co zamierza zgłosić do konkursu np. na drogi, a dofinansowanie dostanie co piąty, czy co dziesiąty, no to oczywiście z tego się jakoś zgenerowanej informacji, która by

miała dla finansów publicznych państwa użyteczny wpływ, czy skutek, nie da zrobić, tym niemniej taki obowiązek jest. Nie wiadomo co się będzie działo za 2, 3, 4 lata i oczywiście w jakimś momencie będzie można to WPI zmienić, zaktualizować. Ja tylko chciałem zwrócić uwagę na to, że 6 września Pani Komisarz Hübner podpisze Regionalny Program Operacyjny i my za niedługo będziemy ogłaszali pierwsze konkursy i bezsporne jest, bo to Pani Lenartowicz powiedziała również, że jeżeli ktoś wtedy nie będzie w WPI, to nie może starować w konkursie. Jak teraz nie będzie wiedział, że może, to nie będzie miał celu się przygotowywać. W związku z czym mimo wszystko apeluję żebyśmy przyjmując, że może w przyszłości można by to zmienić, to żeby na tej podstawie nie nakładać sobie dobrowolnie w tej chwili ograniczenia. I naprawdę nikt mi tutaj – trochę to do Pani Radnej adresuję, ale nieważne – nikt mi tutaj prywatnie na złość nie robi jak tego nie przegłosuje, ale sugerowałbym żeby tego nie robić. To będzie nieracjonalne. Zostawiamy trochę szersze spektrum tych, którzy się mogą o te środki ubiegać. Chcemy się ograniczyć – proszę bardzo, tylko potem, nie miejmy pretensji że mało jednostek marszałkowskich dostało dofinansowanie.

- **radny Wiesław Maras** – ja mam uwagi do WPI polegające na tym, że po prostu Zarząd Województwa przyjął jakiś dziwny tryb wprowadzania pewnych zadań, które prawdopodobnie mogą się zacząć w 2008, a niektóre w 2009 roku. To są te zadania od poz. 24 w służbie zdrowia do poz. 31. Szczególnie o te środki nam chodzi ze względu na to, że dostaliśmy jako komisja wyjaśnienie, że takich wniosków płynęło do Zarządu Województwa 101. No więc jeżeli to mają być tzw. warunkowe wnioski, które mieliśmy wysłać do Warszawy, to czemu tryb nie został zachowany postępowania o wprowadzeniu do WPI konkretnych zadań. Zarząd złamał tryb. Po prostu sam wybrał 9 wniosków, z tego ku naszemu zaskoczeniu dwa z jednego szpitala, bo tam są dwa wnioski ze Szpitala im. Leszczyńskiego w Katowicach, pozostałe natomiast zostawił sobie sam, licząc na to, że inne szpitale pomimo, że złożyły jakieś wnioski i chciałyby aplikować nie dostaną ani złotówki, bo nie zostały zgłoszone do Warszawy, czyli nie zostały tu ujęte. Jeżeli w takiej sytuacji Zarząd nas stawia i mówi: *albo to uchwalimy, albo nie*, to uważam za sprawiedliwe wycofanie od 24 punktu do 31, że by w 2008 roku żaden z naszych szpitali, ani jednostek nie aplikował do RPO o fundusze, natomiast przygotować właściwe dokumenty na rok 2009, bo wtedy mamy prawie do 15 września – będzie rok czasu – i na rok 2009 będziemy aplikować. Szanowny zarządzie ! Albo był tryb uchwalony przez Sejmik Województwa Śląskiego co do wprowadzania zadań do WPI, albo nie było ! Jeżeli był uchwalony tryb, to trzeba zgodnie z tym trybem postępować. Ja wnioskuję o to, że żeby nie stracić środków finansowych, bo Pani Skarbnik również nas o tym informowała, aby Zarząd w formie autopoprawki wycofał się z zapisów od

punktu 24 do 31 dotyczących służby zdrowia i tzw. prawdopodobnych wniosków, które mogą być złożone.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – jest oczywiście możliwe, że Wysoki Sejmik zgodnie ze swoimi kompetencjami przegłosuje poprawkę i stwierdzi, że te i te pozycje wykreśla. Zarząd Województwa nie znajduje powodu, dla którego miałby coś, co złożył, wykreślić. Jeżeli Państwo taką poprawkę przegłosujecie, to oczywiście tekst zostanie o tyle poprawiony. Tak to wygląda i proponuję żeby tym trybem postąpić, natomiast tylko zwracam uwagę na to, że nie końca jest tak, że będzie można przez 2008 rok pracować, a w 2009 to wpisać dlatego, że najszybciej jak się da będą ogłaszane konkursy i jak tylko będzie gotowe rozporządzenie o dopuszczalności pomocy publicznej w tym obszarze, który dotyczy służby zdrowia, to w tych działaniach dotyczących lecznictwa zamkniętego i otwartego my bezzwłocznie ogłosimy konkursy. Zakładając nawet, że Ministerstwo trochę będzie się tam trochę z tym jeszcze, choćby z racji wyborów, męczyć i że potem te rozporządzenia wymagają ratyfikacji przez Komisję Europejską, co potrafi zabrać 3, 4 miesiące, no to marzec, najdalej kwiecień to powinno już być i to oznacza ... a my do tego czasu dawno będziemy z dokumentami konkursowymi gotowi, w związku z czym wrócimy do tej rozmowy szybciej niż się Panu Radnemu wydaje i nie wiem czy jest racjonalne w tej chwili obcinanie tych możliwości. Zawsze potem można coś jeszcze dopisać jeżeli będzie taki pomysł – potem dopisać, tylko po co teraz wycinać ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Proszę Państwa ! Myśmy też byli zaskoczeni i wszystkie samorządy były zaskoczone jak ... ja podjąłem np. to ryzyko, że nie mając 100 % pewności, że tak naprawdę będzie – przełom czerwca, lipca ja musiałem zawiadomić sto kilkadziesiąt jednostek samorządu, że do 15 sierpnia nam mają uchwały przedstawić, więc po prostu w takim warunkach pracujemy, no trudno ! I teraz będzie śmieszna sytuacja, w której myśmy to z tych 180 jednostek pozbiali, a sami swojego do tego nie dołożymy ... Państwo możecie tego nie przegłosować oczywiście, natomiast namawiałbym do tego żeby tego nie robić i nie ma racjonalnych powodów żeby w tej chwili tak się zachować. Jeżeli będziecie Państwo w przyszłości coś dodać, zakładam, że będzie możliwość zapewne dopisywania, czy zmian, może się tylko okazać, że zanim te pomysły dodatkowe będą gotowe to już będzie po konkursach dawno, a w tej chwili jest kilka propozycji plus sto kilka, które były i tylko chodzi o to, żeby do tego co było dołożyć te kilka nowych i wszystko razem wysłać do MRR. Państwo proponujecie: *nie ! To, co było stare wyślijmy, a te nowe a priori powycinajmy, bo może w przyszłości dołożymy to, albo coś innego*. No to dołożymy teraz to, a jak będzie wola, to dołożymy w przyszłości co innego, natomiast teraz ustawą zakreślony termin jest 31 sierpnia, a dziś jest 29 i o to do mnie proszę nie mieć pretensji, bo nie ja ten termin wyznaczyłem.

- **Wicemarszałek Grzegorz Szpyrka** – ja tylko jeszcze w kwestii uzupełnienia informacji, że Zarząd przyjął pewien kierunek co do realizacji ze środków unijnych w ramach RPO i widzimy jako priorytet w tej chwili dla zakładów opieki zdrowotnej modernizację i budowę bloków operacyjnych generalnie w województwie śląskim i nałożyliśmy ten priorytet na te wszystkie wnioski, czy ten *koncert życzeń*, który dyrektorzy nam przesłali na początku roku i z tego wyciągnęliśmy wszystkie zadania, które dotyczyły bloków operacyjnych, czyli albo budowy, albo sprzętu, albo modernizacji, stad pokazały się te zakłady i taki był sposób wybrania – przede wszystkim. Oczywiście, drugim priorytetem, który widzimy, to jest to geriatrya i zakłady opiekuńczo-lecznicze dla osób starszych w naszym województwie i mniej więcej takim kluczem będziemy się chcieli posługiwać, czy dążyć przy procedurze konkursowej. Staramy się stworzyć możliwości tym zakładom, które będą wchodziły w tą tematykę i tak, jak Pan Marszałek powiedział, nie wyklucza to poszerzenia tej listy WPI do procedury konkursowej.
  
- **radny Krzysztof Stachowicz** – jest wiele wątpliwości wokół proponowanych zmian dotyczących aktualizacji WPI, w związku z tym prosiłbym i wnioskuję o 10 minut przerwy w celu spotkania się klubów i podjęcia decyzji ostatecznej co do tego projektu uchwały.

[przerwa w obradach] ...[koniec kasety 4 b]...

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o powrót na salę... widzę, że quorum mamy, kontynuujemy debatę.
  
- **radny Wiesław Maras** – w związku z tym, że Zarząd Województwa Śląskiego nie chce podjąć decyzji dotyczącej autopoprawki do uchwały w sprawie WPI w części dotyczącej wprowadzenia nowych zadań w służbie zdrowia, dlatego też proponuję poprawkę do WPI, która by brzmiała, że w § 4 pkt 1 skreśla się pozycje 24 ÷ 31 i w § 2, w załączniku nr 15, natomiast 27 – 28 skreśla się pozycje, które wcześniej wymieniłem. Po prostu służba zdrowia, nasze jednostki, to nie tylko 8 wymienionych podmiotów, a 58, w związku z tym powinny mieć wszystkie jednakową szansę uczestnictwa w konkursie jeżeli chodzi o środki UE. Biorąc to pod uwagę, że konkurs ogłasza Zarząd Województwa, to liczymy na to, że już przemyślamy, przeanalizujemy, jak i przeprowadzony przez komisję zgodnie z procedurami ten rozszerzony dokument stanie się dokumentem WPI w późniejszym okresie, że i na tyle nasze szpitale, jednostki wojewódzkie będą mogły uczestniczyć w podziale środków UE w tej dziedzinie. Propozycje poprawki składam...



- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – poprawka spełnia wymogi formalne.
  
- **Wicemarszałek Grzegorz Szpyrka** – ja myślę, że jeśli ta poprawka zostanie przegłosowana, to te zakłady, które już wiedzą o tym materiale będą bardzo szczęśliwe i bardzo podziękują tym radnym, którzy tak zagłosują ...proszę mi nie przerywać ... natomiast chciałem Państwu uświadomić, że jeśli faktycznie teraz do tego WPI nie wprowadzimy tego, czy innego zakładu, to proszę być świadomym, że stwarzamy lepsze pole dla wszystkich szpitali powiatowych w naszym województwie, czyli ja rozumiem, że całe 100 mln zł, bo to jest taka kwota, będzie przeznaczona w procesie konkursowym dla wszystkich innych szpitali, tylko nie tych, których my jesteśmy właścicielem ... Może Panu się tak tylko wydaje. Ja myślę, że może wszystko pójdzie do Bytomia i prosiłem Pana żeby Pan nie dogadywał i zachowywał się kulturalnie. Ja Panu nie przerywałem. Prosiłbym żeby Państwo jeszcze raz się nad tym zastanowili, bo nie wyklucza to wprowadzenia nowych zadań. Ja powiedziałem wyraźnie, że wiemy z poziomu ministerstwa i z poziomu naszego województwa, że są bardzo duże braki i niedostosowanie bloków operacyjnych i faktycznie te zakłady będą miały problemy w przyszłości, i te powiatowe i te nasze, z dostosowaniem się do wymogów sanitarno-epidemiologicznych. Stąd uważamy, że to jest głównym priorytetem i taki był klucz wybrania tych zakładów spośród wniosków, które złożyli dyrektorzy na początku roku. Wiemy jak wyglądała procedura konkursowa w poprzednich latach i dobrze wiemy jaka duża ilość wniosków wpłynęła do Urzędu Marszałkowskiego pod procedurę konkursową. Tych zakładów było bardzo dużo, większość tych zakładów wykonała ciężką pracę, wykonała projekty budowlane, a okazało się, że tych środków jest niewystarczająca ilość i praktycznie całe te siły tych zakładów poszły na marne. W związku z tym wybierając chcieliśmy dać wyraźny sygnał, żeby nie było takiej sytuacji, że wszyscy złożą, napracują się, wydadzą pieniądze, a z tych przyczyn, że jest tylko kwota 100 mln zł i nie tylko są nasze szpitale wojewódzkie, znowu część pieniędzy zostanie wyrzucona i praktycznie te zakłady będą bardzo rozgorzyczne. W związku z tym przedstawiliśmy teraz taki plan i ja proponuję żeby jednak pozostawić to i potem wprowadzić na następnych sesjach poprawką następnym zakładom opieki zdrowotnej. Przypominam, że w WPI jeszcze funkcjonują inne zakłady, które są z poprzedniej kadencji, wprowadzone przez poprzednią Zarząd, w związku z tym do MRR nie idzie tylko tych kilka zakładów od poz. 24, tylko idzie jednolity tekst, czy inne jeszcze zakłady. Proszę się tam wczytać jak to naprawdę wygląda. Oczywiście, część inwestycji te zakłady miały zrealizować w latach 2006-2007, ale dobrze wiemy, że nie są jeszcze zrealizowane i one w tym WPI są i one będą i nad tym nikt nie dyskutuje.

- **radny Sergiusz Karpiński** – ponieważ Pan Marszałek stwierdził, że wie jak to się odbywało w poprzedniej kadencji, no to muszę powiedzieć, że chyba jednak nie wie. Był konkurs na wnioski, w tych wnioskach wcale nie były wymagane żadne projekty techniczne. Był to program konkursowy na zadania inwestycyjne w bardzo różny sposób przedstawiany, to nie były żadne wyrzucane pieniądze w błoto na projekty, które później nie znalazły możliwości realizacyjnych. Natomiast były potraktowane, można powiedzieć, mniej więcej sprawiedliwie, bo pewnej sprawiedliwości się raczej nie osiągnie i co do tego była zgoda zawsze całego Sejmiku o przyznaniu dotacji, najpierw o przyznaniu dotacji, a następnie tego o wpisaniu do WPI, ale przy przyznawaniu dotacji uczestniczył cały Sejmik – to była uchwała Sejmiku, z reguły podejmowana, czasem tylko radny Pollak się wyłamał jak zabrakło Bielska – był pełny consensus i co stoi na przeszkodzie żeby w podobny sposób teraz to rozpatrywać ? Wszyscy mają wielkie potrzeby. Pan mówi, że teraz te 8 jednostek się pogniwa na tych, którzy zgłoszą za skreśleniem. A może pozostałe 50 podziękuje, że nie likwidujemy im szansy ubiegania się o środki w przyszłym roku. Jeżeli można do tej listy dopisać – Pan Marszałek tak mówi – można dopisać nowe zadania, to nic nie stoi na przeszkodzie żeby dopisywać inne zadania do tej listy, ale przyjmowane w sposób czytelny, klarowny i mniej więcej sprawiedliwy.
  
- **Marszałek Janusz Moszyński** – Pan Radny Karpiński chyba w tym ferworze nie zauważył jednej różnicy, mianowicie my w tej chwili nie podejmujemy, gdybyśmy przegłosowali całość tego tekstu, decyzji o przyznaniu dotacji, natomiast to, co Państwo chcecie zrobić i oczywiście Panie Radny Maras, jak Pan tu referował, no nie ma powodu żeby Zarząd autopoprawkę zgłaszał i wycinał to własnoręcznie. Róbcie to Państwo na swój rachunek. To, co Państwo chcecie zrobić, to pozbawić kogoś szansy, póki co, ubiegania się o środki unijne. My nie przyznajemy teraz dotacji, tylko umieszczamy na liście, która może się ubiegać o środki. Państwo proponujecie: *nie może się ubiegać*. Chciałbym też zwrócić uwagę na jedno, że tych pozostałych szpitali, z tego co jest zakwalifikowane jako lecznictwo zamknięte jest 36, lub 37. Tu jest 7 jednostek. Tych pozostałych 30 wcale Panu za to nie podziękuje dlatego, że łącznie środków jest na otwarty konkurs, z tego co pamiętam, rzędu 90 mln zł. Są wszystkie szpitale powiatowe, miejskie, i ponad 30 marszałkowskich. W związku z czym tych wniosków *marszałkowskich*, które teraz już są w WPI jest grubo za dużo – i tak coś trzeba będzie z nich wyciąć, i z pozostałych, że by było grubo mniej tych, co starują. I w tej chwili zrobimy jedną rzecz tylko, rozbudzimy nadzieje, powiemy: *Zarząd to źle przygotował, myśmy wycięli, będziecie się mogli wszyscy starać i na końcu się wszyscy dowiecie żeście nic nie dostali*. Natomiast przez to, że odwlecemy okres przygotowania, to potem się okaże, że w konkursach lepiej od naszych

jednostek wypadły szpitale powiatowe. Jeżeli to będzie Państwo chcieli zapisać sobie jako swój sukces, to życzę powodzenia.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja jeszcze chciałem potwierdzenia czy ta lista musi być zamknięta do 31 ? ... Jeśli tak to wygląda, to ja naprawdę nie widzę powodu, dla którego mielibyśmy zamknąć drogę tym wyznaczonym szpitalom do tego, żeby się o te środki upominać, a z tego co wiem lista jest otwarta i do następnego terminu można zgłaszać inne wnioski i dlatego w tej chwili naprawdę nie rozumiem dlaczego to ma być zdejmowane z porządku obrad i uniemożliwienie tym jednostkom, które wyraziły taką wolę, żeby się starać o te środki, zamykać drogę.
  
- **radny Sergiusz Karpiński** – Panie Marszałku ! Bardzo proszę uzgodnić z Panem Wicemarszałkiem, która wersja ma być obowiązująca. Czy jeżeli my nie przyznamy, to się ktoś na nas obrazi, bo nie przyznaliśmy, czy jak przyznamy, to i tak nic to nie znaczy, bo i tak tych pieniędzy nie dostaną ... No ja wiem ! Przecież o tym mówimy, tylko niestety odbiór tego będzie taki bliższy opinii Pana Marszałka Szpyrki, że to jest rozdawanie pieniędzy – i tak to jest rozumiane i w takim kontekście przedstawił to Wicemarszałek Szpyrka, że jak nie damy, to nie damy pieniędzy, a nie tylko, że my nie dajemy obietnicy. I proszę nie mylić konkursów też ! To nie chodzi o to, co było dawniej, to nie chodzi o konkursy *zporrowskie*, bo one się odbywały, a i tak nasze szpitale uczestniczyły i to z powodzeniem w tych konkursach. Mówiliśmy tutaj, ja mówiłem przynajmniej o tych konkursach, które ogłaszało Województwo Śląskie dla jednostek, dla których jest organem założycielskim ze środków województwa. Dlatego o to tutaj chodzi – Panowie dokonali jakiegoś wyboru, przecież nawet gdyby było wiadomo, że chodzi o jakiś wybór z jakiejś grupy, to co szkodziło przedstawić to na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej, co szkodziło skonsultować to z tym gronem radnych, które jakby najbliżej jest jednostek ochrony zdrowia ? Co szkodziło np. przedstawić propozycję, że w tych działaniach będziemy promować boli operacyjne ? Nie ! Absolutnie nic ! Panowie sobie ustalili na Zarządzie i koniec i nawet o tym nie poinformowali, bo ja nawet nie wiem czy o tym ci dyrektorzy byli poinformowani, że akurat taki priorytet jest. A dlaczego to zarząd ma decydować o priorytetach ? I ostatni argument: jeżeli wnioski w sprawach szpitali powiatowych będą lepsze od wniosków szpitali wojewódzkich, to i tak powinien dostać szpital powiatowy, niezależnie od tego, co my dzisiaj wpisujemy sobie do WPI. Takie są zasady konkursów - wygrywa projekt lepszy.
  
- **radny Adam Wolak** – ja akurat się na tej służbie zdrowia nie znam i nie jestem w Komisji Zdrowia i nie wiem czy to było na Komisji Zdrowia, czy nie było, natomiast czytałem, że rzeczywiście jest problem z blokami

operacyjnymi ... no nie tylko, ale bloki operacyjne są dosyć kluczowym elementem każdego szpitala, nie ma klimatyzacji, nie ma oprzyrządowania itd. To mówię, co do mnie dotarło. Zarząd zrobił jakąś selekcję, akurat w celu poprawy funkcjonowania bloków operacyjnych, inna sprawa czy to było na Komisji Zdrowia, czy nie, natomiast oczywiście, że można zrobić konkurs, ale tych środków jak widzę jest bardzo ograniczona ilość, bo to jest coś 90 i można to albo rozdzielić przykładając jakiś filtr, taki, czy inny, albo to jest filtr bloki operacyjne, albo coś tam, albo dawać każdemu po jednej strzykawce. Ja myślę, że lepiej jest realizować kilka sensownych projektów niż każdemu coś tam dać, co niewiele zmieni. Nie naprawimy wszystkiego, bo pieniędzy nie ma.

- **Pan Jarosław Kołodziejczyk, Członek Zarządu Województwa** – dosyć długo dyskutujemy na temat szpitali. Ja mam takie pytanie: czy uważacie Państwo, że te wnioski są złe i dlatego trzeba je odrzucić, czy nie zostały skonsultowane i dlatego trzeba je odrzucić ?
- **radny Jacek Świetlicki** – idąc tym tokiem myślenia, który został wcześniej zaprezentowany przez kolegę Kołodziejczyka, to ja powiem tak: tak naprawdę nie chodzi o to czy to jest dobre, czy złe, tylko chodzi o to, o czym Pan wyraźnie powiedział, że to powinno w gestii decyzyjnej Sejmiku, czyli tej waszej większości, która się jakiś czas temu utworzyła i to jest sedno sprawy i dzisiaj przerabiamy ileś tam tematów właśnie na takiej zasadzie ... niech Pan nie przeszkadza ! Pan jest bezczelny, arogancki ! ...
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę o zachowanie powagi !
- **radny Jacek Świetlicki** – ... ja chcę dokończyć swoją myśl ! Kilkakrotnie tutaj dyskutujemy na kwestie te, które Zarząd przedstawia właśnie w takim duchu. Przegłosowaliśmy uchwałę w sprawie powołania tej jednostki budżetowej, która w istocie rzeczy, w naszej jest naprawdę zła i kiepska, ale dlaczego ? Dlatego, że wasza większość podejmuje tu decyzje tego typu, a Pan Przewodniczący Czarski w swoim wystąpieniu, w mojej ocenie, powiedział wyraźnie, że ta uchwała tak naprawdę jest kiepska i kto wie czy nie zostanie podważona, bo tak odbieram to, co Pan powiedział, no ale głosowaliście za i my znowu teraz, przy tej okazji robimy dokładnie to samo. Kwestionujecie jakąś część tych propozycji, które Zarząd przedstawia nie dlatego, że one są złe, tylko dlatego, że właśnie ta wasza większość musi pokazać, że coś tam może. Za chwilę będą rady społeczne i będziemy mieli dokładnie taką sytuację itd. I tylko o to chodzi, o nic więcej, ale w ten sposób robicie tak naprawdę sobie na złość.

- **radna Gabriela Lenartowicz** – chciałam powiedzieć dwa słowa *ad vocem* do kolegi Świetlickiego. No tak się składa, że WPI, jego uchwalanie, zmiana leży w kompetencji Sejmiku. I tak się składa, że powołanie jednostki budżetowej leży w kompetencjach Sejmiku. Jeśli Zarząd ma obawy czy jego propozycje zostaną zaakceptowane, no to my tą decyzję podejmujemy, to ją konsultuje wcześniej. To jest prosta reguła. Jeśli ja chcę żeby ktoś coś poparł, to się do niego zwracam. Podstawy polityki – wszystko ! Ja rozumiem związek przyczynowo-skutkowy Pana irytacji. Kolego Radny ! Proszę się nie kompromitować z nieznamomości reguła, nie mówię już politycznych, ale reguła i kompetencji w samorządzie województwa, w którym Pan zasiada. Przynajmniej tyle by trzeba znać !
  
- **radny Jacek Świetlicki** – ja myślę, że ja znam reguły procedowania w samorządzie, natomiast komisja właściwa *a propos* tej uchwały powołującej jednostkę budżetową oceniał ten projekt negatywnie, no więc wtedy, kiedy wam pasuje to mówicie, że trzeba zasięgać opinii komisji. Jak wam nie pasuje, to wtedy odwrotnie – komisja pobłądziła, bo akurat ktoś z was nie dotarł wtedy na posiedzenie, no ale niestety fakty są nieubłagane. Decyzja była taka, a nie inna, więc proszę mnie nie obrażać.
  
- **radny Marian Jarosz** – problem przecież tkwi w całkiem innym miejscu. Wybierając te 7 szpitali Zarząd w chwili obecnej nie dał szans złożenia wniosków innym. W tym jest cały dowcip, bo w jaki inny sposób mogą te pozostałe szpitale wystartować w kolejce po pieniądze unijne, w sytuacji – co powiedział przed chwilą kolega Karpiński – kiedy tego priorytetu pod tytułem *blok operacyjny* nie podano do publicznej wiadomości. W tym jest problem. ... Wszystko jedno co, bloki, czy nie bloki, tylko to powinno być do wiadomości.
  
- **Wicemarszałek Grzegorz Szpyrka** – ja nie wiem jak to się dzieje, ale materiał, który myśmy opracowali, czyli te nasze propozycje do WPI, one powinny być przedmiotem obrad Komisji Zdrowia. Ja teraz się zorientowałem, że to na Komisji Zdrowia nie stanęło w ogóle, więc ja nie wiem jakim kluczem krąży ten materiał i teraz my tą całą nieszczęsną dyskusję prowadzimy na sesji, a nie na poziomie Komisji. Nie było to przedmiotem. Faktem jest, że terminy, które były, były dosyć krótkie i awaryjne, stąd nie było na tyle czasu żeby do wszystkich zakładów napisać: *śłuchajcie ! Będzie jakiś tam priorytet, będziemy wybierali !* Mieliśmy złożone wszystkie potrzeby jakie mają zakłady z powodu dostosowania ich do wymogów i dyrektorzy na początku roku napisali i z nich wyciągnęliśmy te, które są związane z blokiem operacyjnym. Jeśli te zakłady nie zrealizują tych zadań związanych z modernizacją, albo rozbudową bloków operacyjnych w celu dostosowania, to bądźmy świadomi, że te zakłady będą miały problemy z rejestrem u

Wojewody i będą wykreślane, a bloki operacyjne są zawsze w tych szpitalach *ostrych* sercem zakładu. To pociąga za sobą całą *zabiegówkę*, wszystkie oddziały faktycznie będą unieruchomione. Więc jeszcze raz proszę, stało się źle, że nie trafiło na Komisję Zdrowia, że nie było czasu na przedyskutowanie, ale proszę zrozumieć, nie z winy Zarządu nie trafiło to na Komisję Zdrowia. Myśmy dostali sygnał, ja dostałem wczoraj będąc na urlopie, że to było przedmiotem innej komisji, a dzisiaj się dowiaduję, że na *zdrowiu* to w ogóle nie było. W związku z tym prosiłbym jednak żeby nie wycinać zupełnie tych podmiotów, albo niech jeszcze raz wszyscy usiądą i się nad tym zastanowią, bo tak, czy tak musimy wysłać. Jeśli wytniemy te zakłady, to po prostu będziemy mieli dosyć trudną sytuacją i tak, jak powiedziałem stwarzamy lepsze warunki dla konkurencyjnych szpitali powiatowych.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja chciałem w tym momencie poinformować Wysoki Sejmik, że projekt WPI został obligatoryjnie skierowany na Komisję Budżetu i Komisję Rozwoju oraz został skierowany również do pozostałych komisji, a decyzję o tym czy jest przedmiotem obrad, czy nie mieli podjąć przewodniczący komisji.
- **radny Sergiusz Karpiński** – chciałem tylko wyjaśnić, że my chcieliśmy nawet na posiedzeniu komisji zając się tym projektem, tylko, że na poziomie komisji nie było żadnego przedstawiciela Zarządu, ani kogo innego, który mógłby nam cokolwiek więcej niż jest w uzasadnieniu objaśnić, natomiast myśleliśmy o tym projekcie.
- **radny Andrzej Hutnik** – ja jeszcze raz słuchając tego, tak prawdę mówiąc nie wiem w czym jest rzecz, bo problem jest chyba Pana, bo blokować to tylko dla zasady, bo to tak wynika, że tak jest, bo nawet jeśli tego nie przegłosujemy na korzyść tych jednostek, to i tak w tym terminie inne jednostki nie zdążą zgłosić swoich propozycji, dlatego wydaje mi się, że ta dyskusja jest bezprzedmiotowa i chyba dzieci tylko nie widzą, że to jest po to żeby Zarządowi zagrać na nosie. Oczywiście, że tak Panie Karpiński ! I to jest śmieszne ! ...
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – proszę nie prowadzić polemik personalnych.
- **radny Andrzej Hutnik** – ...to jest śmieszne, bo nagle lewica się ożywiła mając większość w głosowaniach, po to tylko, żeby pokazać Zarządowi, że niestety, ale wszystko robi źle.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo bym prosił o nieprowadzenie w takim stylu debaty. Było pytanie Radnego Jarosza, prosiłbym żeby odpowiedzieć jak wygląda kwestia obsługi Komisji Zdrowia, skoro tutaj padła informacja, że Komisja nie miała możliwości się z tym zapoznać. Prosiłbym żeby przedstawiciel Zarządu w tym temacie się wypowiedział.
  
- **Marszałek Janusz Moszyński** – Panie Przewodniczący ! Jeżeli dostajemy zawiadomienia o terminie posiedzenia komisji z wnioskiem o to, by osoba x lub y zreferowała taki, czy inny projekt uchwały, to niektórych komisjach było po 6, 7 dyrektorów wydziałów, natomiast jeśli chodzi o Komisje Zdrowia w ubiegły piątek dostaliśmy zawiadomienie – ja dostałem pismo, że Komisja zbiera się o 8. w celu wyjazdu do Rabki – wszystko !
  
- **radny Bogusław Śmigielski** – zadania, które stoją przed Komisją Zdrowia i przed Zarządem i ten temat, który jest istotny dla komisji merytorycznej, nie może być przedstawiany w jakimś innym materiale. Państwo przestawiliście WPI - materiał, który dotyczy oceny Komisji Zdrowia w WPI. Rozumiem, że cały problem, który tutaj jest wynika po pierwsze z niedoinformowania, po drugie z braku decyzji komisji merytorycznej, z braku powodu wyboru tych placówek do WPI. Jakże stąd wnioski ? Jeśli mają być oceniane prace, albo jakieś działania w zakresie – tu konkretnie – medycznym, to zwracam się do Państwa żeby ten materiał trafiał nie w innym materiale, tylko dokładnie to, co ma być ocenione przez Komisję Zdrowia i nie na tydzień przed, tylko na miesiąc przed. Nie było tutaj żadnego powodu żeby odkładać w czasie i żeby materiał dotarł teraz. Przypuszczam jaki jest tryb wyboru tych placówek, a nie innych – Pan Marszałek to pokazał. Zapewne Komisja Zdrowia, gdyby oceniła tak, że są największe potrzeby dla tych placówek, które utracą możliwość prowadzenia działalności medycznej, bo nie wyremontują, nie dostosują bloków operacyjnych, tak przypuszczam, że taki jest powód doboru tych placówek, ale dlaczego my się dowiadujemy tutaj po długiej dyskusji, absorbując wszystkich i to tego po kłótni, bo można to było zrobić już na samym początku, powiedzieć dlaczego wybór tych placówek, dlaczego w takim czasie i dlaczego takie kwoty. Bardzo proszę, ja nie wiem jak koledzy, czy są przekonani, ja mam już poczucie, że wiem o co chodzi, ale nie do końca. Jestem pewny, że taki był wybór, że spośród wielu wniosków tylko te znalazły się w tych programie, więc jeszcze raz zwracam się do Państwa, do Zarządu, że jeśli są tematy merytoryczne dla komisji merytorycznych, to tematy tam trafiają, a nie wśród innych materiałów ukryte, bo to trafiło pewnie do budżetu, trafiło do innych i stąd nie zostało ocenione przez komisję, i nie w takim terminie i myślę, że dużo łatwiej będzie nam się pracowało i krócej.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – odpowiadając Panu Radnemu Śmigielskiemu – Panie Radny ! Ja naprawdę nie poczuwam się do odpowiedzialności i nie byłem w stanie wymyślić, że jeżeli jest WPI, który ma załącznik, czytelny, w którym zadania są pogrupowane działami, te działy są nazwane i opisane, i mało tego, podsumowane co do nakładów w poszczególnych dziedzinach, to, że to jest za mało, żeby Państwo dostawszy to do ręki nie wiedzieli, że macie się tym zająć ? Ja bardzo przepraszam, ale nie wiem w jakim trybie jeszcze należałoby to złożyć, żeby Pan wiedział, że Pan się tym powinien zająć.
  
- **radny Bogusław Śmigielski** – Panie Marszałku ! Muszę się odnieść do tego, co Pan powiedział. Wydaje mi się, że moja wypowiedź nie była agresywna i nie była skierowana przeciwko Państwu, tylko była wypowiedzią próbującą złagodzić to, co się tutaj dzieje. Jeśli Pan tego nie rozumie, to powiem ostrzej – jeśli Pan nie wie jak powinien Pan prowadzić działania i powinien Pan kierować materiałem do oceny przez komisję merytoryczną, to proszę się zastanowić czy to jest odpowiednie miejsce, gdzie Pan zasiada, bo jeśli to ma być na zasadzie takiej, że mamy podjąć decyzję, to my tu podejmujemy decyzję, to nie jest Pana decyzja ! To przekonać tych wszystkich radnych, którzy tu siedzą, że ta decyzja jest słuszna i nie wiem czy to dociera do Pana, czy nie ?!
  
- **radny Zygmunt Wilk** – nie zwykłem polemizować z radnymi, ale rozdział materiałów do poszczególnych komisji leży w kompetencji Przewodniczącego Sejmiku, a nie Marszałka i Przewodniczący kieruje do poszczególnych komisji. Tak przynajmniej mówi *Regulamin* i taka jest praktyka, bo widzimy to na dokumentach, które są na nasze półki rozkładane. Tak, że ta polemika jest bezprzedmiotowa.
  
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję za przypomnienie moich kompetencji, zgodnie z nimi działałem i zostało to skierowane, co powiedziałem przed chwilą, do wszystkich komisji i każdy przewodniczący komisji ustala porządek obrad. Nie widzę dalszych głosów w dyskusji, wobec czego przedkładam poprawkę do uchwały, która proponuje skreślenie w § 1 punkt 4 skreślenie pozycji 24 - 31 i w § 2, w załączniku nr 15, 27 i 28 skreśla się pozycje 24 – 31.

Głosowanie nad poprawką do uchwały o treści jak wyżej:

za	22
przeciw	22
wstrzym.	3



Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	0
wstrzym.	19

**26. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2007 rok (druk III/168):**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	11

**27. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian składu w Radzie Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/172):**

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – Komisja Środowiska jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały
- **Pan Jarosław Kołodziejczyk, Członek Zarządu Województwa** – na stanowisku dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska została dokonana zmiana. Przestał być dyrektorem Pan Sznajder, została nim Pani Ewa Gębicka-Matusz i uważamy, że powinna nas reprezentować w WFOŚiGW.

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	4

**28. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Województwo Śląskie pełni funkcję organu założycielskiego (druk III/173):**

- **radny Zygmunt Klosa, Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia** - ...[koniec kasy 5 a]... w § 3 w punkcie 4: zastąpić Wojciech Zamorski – Iwona Łobejko, w § 8: zastąpić Andrzej Kubat – Włodzimierz Skalik, w § 9 w punkcie 2: Wiesław Maras, w § 26 Gabriela Magdziorz – Mariusz Siembiga, w § 34 pk 7: Cecylia Machulska – Waldemar Andzel, w § 38: Zygmunt Klosa – Adam Lichowski.
  
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że autopoprawka wnioskodawców spełnia wymogi formalne ...[głosy z sali, poza nagraniem]... każda poprawka, czy też autopoprawka musi być na piśmie, Bi inaczej nie poddałbym jej pod głosowanie. Nie ma wymogu formalnego dostarczenia poprawek radnych, co mieliśmy choćby przed chwilą w przypadku poprawki radnego Wiesława Marasa. Nikt nie wnosił takiego zastrzeżenia. Ja oczywiście wszelkie poprawki przed głosowaniem będę odczytywał.
  
- **radny Piotr Lewandowski** – zgodnie z projektem tej uchwały mamy dzisiaj wybierać przedstawicieli Sejmiku do pracy, do składu rad społecznych *spzoz-ów*. Tryb wybierania tych przedstawicieli określa oczywiście ustawa o *zoz-ach* i Sejmik ma tam też swoich przedstawicieli. Dobrym obyczajem w poprzednich dwóch kadencjach było to, że wszystkie kluby miały swoich przedstawicieli w radach. Myślę, że mogę się powołać na Pana Karpińskiego, który przygotował taki algorytm w poprzedniej kadencji, gdzie nawet jedyny radny Unii Samorządowej, Pan Antoni Piechniczek miał prawo do zgłoszenia odpowiedniej liczby osób, która wynikała z prostych obliczeń matematycznych. Ja policzyłem ile jest osób, które będą reprezentowały Sejmik w radach społecznych, jest to około 210 osób. Ja chciałem przypomnieć, że klub radnych SIO liczy 4 członków i z prostych wyliczeń wynika, że na jednego radnego przypada 4,375 osoby w radzie społecznej. Jeżeli pomnożymy to przez 4 jest to 17,5 osoby. Zgodzimy się na 17 osób i myślę, że dobry obyczaj, który zawsze był przestrzegany nie tylko w tym cielem, ale w każdym innym cielem wybieralnym, gdzie każdy powinien mieć swoich reprezentantów. Znacnie Państwo moją opinię na kompetencji rad, ja ją wygłaszałem z tego miejsca, natomiast jest to funkcja reprezentacyjna, my mamy swoich wyborców, mamy też szereg osób, które na pewno spełniałyby w sposób właściwy funkcję członków rad społecznych i ja proszę Pana Przewodniczącego Klosę żeby ten punkt został zdjęty z porządku obrad i o to

wnioskuje i żeby odbyły się konsultacje ze wszystkimi przewodniczącymi klubów i żeby ten dobry obyczaj, który był przestrzegany w pierwszej kadencji, w drugiej, był przestrzegany, bo inaczej będziemy głosować przeciwko tej uchwale i wprowadzamy niepotrzebne zamieszanie i niepotrzebny zamęt w naszych szeregach.

- **radny Jacek Świetlicki** – ja mogę tylko się dołączyć do słów mojego przedmówcy. Przypominam sobie bardzo dobrze ja w lutym tego roku, na Konwencji, przedstawiciele wszystkich klubów brali udział w dyskusji na temat sposobu skonstruowania tych rad społecznych. To było prawie, że gotowe. W pewnym momencie na wniosek Platformy zostało to porządku zdjęte i tak kolejno marzec, kwiecień, maj i za każdym razem ta sama historia i powtarzała i zastanawiam się jak to się dzieje, że Państwo to dzisiaj o 8<sup>15</sup>, przepraszam za kolokwializm, wysmażyliście i musimy to we tej chwili głosować. Traktuję to w kategoriach mimo wszystko pewnej humoreski. Mogliście się lepiej do tego przyłożyć, natomiast te rady społeczne rzeczywiście one są potrzebne i ich kadencja się skończyła i bardzo wielu dyrektorów bez tych rad, bez ich opinii nie może właściwie funkcjonować. Niestety, taki skład tych rad, jaki został nam zaproponowany dzisiaj, tuż przed sesją tak naprawdę, w moim przekonaniu jest absolutnie niewłaściwy i nieodpowiedni, on nie uwzględnia tego co mój kolega wcześniej powiedział i jesteśmy przeciwni żeby to w takiej formie dzisiaj zostało przegłosowane.
- **radna Barbara Dworak** – chciałam poprzeć głos Pana Lewandowskiego i Pana Świetlickiego, mianowicie jak Państwo wiecie po tym uzgodnieniu, że mamy przedstawić przedstawiciele do rad społecznych szpitali, która to funkcja jest społeczna, myśmy zapytali po prostu chętnych czy są gotowi do tego i ci ludzie złożyli oświadczenia, że są gotowi do pracy w radzie społecznej, przypominam, że jest to, że tak powiem, praca społeczna. I co my mamy teraz powiedzieć, że się zmieniło oczywiście w Sejmiku, że ci ludzie złożyli oświadczenia i tylko dlatego, że ta zasad, która została ustalona, że każde ugrupowanie ma swoich przedstawiciele, to my naszych przedstawiciele skreślamy *ad hoc*. Tak, jak powiedział Pan Lewandowski, w tym przypadku to jest 17 osób, w naszym przypadku może nieco więcej, ale nawołuję tu kolegów z lewicy i przede wszystkim PO żeby już do tego stopnia i tak głęboko nie iść, bo naprawdę my się ośmieszamy wobec wyborców. Ja tu nie stoję tylko dlatego, że tu chciałam przyjść i nie mam co innego do roboty, tylko, że mnie ludzie wybrali i ja tym ludziom to powiem, że po prostu tak się nie da pracować.
- **radny Zygmunt Wilk** – ja pamiętam gwałtowne prace, poszukiwania, kompletowanie kandydatów do rad społecznych. Termin gotowości był wyznaczony godz. 9, 20 lutego. Myśmy to wykonali bardzo solidnie,

następnie dokonaliśmy rozdziału spośród osób chętnych do pracy w radach społecznych i tak to leżało do dzisiaj do 8<sup>15</sup>. Dziś otrzymałem propozycję uzgodnioną, zastanowić się, ewentualnie można zmiany dokonać. Ta propozycja, to jest podobno propozycja Komisji Zdrowia. Trochę zdziwiłem [się], że Komisja Zdrowia nie miała prawa wypowiedzieć się odnośnie tych zmian, które zostały ustami Przewodniczącego Klosy wprowadzone. Jeśli powodem jest konieczność utrzymywania w radach społecznych ludzi, którzy za wszelką cenę tam muszą być, to tak trzeba powiedzieć, bo potem są wyniki głosowania w trakcie dnia dzisiejszego to też tak trzeba powiedzieć, ale czy może – wątpliwość, na którą będę prosił o odpowiedź – czy może być tak, że dyrektor placówki konkurencyjnej, konkretnie Pan Dyrektor Karpiński, może być ... no to wobec tego dlaczego inny dyrektor został skreślony ? Bo jest z innej opcji ? Bo z innego głosowania wynika ? Te rady społeczne miały funkcjonować porządnie, poprawnie i w zgodzie z własnym sumieniem, a to, co Pani Radna Dworak mówiła, to jest wstyd dla mnie między innymi, bo prosiłem nagle żeby oświadczenia skompletować, a żeby rano przywieźć i po wielu tygodniach okazuje się, że głosujemy nad czymś zupełnie innym niż to, co na zasadzie consensusu było ogłoszone. Praca nasza dalsza w tym systemie, że będziemy drugiemu nogi podcinać jest podobna do tego, co się dzieje na Wiejskiej. To jest Sejmik Śląski ! W Katowicach ! Sejmik Województwa Śląskiego, a nie ulica Wiejska w Warszawie ! I to są radni, a nie posłowie i my nie po to kandydowaliśmy do Sejmiku żeby się kłócić, tylko po to by służyć mieszkańcom województwa. To, co dzisiaj było, to, co było na poprzedniej sesji to nie jest służba dla województwa i apeluję do wszystkich radnych – zastanówmy się ! Albo pełnimy mandat, albo się kłócimy. Nie dla kłótni nas tu ludzie wybrali. Jeśli nie odpowiada komuś praca w Sejmiku, to są takie możliwości jak rezygnacja. Przyjdzie ktoś drugi i będzie pracował. Ja w tzw. międzyczasie odwiedziłem 32 gminy od ostatniej sesji do dzisiaj, miałem na to czas, ochotę, bo pełnię mandat. I trzeba się wstydić – *a co wy tam w tym Sejmiku robicie, co się tam dzieje ?* Przecież jesteśmy na służbie mieszkańców naszego województwa, nie róbmy sobie propagandy nawzajem. Dzisiaj widziałem elektorat tu przyszedł – czyjś ! Mój nie, mój się tu nie zmieści, mojego jest dużo więcej, ale ja takich krzyków nigdy nie robiłem i robił nie będę. Ten elektorat, który przyszedł, przyszedł w określonym celu. Robi się propagandę, robi się działania przeciwko Sejmikowi, przeciwko mnie też, bo zbieranie podpisów w sprawie jakiejś tam, wyimaginowanej w Częstochowie, to też było przeciwko mnie robota. Ja się pytam się kto upoważnił żeby tego typu działania robić i zapraszać w tym celu swój elektorat. To tyczy również tego, co za chwilę mamy głosować. Rady, które miały społecznie pracować na rzecz jednostek, za które jesteśmy odpowiedzialni. Myśmy przedstawili kandydatów z pełną odpowiedzialnością, po dokładnych analizach – ludzi, którzy naprawdę chcą

coś zrobić i bardzo mi przykro, że tych odpowiedzialnych ludzi z tego wykazu, już skromnego, jeszcze skreślono.

- **radny Andrzej Hutnik** – przed chwilą tutaj przedstawiciele klubu Platformy uznawali, że podstawą do zdjęcia z obrad pewnych punktów jest to, że nie było ich na komisji, m.in. tutaj też Pan Karpiński bardzo ostro i kilkakrotnie się na ten temat wypowiadał i teraz jest punkt, o którym praktycznie większość radnych dowiedziała się tutaj na tej sali i jakoś nie widzę protestów i propozycji zdejmowania tego z porządku obrad. Więc powiedzcie mi Państwo o co tu chodzi ? Może Pan Karpiński wytłumaczy dlaczego teraz mu nie zależy, że to nie było przedyskutowane.
- **radny Piotr van der Coghen** – sądzę, że my ten cały temat *pihujemy* już od wielu miesięcy. Zmieniało się tych list jak ja pamiętam kilka. Proponuje tak: uchwalmy to w końcu. Przecież ani nie stoją za tym pieniądze dla nikogo, jest to ciężka praca społeczna, dla jednych bardziej, dla innych mniej. Uchwalmy, bo te rady są potrzebne ! Będziemy to głosować, możecie Państwo przegłosować – nie wiem – inną listę, ale skończmy to już, bo to wygląda niepoważnie. To trwa tak długo, a te rady rzeczywiście są potrzebne dyrektorom. Wnoszę o zamknięcie mów w tym punkcie.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – został zgłoszony wniosek o zamknięcie dyskusji w tym punkcie. Czy jest głos przeciwny ? ... Wobec braku sprzeciwu przystępujemy do głosowania ... ale został zgłoszony wniosek formalny więc można się tylko do niego ustosunkować.
- **radny Piotr Lewandowski** – to nie jest dyskusja Panie Przewodniczący, tylko to jest sprawa formalna – ja chciałem Pana zapytać czy w Pana posiadaniu są zgody wszystkich osób wymienionych w tym dokumencie na kandydowanie ?
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – zgodnie z informacją jaką przekazał Dyrektor Kancelarii, zgody kandydatów są w Kancelarii, w szafie ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ale ja odpowiedziałem na pytanie ... nie widzę problemów, nie potrzeba emocji ... spokojnie ! Został zgłoszony wniosek formalny, został przyjęty bez sprzeciwu ! Proszę komisję skrutacyjną o zajęcie miejsc. Można w wolnych wnioskach, jeżeli Państwo uznacie za stosowne, to Pan Dyrektor poszedł w tej chwili i można te zgody w każdej chwili pokazać ... Wcześniej nie było takiego wniosku, gdybyście Państwo złożyli na początku posiedzenia, to byłoby to teraz przygotowane ... nie ma wniosków formalnych teraz – żadnych, jest jeden wniosek złożony, została dyskusja zamknięta, przystępujemy do głosowania ...[głosy z sali, poza nagraniem]...ja posiłkuję się informacją Dyrektora. Pan Dyrektor poszedł po zgody ...W związku zaistniała sytuacją ogłaszam 15 minut przerwy !

[przerwa w obradach]

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – w tym punkcie, ponieważ były liczne wypowiedzi ... tutaj są zgody tych osób, które dobrowolnie, bez wymogu prawnego, wyraziły zgodę na kandydowanie. Nie ma wymogu formalnego wyrażenia zgody, mimo to część osób takie zgody wyraziła. Jest to tutaj położone. Jeśli Państwo macie inną podstawę prawną i jeżeli radca prawny do mikrofonu teraz ją przedłoży i powie, że taka zgoda jest wymagana, to wówczas możemy się zastanawiać nad innym rozwiązaniem, natomiast w świetle mojej wiedzy takiego wymogu nie ma ! ... Są zgody osób, które je złożyły, ponieważ uznały, że dla jasności sprawy takie oświadczenia nie budzą wątpliwości, poza tym chodzi o identyfikację nazwisk, więc te oświadczenia pozwoliły na lepsze dopracowanie stosownej uchwały ... Jest debata...
- **radny Piotr Spyra** – muszę powiedzieć, że z coraz większym zdziwieniem i nawet z pewnym niesmakiem biorę udział w tych obradach. Ja wiem, że wszyscy jesteśmy zmęczeni, że atmosfera jest nerwowa, ale naprawdę szanujmy się nawzajem. Sytuacja jaka jest wygląda nie z tego, że ktoś jest zły, ktoś jest dobry, że ktoś jest łobuzem, aniołem, diabłem, tylko po prostu z tego, że pewna część ma większość a nie potrafi jej skonsumować, druga część ma władzę i też nie potrafi jej skonsumować. Nie możemy się z tej frustracji wzajemnie się atakować i możemy sobie wytykać kruczki, ale szanujmy się nawzajem i nie wyobrażam sobie, że wszystkie kolejne sesje będą wyglądały tak samo.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – autopoprawka wnioskodawców polega tym, że w: w § 3 w punkcie 4: zastąpić Wojciech Zamorski – Iwona Łobejko, w § 8: zastąpić Andrzej Kubat – Włodzimierz Skalik, w § 9 w punkcie 2: Wiesław Maras, w § 26 Gabriela Magdziorz – Mariusz Siembiga, w § 34 pk 7: Cecylia Machulska – Waldemar Andzel, w § 38: Zygmunt Klosa – Adam Lichowski. Oprócz tego w § 54 jest błędne nazwisko - punkt 3 to jest Izabela Czerwoniak, zamiast Czerwińska i w szpitalu w Katowicach jest drobna literówka: zamiast Krzysztof Rogulski ma być Rogalski.

Głosowanie nad uchwałą:

za

25

przeciw	19
wstrzym.	2

**29. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Śląskiego odnośnie projektu rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczącego „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013” z czerwca 2007 roku (druk III/174):**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	42
przeciw	0
wstrzym.	1

**30. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Edukacji, Nauki i Kultury (druk III/175):**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	23
przeciw	14
wstrzym.	5

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem powiedzieć, że głos sprzeciwu, także mój, świadczy o tym, że kryteria polityczne nie zawsze są brane pod uwagę przy podejmowaniu uchwał.

**31. Interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych:**

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałbym zwrócić się do Pana Marszałka, że w związku z art. 198 ust. 1 ustawy o finansach

*publicznych*, który mówi, że zarząd jednostki samorządu terytorialnego przedstawia organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego i regionalnej izbie obrachunkowej informację o przebiegu wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego za pierwsze półrocze w terminie do 31 sierpnia. Chciałbym zapytać Pana Marszałka, czy możliwe jest przekazanie do końca tygodnia sprawozdania w ilości dla wszystkich radnych, czy też otrzymamy jeden egzemplarz sprawozdania, który będzie kserowany dla wszystkich radnych w następnym tygodniu. Sprawa jest ważna, żeby potem nie było zastrzeżeń że Kancelaria nawaliła - jeśli Pan Marszałek znalazłby chwilę czasu żeby odpowiedział na to pytanie.

- **radny Piotr Spyra** - ja chciałem złożyć oświadczenie regulaminowe, tzn. oświadczenie dotyczące *Regulaminu Sejmiku* i dalszego trybu pracy Sejmiku. To oświadczenie wynika z moich smutnych doświadczeń ostatnich miesięcy, które to doświadczenia wykazują, że Sejmik dużo czasu mitręży na różnego rodzaju niepotrzebne procedury, które nie powinny być celem ani obiektem obrad na tej sali. Uważam, że Komisja Statutowo-Regulaminowa powinna przemyśleć po tych doświadczeniach ostatnich miesięcy ewentualne korekty do *Regulaminu*, tak, żeby nie było wątpliwości na przyszłość dotyczących kto jest odpowiedzialny za to, że taka czy inna komisja nie dostała na czas takich czy innych papierów i czy taki, czy inny przedstawiciel Zarządu był na Komisji. Moim zdaniem wszystko ma jakieś przyczyny, że ten *Regulamin*, ten *Statut* sprawdza się i sprawdzał w sytuacji kiedy jest stale wykrystalizowana większość sejmikowa - wtedy nie ma problemu. W sytuacji permanentnego konfliktu, kiedy ta większość w różnych sprawach jest, w innych nie ma, ten *Regulamin*, który jest pokazuje swoje wady. Myślę, że jest w interesie wszystkich żeby takie sytuacje się nie zdarzały. W związku z tym jeszcze raz oświadczam, że Komisja Statutowo-Regulaminowa powinna opracować pewne zmiany w *Regulaminie* korygujące tą sytuację, która miała miejsce w ostatnich miesiącach.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem powiedzieć, że dotarł do mnie wniosek Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia, która proponuje podzielenie Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej na dwie - jedna skoncentrowana na problemach ochrony zdrowia, a druga będzie to komisja polityki społecznej i myślę, że ta komisja w pełni uwzględni w swoich pracach sprawy dotyczące problematyki prorodzinnej, tak, że myślę żeby Pani Radna Dworak zaangażowała się w prace tej komisji. Na następnej sesji propozycja stosownej uchwały również nastąpi jeżeliby były propozycje ze strony radnych co do kształtu komisji, czy ilości komisji, to również prosiłbym w ciągu dwóch tygodni żeby takie informacje czy ustnie, czy pisemnie do mnie, czy do Kancelarii złożono. Na pewno to zostanie



Sejmikowi przeze mnie jako moja inicjatywa uchwałodawcza poddane pod rozwagę.

- **radny Jerzy Ziętek** – ja chciałem Państwa poinformować w związku z tym, że jestem w Radzie Programowej Filharmonii Śląskiej - w poniedziałek odbyła się ponownie kolejna rada, przyjęliśmy sprawozdania i program na następny rok, ale chciałem przypomnieć, że jesteśmy jak gdyby przed wydarzeniem Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga - ósmą edycją. Będzie on promujący miasto Katowice, jak również całe województwo pod hasłem *Katowice miastem wielkich wydarzeń*. Inauguracja koncertu odbędzie się w Warszawie w studiu radia warszawskiego, więc będzie to ogólnopolska akcja. Około 300 *bilbordów*, imprezy towarzyszące, jak również będzie coraz więcej nagród dla tych dyrygentów, którzy wygrają. Druga sprawa, to chciałbym wrócić do GORD w Rabce Zdroju. Dużo mówiliśmy o służbie zdrowia. Ja się bardzo cieszę bo jedną Komisję Edukacji, a teraz Komisja Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej już odwiedziła Rabkę. Są tam leczeni pacjenci w wieku od 3-18 lat, GORD dysponuje oddziałem Matki z Dzieckiem dla pacjentów w wieku od 3-6 lat oraz istnieje możliwość korzystania odpłatnego z zabiegów przez osoby dorosłe. To co nas martwi, to leczenie w szpitalu uzdrowskim. Trwa tylko 27 dni, dlatego cała nasza wizyta była skoncentrowana na analizie stanu finansowego i stanu możliwości tej placówki. Dzieci tam mają zapewnioną całodobową opiekę lekarską, korzystają z nauki w szkole, pracowni komputerowej, co jest bardzo istotne mają również multimedialną pracownię języków obcych, dwa baseny, nowoczesną hydroterapię, pełną opiekę wychowawców i psychologów, trochę jest gorzej z salą gimnastyczną. Dyrekcja ma bardzo dużo pomysłów, które być może z tej ciężkiej sytuacji Rabkę by wyciągnęły. Na pewno jednym z wniosków było usprawnienie systemu naboru wniosków - tutaj policzyliśmy że tych *peozetów* jest 800, więc jeżeli każdy z lekarzy by 5 takich wniosków rocznie napisał, tutaj jest inicjatywa naszego przewodniczącego, to praktycznie byłoby obłożenie całoroczne. Bardzo dużym problemem jest, a jest to do zmniejszenia, liczba tzw. *niedojazdów*. Zwiększenie ceny osobodnia, bo ona się nie zmieniła od 4 lat, natomiast w kwietniu już złożył dyrektor szpitala propozycję ewentualnie otwarcia na bazie GORD-u zakładu opiekuńczo -lecniczego dla dzieci na około 50 łóżek, to jest w granicach kosztów 600-900 tysięcy, rozszerzenie oddziału Matki Dziecka z 20 do 40, rozważenie możliwości organizacji w tej jednostce również kolonii dla dzieci w ramach zielonej szkoły, czy kolonii zimowych. Warto też powiedzieć, że ośrodek ten zatrudnia ludność z miasta Rabka-Zdrój, no i trzeba się postarać, aby ta współpraca, która z samorządem lokalnym nie jest w tej chwili najlepsza znacznie się poprawiła. Mam prośbę do Zarządu, wiem, że Rabka jest Miastem Dzieci Świata i jest papierkiem lakmusowym samorządowych umiejętności, ale ja po raz kolejny przy tych wszystkich uchwałach, które

przekazują jakieś pieniądze na służbę zdrowia proszę o pochylenie się nad tą jednostką. To jest olbrzymi budynek na pewno niedoinwestowany, ale prosiłbym o odpowiedź pisemną jakie Zarząd ma dalsze widoki na rozwój tej Rabki.

- **radny Wiesław Maras** – ja mam wniosek do Zarządu w związku z wypowiedzą w pierwszej części naszego Sejmiku Pana Marszałka Szpyrki, że ma pisemne potwierdzenie stanowiska radców prawnych w sprawie, że Zarząd mógł podjąć decyzję bez uzyskania opinii rady społecznej odnośnie odwołania dyrektorów, o przekazanie na piśmie takiej opinii radnym Sejmiku Województwa Śląskiego.
- **radny Piotr van der Coghén** – ja właściwie nie wiem czy w tym trybie powinienem mówić, ale chciałbym zapytać Pana Marszałka czy coś dałoby się zrobić z taką przyziemną sprawą jak to, że mnie się wydawało, że jesteśmy w budynku Sejmu Śląskiego, że tutaj jest Urząd Marszałkowski - ten budynek, jego głównym zadaniem jest praca urzędników zatrudnionych w Urzędzie Marszałkowskim, praca również Sejmiku, praca Komisji itd. Kilkakrotnie się zdarzyło, że kończąc dość późno komisję radni krążą po tym budynku, bo wejście do Urzędu Marszałkowskiego jest zamknięte i tam wisi kartka. Nie sądzę, że to jest chęć poniżenia radnych, sądzę, że to jest jakaś niezręczność. Mnie się wydaje, że powaga tego urzędu, w którym wszyscy zasiadamy po prostu wymaga tego, żeby radni mieli zarówno wstęp na komisje, a chciałem powiedzieć, że może tak nie powinno być, ale czasami radni się spóźniają, jak również powinni mieć swobodne wyjście. Myślę, że Pan Marszałek ma swoich pracowników i oni nad tym powinni myśleć, ale wydaje mi się, że ta sytuacja nie jest komfortowa i nieelegancka wobec radnych. Może by tam jakąś babcie klozetową posadzić, która by miała klucz by otwierała i zamykała, bo ta sytuacja jest komentowana i to na minus obecnego Pana Marszałka, a wydaje mi się, że Pan na to nie zasługuje.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jeśli Pan Marszałek mógłby odpowiedzieć na moje pytanie to bardzo proszę.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – w takim filmie *Seksmisja* Jerzy Stuhr w końcu powiedział, że nie odpowiada tylko za gradobicie i koklusz. Jeżeli ktoś to na mój minus interpretuje, to życzę wszystkiego dobrego. Uprzejmie informuję, że dostęp do budynku jest w gestii służb Wojewody i nie ma żadnego problemu żeby Państwo Radni mieli o każdej porze wstęp, natomiast jest poniżej godności tej izby żeby rozmawiać tutaj o tym, bo to powinien Dyrektor Biura Sejmiku załatwić, chociażby sadzając pracownika Kancelarii Sejmiku, który wpuści Państwa, wypuści, a potem odniesie klucze i ani Pan Radny nie powinien się tym troszczyć, ani Marszałek, ani Zarząd tylko, to jest

elementarz pracy Kancelarii Sejmiku. Jeżeli ta Kancelaria źle funkcjonuje, to ja się mogę zająć Kancelarią, natomiast na pewno nie będę zajmował się kluczami do drzwi, czy do toalety, oczywiście oprócz tego Pan Radny ma rację. Natomiast co do dostarczenia tych sprawozdań półrocznych z wykonania budżetu nie ma już Pani Skarbnik, bo z przyczyn losowych musiała się oddalić i udzieliłem jej zgody na to. Ja nie potrafię powiedzieć w jakiej ilości to będzie w piątek dostarczone. Ustawowo Państwo ten egzemplarz na pewno dostaniecie, natomiast przy okazji zadałbym jedno pytanie do zastanowienia, natomiast jeśli Państwo sobie życzyacie żeby dalej tak było, to tak się stanie. Pytanie jest takie czy nie byłoby oszczędzeniem części lasów brazylijskich gdyby Państwo to dostali na płycie, bo są laptopy i można próbować oszczędzić trochę tego papieru. Kancelaria by mailem zapytała kto sobie życzy w wersji elektronicznej, dostanie w elektronicznej, a kto w papierowej ten dostanie w papierowej. Natomiast ja wiem z kilkunastu lat pracy w radzie miejskiej jaki jest w większości los takich dokumentów - to pod zastanowienie. Natomiast na pewno w terminie będzie dostarczone, nie umiem powiedzieć w tej chwili czy zdążymy na piątek pokserować dla wszystkich. Do rozważenia to, czy nie zamienić przynajmniej dla części na płytę, bo to zajmuje mniej miejsca, jest mniej pracochłonne i nie marnuje papieru.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem tutaj uzupełnić wypowiedź Pana Marszałka. Dokładnie jest to robione jak uzna za stosowne Dyrektor Kancelarii, jeżeli są jakieś spotkania, posiedzenia, o których ktokolwiek w Kancelarii wie wcześniej, organizuje salę, zapewnia obsługę. Oczywiście klucze wejściowe do budynku leżą tylko i wyłącznie w gestii ochrony i tutaj tego nie zmienimy, natomiast ja mogę to stwierdzić jednoznacznie, że po pokazaniu legitymacji radnego ...[koniec kasety 5 b]...
- **radna Gabriela Lenartowicz** – ja chciałam nawiązać do wypowiedzi o przekazywaniu wersji elektronicznej dokumentów. Myślę, że jeszcze prościej będzie przesłać to nam na skrzynki mailowe. Myślę, że większość radnych będzie z tego zadowolona i nie trzeba będzie wydawać pieniędzy na znaczki, albo na dojazd po to, żeby to wyciągnąć ze skrytki. Mam tylko jeden przy okazji postulat, żeby rozważyć usprawnienie poczty - serwera pocztowego, bo on ma małą pojemność i w momencie jak pojemność się zapełnia nie można wykasować dawnych wiadomości, tylko automatycznie skrzynki przestają przyjmować nowe wiadomości i wyskakuje błąd. To taka techniczna rzecz, gdyby rozważyć bardziej cywilizowaną pocztę dla radnych, to wtedy z większymi plikami nie będzie problemu.
- **radny Henryk Moskwa** – mam pytanie do Pana Marszałka Szpyrki. Panie Marszałku ! Ponieważ nie odniósł się Pan do moich pytań w oficjalnym

wystąpieniu w czasie debaty, a ponieważ sam Pan wcześniej przyznał, że w Szpitalu św. Barbary złamano procedury, wobec tego ja mam oficjalne pytanie kiedy zostaną wyciągnięte konsekwencje, bądź podjęte kroki wobec winnych tego zdarzenia, jak również żeby nie było takich zdarzeń na przyszłość, żeby się nie musiały sprawy tego typu powtarzać ?

- **Wicemarszałek Grzegorz Szpyrka** – Panie Radny ! Pani Dyrektor będzie jutro, bo jest umówiona ze mną w Urzędzie Marszałkowskim, natomiast ja nie powiedziałem, że Pani Dyrektor przekroczyła, czy złamała prawo. Ja odnoszę się do tego pisma, które ja wystosowałem. My musimy mieć pewność czy Pani Dyrektor to robiła w trybie zwyczajnym, czy w tym trybie awaryjnym – ewakuacji. I jeśli to zrobiła w trybie ewakuacji to powinna dotrzymać w tym trybie wszystkich czynności prawnych w jakich każdy dyrektor zakładu się może znaleźć, czyli powinna wystąpić do organu założycielskiego, do Rady Społecznej, do Wojewody itd. To jutro będzie ustnie wyjaśniane, a potem sformalizowane i zobaczymy jak to ocenimy.
  
- **radny Alfred Brudny** – ja chciałem wystąpić w dwóch problemach. Pierwszy problem związany z ochroną środowiska, a konkretnie z Programem Ochrony Środowiska Województwa Śląskiego. Taki dokument jest uchwalony przez Sejmik obowiązuje, wieloletni program. Załącznikiem do tego programu jest Wojewódzki Program Gospodarki Odpadami. Te dwa programy są, bym powiedział, nie tylko wytycznymi dla samorządów niższego szczebla, ale są na bieżąco monitorowane i Zarząd Województwa co dwa lata ma przedkładać Sejmikowi sprawozdanie z realizacji programu, a co cztery lata Zarząd jako organ wykonawczy ma Sejmikowi przedstawić zmiany do programu. Ustawowo co 4 lata powinniśmy jako Sejmik przyjąć uchwałę, w której załącznikiem do uchwały będzie Wojewódzki Program Gospodarki Odpadami. Chciałbym poinformować Szanowny Zarząd, iż ostatnia uchwała która była w tym temacie, podjęta uchwała z 25 sierpnia 2003 roku obliguje jakoby 25 sierpnia tego roku powinniśmy podjąć uchwałę związaną z Wojewódzkim Programem Gospodarki Odpadami. Dlaczego to jest takie ważne ? Chcę powiedzieć, że ten program jest bazą podstawową do opracowywania programów powiatowych, a programy powiatowe dla gmin i samorządów tych lokalnych, które już bezpośrednio odpowiadają za to żeby nam się czysto żyło. W związku z takim problemem chciałbym zapytać dlaczego jeszcze na ten temat nie dyskutujemy, czy poczyniono jakieś kroki aby ewentualnie przedstawić Sejmikowi ten program, gdyż informacja ze środowiska w którym mieszkamy jest taka nie bardzo, ponieważ oni też chcą robić swoje a nie mają tych wytycznych. Dlatego bardzo bym prosił o pisemną informację w tym temacie. Drugi problem wielokrotnie na tej sali używamy określeń *rozdawnictwo*. Poszczególne grupy nacisków załatwiają pieniądze, ale również w ostatnim okresie czasu mamy do czynienia z

przekazywaniem mienia. Oczywiście, że jeżeli ten problem jest uzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego, z punktu widzenia funkcji, czy zbędności mienia wówczas my tą uchwałę podejmujemy, ale tak naprawdę to wydaje mi się, że nikt z nas nie wie jaka jest przestrzeń tego mienia, które my będziemy zbywać. Tak jest, że mamy w uchwale budżetowej załącznik mienie Samorządu Województwa. Chciałbym się dowiedzieć czy Zarząd pracuje nad takim tematem jak ilość mienia zbędnego ? Jest to bardzo ważna sprawa, ponieważ wydaje mi się, że każda kadencja Sejmiku powinna mieć pewną wizję docelową, tzn. patrząc na własne zadania ustawowe powinna mieć określoną bazę, a to co jest zbędne, to faktycznie trzeba albo sprzedać, albo przekazać w ręce samorządu żeby nie było tak, jak na poprzednich dwóch sesjach. Klóciliśmy się czy to wydzierżawić, czy darować gminie, a byli inni kupujący. Z takim wnioskiem zwracam się do Pana Marszałka o przedstawienie wykazu mienia zbędnego Województwa Śląskiego. Ja zdaję sobie sprawę, że to nie jest sprawa prosta, że ona wymaga pewnej pracy wielomiesięcznej, określenia priorytetów w zakresie obiektów szkolnych, szpitalnych, nieruchomości, ziemi. Chciałbym się dowiedzieć czy Zarząd pracuje nad tym, a jeżeli tak, to jakie są efekty ? Jeżeli nie, to prosiłbym o przekazanie mi informacji czy takie mienie zbędne zdaniem Zarządu istnieje.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – co do pierwszej sprawy, to oczywiście będzie szczegółowa informacja przez wydział środowiska z harmonogramem przygotowana. Natomiast co do drugiej, czyli tego mienia zbędnego. Czy Pan był radnym w poprzedniej kadencji ? To muszę powiedzieć tak, że mienie Województwa Śląskiego, jakby to powiedzieć, otrzymaliśmy w stanie nietkniętym żadnym porządkowaniem, czyli tak Pana koledzy przedryfowali 4 lata nie tykając się tego. Mamy mnóstwo różnych rzeczy, od 700 mieszkań poczynając, które utrzymujemy w różnych miejscach województwa. Jak byśmy choćby gminom nieodpłatnie przekazali jedną uchwałę, to bylibyśmy na dzień dobry do przodu i myśmy podjęli wiele prac porządkujących, natomiast to, co otrzymaliśmy, to jest stajnia Augiasza.

- **radny Alfred Brudny** – Panie Marszałku ! Ja bardzo bym Pana prosił żeby Pan nie traktował moich wypowiedzi w kategoriach ataku, ja bardzo bym prosił, żeby Pan w tych swoich wypowiedziach nie starał się udowodnić, że ja czegoś nie wiem, albo żeby Pan sugerował, że był Pan tym radnym, a Pan pewno przedtem nie załatwił. Ja wiem o tym proszę Pana, że jest wiele spraw prawnych nieuregulowanych. Ja to mówię w trosce o to żeby Państwo się tym zainteresowali i nic więcej. Ja bardzo Pana Marszałka przepraszam ! Nie wracam do historii, chociaż dzisiaj też bym mógł wrócić w sposób złośliwy, żeby Pan moich wypowiedzi w sposób złośliwy nie traktował.

- **radny Waclaw Kania** – ja chciałem złożyć interpelację dotyczącą informacji z realizacji inwestycji za okres pierwszego półrocza 2007. Analizując to opracowanie natknąłem się na dział 851 i ta informacja, która jest zawarta mnie poraziła. Otóż dotyczy to modernizacji Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Jastrzębiu Zdroju i inwestycja ta prowadzona była przez Wydział Inwestycji Urzędu Marszałkowskiego. Otóż na tą inwestycję były przyznane środki z budżetu państwa w wysokości 10 mln zł i w tej informacji przeczytałem, że nie wykorzystano 4.172.000 zł, czyli troszkę ponad połowę wykorzystano - około 57 %. Ja bym chciał jakieś konkretne wyjaśnienie analizę, która wyjaśniłaby tą sprawę, która by mnie uspokoiła, bo to zestawienie mówi samo za siebie. Prosiłbym o to, żeby analiza zawierała kilka podstawowych informacji jak: kiedy dotacja została przyznana, na jakich warunkach została przyznana, kiedy przetarg został ogłoszony, jaka była specyfikacja, kiedy przetarg został rozstrzygnięty, jaka była umowa z wykonawcą, czyli zakres tej umowy, terminy itp. Chciałbym być w tym temacie uspokojony przez Pana Marszałka.
  
- **radny Wiesław Maras** – nie zabierałbym głosu, ale ze względu na to, że Pan Marszałek sobie pozwolił pojeździć po poprzednim Zarządzie, w związku z tym mam wniosek. Bardzo proszę o przygotowanie przez Zarząd Województwa dokumentów dla wszystkich radnych ile to mieszkań, ile to majątku Województwa Śląskiego przez 4 lata zostało uregulowane przez poprzedni Zarząd.
  
- **radny Piotr Spyra** – ja chciałem krótki komunikat ogłosić, dotyczy Zespołu Kontrolnego Komisji Rewizyjnej. Ze względu na trudności z ustaleniem terminu proszę na minutkę spotkać się tu przy wejściu po skończeniu sesji.
  
- **radny Andrzej Hutnik** – ja proponuję żeby zamknąć tę dyskusję, bo to jest bezprzedmiotowe.
  
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – akurat ten punkt umożliwia pełną ekspresję i każdy może mówić do woli.
  
- **Marszałek Janusz Moszyński** – chciałem tylko krótkie oświadczenie zgłosić: wobec powzięcia przez Sejmik Województwa na dzisiejszej sesji uchwały o zmianie porządku obrad poprzez wykreślenie z niego punktu 5, dotyczącego mego wniosku o odwołanie Wicemarszałka Sławomira Kowalskiego składam następującej treści oświadczenie. Uchwała Sejmiku uniemożliwia mi realizację uprawnienia wynikającego z art. 37 ust. 5 ustawy o samorządzie województwa (Dz. U z 2001 roku Nr 142, poz.1590 z póź. zm.), a tym samym narusza tę ustawę.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ponieważ nie ma już innych głosów jestem zobowiązany poinformować Wysoki Sejmik, że w czasie dzisiejszej sesji wpłynął wniosek spełniający wymogi formalne o odwołanie Janusza Moszyńskiego z funkcji Marszałka Województwa Śląskiego. Stwierdzam, że porządek sesji został wyczerpany.

**32. Zakończenie sesji** – godz. 20<sup>30</sup>.